

A c t a
Universitatis
Lodziensis

FOLIA SOCIOLOGICA

97
2026



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

A c t a Universitatis Lodzensis

FOLIA SOCIOLOGICA

97
2026

Społeczeństwo w procesie adaptacji Rezyliencja, kryzysy, transformacje

pod redakcją

**Emilii Garncarek
Marcina Kotrasa
Jakuba R. Stempnia**

 **WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO**
ŁÓDŹ 2026


Member since 2019
JM14479

REDAKCJA NAUKOWO-DYDAKTYCZNA „FOLIA SOCIOLOGICA”

*Marcin Kotras (redaktor naczelny), Dominika Byczkowska-Owczarek (redaktor prowadząca),
Emilia Garncarek (redaktor prowadząca), Jakub Ryszard Stempień (redaktor prowadzący)
Natalia Organista, Krzysztof Przybyszewski, Magdalena Wieczorkowska*

RADA NAUKOWA

*Vasco Almeida, Maria João Ribeiro Curado Barata, Zbigniew Bokszański
Dieter Eisel, Martina Endepohls-Ulpe, Christine Fontanini, Jolanta Grotowska-Leder
Irena Machaj, Fiona McQueen, Krzysztof Nawratek, Claudia Quaiser-Pohl
Wojciech Świątkiewicz, Danuta Walczak-Duraj, Katarzyna Wojnicka*

REDAKTOR INICJUJĄCY

Katarzyna Smyczek

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

PROJEKT OKŁADKI

efectoro.pl agencja komunikacji marketingowej

Publikacja recenzowana. Lista recenzentów znajduje się na stronie:

https://czasopisma.uni.lodz.pl/sociologica/_recenzenci_

Czasopismo afiliowane przy Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego



© Copyright by Authors, Łódź 2026

© Copyright for this edition by University of Łódź, Łódź 2026

ISSN 0208-600X

e-ISSN 2353-4850

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.12134.26.0.Z

Ark. wyd. 8,0; ark. druk. 8,0

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 635 55 77

Spis treści / Table of Contents

Małgorzata Stochmal

**Resilience and Crisis as Modalities of Subjectivity Across
Its Trajectories** 7

***Rezyliencja i kryzys jako modalności podmiotowości
w jej trajektoriach*** 8

Emilia Zimnica-Kuzioła

**Rewolucja antyprzemocowa w polskim teatrze – pomiędzy
obroną status quo a „polowaniem na czarownice”** 23

***The Anti-Violence Revolution in Polish Theatre: Between
Defending the Status Quo and Burning Stakes/Call-Out*** 24

Agnieszka Dziedziczak-Foltyn

**Odpowiedzialność szkolnictwa wyższego za budowanie
odporności społecznej – ramy strategiczne *in statu nascendi*** 45

***The Responsibility of the State and Universities for Building
Social Resilience: Strategic Actions in the Making*** 46

Weronika Skorupska

**Spółdzielczość na nowo. Kooperatyzm jako potencjalna
przestrzeń budowania podmiotowości obywatelskiej** 63

***Co-operatives Revisited: Co-operativism as a Potential Space
for Building Civic Subjectivity*** 64

Julia Rainczuk

**Reprezentacja osób starszych w Internecie: typologia
aktywności senierek i seniorów w mediach społecznościowych** 87

***Representation of Old Age on the Internet: A Typology of Social
Media Activities of Older Adults in an Emancipatory Context*** 88

Karolina Kierońska-Olszewska

**Rola kontekstu społeczno-kulturowego w konstrukcji
kobiecości zawodniczek uprawiających sport wyczynowy** 107

***The Role of the Socio-Cultural Context in Constructing
the Femininity of Female Athletes*** 108

Małgorzata Stochmal*

 <https://orcid.org/0000-0002-8385-2844>

Resilience and Crisis as Modalities of Subjectivity Across Its Trajectories

Summary

From the perspective of critical social realism, subjectivity is understood as an ontologically complex and emergent structure of agential potentialities that are actualised under the conditions of uncertainty and destabilisation. The article analyses resilience and crisis not as opposing states or enduring attributes of subjects, but as coexisting modal forms of the actualisation of agency. Both modalities are rooted in the same ontological structure of subjectivity and emerge relationally, depending on the resources available to subjects as well as on structural and cultural pressures. The article distinguishes three categories of potentialities that function as buffers of resilience: (1) relational-social, (2) cognitive-psychological, and (3) institutional-cultural. These emerge from the interactions among the subject, structure, and culture, and condition the possibility of the actualisation of agency in situations of disrupted social order. The proposed theoretical framework enables the capture of the dynamics of trajectories of subjectivity under the

* Dr hab., Uniwersytet Wrocławski, Instytut Socjologii, Zakład Socjologii Bezpieczeństwa i Edukacji, ul. Koszarowa 3, 51-149 Wrocław, e-mail: malgorzata.stochmal@uwr.edu.pl



Received: 28.11.2025. Verified: 26.01.2026. Accepted: 18.05.2026.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: University of Wrocław. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

conditions of resilience and crisis while also explaining the mechanisms by which agential potentialities are temporarily reinforced, weakened, or blocked.

Keywords: resilient subjectivity, crisis subjectivity, agential powers, buffering resources, resilience pathways

Rezyliencja i kryzys jako modalności podmiotowości w jej trajektoriach

Streszczenie

W perspektywie krytycznego realizmu społecznego podmiotowość ujmowana jest jako ontologicznie złożona i emergentna struktura potencjalności sprawczych, które aktualizują się w warunkach niepewności i destabilizacji. Artykuł analizuje rezyliencję i kryzys nie jako przeciwstawne stany ani trwałe cechy podmiotów, lecz jako współwystępujące, modalne formy aktualizacji sprawczości. Obie modalności są zakorzenione w tej samej strukturze ontologicznej podmiotowości i ujawniają się relacyjnie w zależności od dostępnych zasobów oraz nacisków strukturalnych i kulturowych. Artykuł wyróżnia trzy kategorie potencjalności pełniących funkcję rezyliентnych buforów: (1) relacyjno-społeczne, (2) poznawczo-psychiczne oraz (3) instytucjonalno-kulturowe, które wyłaniają się w interakcjach między podmiotem, strukturą i kulturą oraz warunkują możliwość aktualizacji sprawczości w sytuacjach zakłócenia ładu społecznego. Zaproponowana rama teoretyczna umożliwia uchwycenie dynamiki trajektorii podmiotowości w warunkach rezyliencji i kryzysu, a także wyjaśnienie mechanizmów czasowego wzmacniania, osłabiania lub blokowania potencjalności sprawczych.

Słowa kluczowe: podmiotowość rezyliентna, podmiotowość kryzysowa, moce sprawcze, zasoby buforujące, ścieżki odporności

Introduction to the problem

Resilient subjectivity and crisis subjectivity delineate possible representations of the subject's existence in the world. Both categories have attracted the attention of scholars across multiple disciplines, because they enable the capture of the

dynamics by which individual and collective subjectivities respond to the challenges of the contemporary world (Calvente and Smicker 2019: 141–155). Both modalities are rooted in the same ontological structure of the subject and become manifest depending on the context, available resources, and structural pressures that may either support or block the actualisation of agential potentialities. In this article, resilience and crisis are understood not as enduring attributes of subjects or as opposing states, but as modal actualisations of the same ontological structure of subjectivity. In this sense, resilience and crisis constitute possible modalities of subjectivity, shaping the qualities of human well-being. Their actualisation is processual and temporal in character; they unfold across the life trajectories of individuals and collectivities, revealing different ways of negotiating burdens, pressures, and agential potentials. In the scholarly literature, resilience and crisis most often function as opposing categories. Although this perspective is intuitively persuasive, it fails to capture the ontological complexity of subjectivity and the modal character of its actualisation over time.

This article aims to provide a theoretical account of subjectivity in moments of resilience and crisis from the perspective of critical realism, with particular attention to the processes through which the potentialities of agential subjecthood are constructed and deconstructed in the face of adversity. Subjectivity is understood here as an emergent structure of agential potentialities, whose actualisation unfolds in relation to social and cultural structures and is modal and temporal in character. The article distinguishes three categories of potentialities that operate as buffers of resilience: (1) socio-relational, (2) cognitive-psychological, and (3) institutional-cultural. The analysis focuses on those resources and potentialities for action that may be temporarily blocked, weakened, or disorganised, but need not be permanently lost. It also identifies the “buffers of resilience” that may limit the effects of social destabilisation and support processes of renewal in individual and collective agency across the trajectories of subjectivity.

The horizons of reference and meaning in critical social realism

Thomas Brante notes that, under the conditions of an increasing fragmentation within sociology, it becomes necessary to develop a shared philosophical foundation capable of integrating dispersed research approaches (Brante 2001: 168). Critical social realism can fulfil this function as an analytical and theoretical framework, offering a coherent ontological grounding for strengthening the psychosocial accounts of agential subjecthood. This, however, does not mean that such a perspective can be equated with the lived experience of subjects themselves. Here, it is useful to draw on Krzysztof Wielecki’s concept of the horizon of reference. A horizon of reference is a mental map of the world, i.e. a set of beliefs,

values, and assumptions that confer meaning upon experience and define the boundaries of what is possible, important, and intelligible for the subject (Wielecki 2003a: 330–331). It constitutes the interpretive framework within which individuals situate themselves and their actions, shaping both themselves and others. In this article, critical realism remains the theoretical perspective, whereas the horizon of reference serves as a category for describing the experience and meaning-orientation of acting subjects.

In the social sciences, one cannot speak of the capacities and resources of subjects without considering how meanings are conferred upon experience. Language plays a crucial role here as a space in which meanings are negotiated and a shared image of the world is constructed – a world within which the subject acts and interprets what befalls them (Elder-Vass 2012: 77–138). As Krzysztof Wielecki observes, communication is an act of linguistically co-creating the horizons of reference of a shared lifeworld. This world provides not only cultural resources but also agreed interpretive patterns that make the construction of meaning possible. It is, therefore, necessary to adopt a particular horizon of reference, i.e. a framework within which interpreting the world and acting within it becomes possible. Language, as a symbolic medium, opens up the space of meaning within which the knowing and acting subject moves (Wielecki 2003b: 297). From the perspective of critical realism, such horizons may themselves become objects of analysis within the relational interplay among structure, culture, and agency. The central horizon of meaning in critical social realism is the ontological distinctness of structure, agency, and culture (SAC: Structure–Agency–Culture) as the real constituents of social reality (Archer 1995: 1–25). In this light, the discussion that follows focuses on the modal actualisations of agential subjectivity within this configuration.

Social structures and culture are ontologically prior, while the subject possesses the potential to enter into relations with others. Krzysztof Wielecki expresses the idea of subjectivity in the following way:

For the moment, we know at least this much: the subject is someone who is capable of acting, of being the agent of something as a result of their own activity. It is someone, not something, someone differentiated from things and from other subjects. It exists in the sense of being in the world, in reality, in being. Yet it is also a mode of being that stands out from that reality, world, things, and other subjects. It is, in some measure, autonomous. It is this someone precisely, and not someone else. As I have mentioned, it is distinguished from others and remains identical with itself, rather than with someone else. It stands out from being through its actions, through its capacity for its own, separate, and to some extent self-directed and autonomous activity. To some extent, it is also aware of its actions and its aims. It is likewise, to a certain degree, aware of the effects of its action. Being a subject is therefore also bound up with responsibility. The subject is also someone who appears in a certain

context, in relation to someone or something, and thus within certain relations (Wielecki 2003b: 302).

Subjectivity constitutes both an epistemological and an axiological challenge, insofar as it presupposes that individuals not only know and interpret the world, but also bear responsibility for themselves and for others. Subjectivity may express the meaningfulness of an individual's life insofar as that individual recognises a world of values to which they relate their conduct. Above all, subjectivity involves assuming responsibility for one's own identity and fate, as well as for the identity and fate of others. In this sense, subjectivity is understood as a real, emergent agential potential that is actualised in moments of choice, resistance to routine, a reinterpretation of experience, or a redefinition of one's role in the world. It is relational and processual in character, developing, transforming, and becoming internalised through interactions with others and in response to the challenges arising from the sociocultural context. Reflexivity performs the function of a mediating operator between structure and agency, since it is precisely through the internal capacity for reflexive action that the subject can not only adapt to changing conditions but also intentionally and consciously shape the structures within which they operate.

In this account, then, subjectivity is not merely an abstract theoretical category, but a real and distinctive potential possessed by every individual or collective social actor. This potential may be developed, suppressed, or strengthened depending on social conditions, available resources, and the support provided by others. In moments of crisis, tension, or rupture, it may become a crucial source of inner strength that sustains or restores agency. Subjectivity thus appears as a fundamental component of human action in the social world, in both its reproductive and transformative dimensions. Its actualisations are modal in character and manifest across the trajectories of individuals' and collectivities' lives. Subjectivity remains a dynamic potential that enables the shaping of transformations at the interface between structure and agency. At this point, we may, of course, distinguish between individual and collective subjectivity.

Every human being is both the bearer and co-creator of social relations that preexist and condition them, which is a point central to understanding individual subjectivity (Vandenberghe 2007: 512). Collective subjectivity, by contrast, in the critical realist account, arises from the conviction that social groups are not merely sums of individuals but emergent entities capable of articulating interests, coordinating action, and producing causal effects. Their constitution unfolds in stages. First, there is a moment of symbolic identification, when the collectivity begins to perceive itself as a "we"/"us", i.e. as a common subject bound together by the awareness of belonging and shared fate (2007: 505–506). Next comes organisational and technical mediation, in which stabilising interactions are

supported by institutions and procedures that enable coordinated collective action (Vandenberghe 2007: 504–506). The next stage is representation, in which an emergent spokesperson confers upon the group the status of a “higher-order subject” acting in the public sphere. Finally, through relations among institutions and organisations, as well as second- and third-order relations, fully developed collective subjectivity takes shape, endowed with emergent agential properties irreducible to individuals (2007: 509–510). Such a subject is a real social actor, stabilised through cultural and material relations that grant it relative autonomy. Agency thus refers to people’s capacity to act and to reflect upon the relatively broad context in which they are embedded. Structure and culture may shape the conditions under which agency is actualised, but within Margaret Archer’s morphogenetic approach, they do not determine it absolutely.

Resilient capacities as buffering resources

If subjectivity is understood in this way, i.e. as an ontological and emergent entity endowed with specific potentialities, resilience appears as one of the key modal dispositions inscribed within this structure. It is not an autonomous trait or a stable property of the subject. Still, it refers instead to a mode of actualising agential potentialities under the conditions of uncertainty, disruption, or structural pressure. Resilience, understood as the life capacity to regain balance, adapt, and respond creatively to challenges in difficult or liminal situations, is a processual and relational phenomenon. It is not a static characteristic, but a dynamic form of life-sustaining resilience embedded in the agential powers of subjectivity. It denotes the human capacity to project one’s own personal potential into the surrounding social space, regardless of the degree of comfort afforded by social conditions (Лазарева Л.П. /Lazareva L.P. 2020: 32). In this sense, it functions as a mechanism that enables subjectivity to be sustained in contexts of destabilisation, threat, or structural pressure. Resilience thus conditions the possibility of the subject’s transformative action when the previously established frameworks of functioning begin to erode.

The scholarly literature distinguishes various approaches to defining resilience. One of them, often described as “heroic”, focuses on the individual characteristics that enable people to cope successfully with adversity. Critics of this approach, however, have pointed to its limitations, particularly its neglect of the influence of social structures on people’s capacity to overcome hardship. For this reason, a more complex sociological account of resilience has been proposed, one that takes into consideration both the mobilisation of resources – whether economic, social, cultural, or environmental – and the displacement of risk across time and space (Estêvão, Calado, and Capucha 2017: 9–25). At the level of the subject,

resilience activates reflexive, intentional, and interpretive potentialities that enable the subject to redefine a situation and take action within the existing structural and cultural constraints. Such agency is, therefore, reflexively grounded in the subject's consciousness, while reflexivity enables individuals to recognise their own concerns and choose possible strategies of action.

Social resilience emerges as a property of the relational interaction between the agential subject, whether individual or collective, and the sociocultural structure. It is not a simple sum of resources or merely the outcome of individual competencies, but arises within the entanglements of social, institutional, and cultural relations. Social resilience thus includes the potential to enter into relations with others that enable the continuity of action under conditions of disruption, as well as the capacity to transform both the self and the environment when the circumstances require it. In this sense, resilience reflects powers to bring about transformation rather than forces that merely protect against change. What is at stake here is powers that enable change when the maintenance of a previous equilibrium is no longer possible.

Regardless of whether these potentialities are individual or collective, resilience capital can be systematically accumulated and strengthened. Social capital is one of the key mechanisms that buffer the effects of disasters and crises. Examples of its three forms are drawn from the report titled *The 2024 Flood in Poland from the Perspective of the Social Aspects of One Public Health* (Jarynowski et al. 2025). Bonding capital refers to strong ties within local communities and is expressed, among other things, through joint evacuations of people and animals, the organisation of accommodation, or spontaneous neighbourly assistance. What becomes visible here is a high level of trust, reciprocity, and a sense of responsibility for "one's own". Bridging capital refers to relations between different social groups, as illustrated, for example, by cooperation between school students and older people in dealing with the effects of flooding, or by joint efforts of residents from different parts of a municipality. Linking capital, in turn, refers to relations among local communities, institutions of authority, and crisis-management structures, such as Volunteer Fire Brigades, local officials, or community leaders. These forms are not merely empirical resources, but carriers of resilient potentialities that may be activated in specific situational contexts.

Resilient resources require long-term maintenance to serve as a buffer in times of crisis. They include, among other things, the capacity to sustain and rebuild relationships, the ability to reflect upon one's own emotions and beliefs, an agential sense of a meaningful action, practices that reinforce belonging and continuity, as well as the cultivation of trust, reciprocity, and recognition. Resilient capacities are "resources to buffer" (Adger et al. 2005: 1038) the negative consequences for the well-being of individual or collective subjects. Owing to these capacities, it becomes possible not only to limit damage but also to actively shape survival and developmental strategies

under the conditions of uncertainty. Individual and collective subjects possess resources that can buffer against threats under polycrisis conditions (Izumi et al. 2024). In this account, resilience is hybrid, combining psychosocial, institutional, and material elements. It cannot be reduced to any single sphere of functioning. The consistent support for these resources may not only reduce communities' vulnerability to the adverse effects of polycrises but also strengthen their capacity to proactively shape the future under the conditions of uncertainty.

Resilient capacities can be characterised by a high degree of variability (Glantz and Johnson 2002: 24). Their intensity can differ across subjects and change over time, becoming manifest or receding depending on biographical and structural contexts. This variability confirms the modal character of resilience, understood as a mode of actualising agential potentialities at specific moments in the trajectory of subjectivity. Markus Keck and Patrick Sakdapolrak proposed a three-part conception of social resilience. They define social resilience in the following terms:

- coping capacities – the capacities of social actors to cope with and overcome all kinds of adversity;
- adaptive capacities – the capacities to adjust to the environment based on past experiences in anticipation of the future;
- transformative capacities – the capacities to create institutional arrangements that support individual well-being and sustainable social resilience in the face of future crises (Keck and Sakdapolrak 2013: 5).

Coping capacities involve reactive and absorptive forms of action. They are activated after a threat has materialised and involve mobilising the available resources to overcome difficulties or reduce their negative effects. Their primary aim is to restore the subject to a state of well-being, or at least to the relative equilibrium that had existed before the crisis.

Adaptive capacities refer to proactive measures undertaken before a threat occurs. They enable individuals to learn from experience, anticipate future risks, and adjust their ways of life to secure future well-being. Resilience reflects the extent to which a complex adaptive system is capable of self-organisation and of developing capacities for learning and modifying its responses (Adger et al. 2005: 1036–1039). In this sense, adaptive capacities constitute a modal way of actualising agential potentialities under the conditions of a recognised, though not yet fully realised, destabilisation. Resilience thus includes precisely those adaptive capacities that build preparedness for unexpected events and enable the domestication of what is new, unfamiliar, and unforeseen. Adaptation becomes a key mechanism of survival and development, and, in doing so, shapes the trajectories of subjectivity over the longer term, which is indispensable for their durable functioning and well-being.

Transformative capacities refer to the potential of subjects to rebuild and reconfigure social structures in response to experiences of threat. When the existing order is disrupted, individuals and collectivities undertake action aimed not only at

restoring the pre-crisis condition, but also at qualitatively transforming the spaces of life so that they become more resilient to future challenges. The transformative dimension of resilience appears here as a modality of agency that goes beyond adaptation, activated when the existing structural and cultural frameworks no longer permit continued functioning. In the literature, transformative capacities are defined as the ability to access resources and support from the wider sociopolitical arena as well as to participate in decision-making processes aimed at creating new institutions and systems of action. They imply radical change aimed at improving present and future well-being, rather than merely securing it. In this sense, transformation does not consist in returning to a former equilibrium, but in creatively moving beyond it by reconfiguring relations among structure, culture, and agency, and producing new forms of social organisation.

Subjectivity under the conditions of crisis: The modal weakening of agency

Various kinds of a social crisis may coexist simultaneously, not least because of their prolonged and extended temporal character. Social crises are no longer perceived as incidental or exceptional events but, rather, as a durable component of social experience, one that fills – and indeed saturates – everyday life. Of particular importance here is the temporality of crisis itself, which rarely takes the form of a single event and more often unfolds as an evolving sequence of disruptions affecting how situations are interpreted, how possibilities for action are assessed, and how far subjects are able to mobilise their own agential potentialities.

Crises overlap, creating complex configurations of overload in which particular dimensions of destabilisation reinforce one another, weakening individuals' and collectivities' capacity to respond effectively. These complex configurations are not simply the sum of individual crises, but an emergent effect of the interaction of the different mechanisms that generate them. Such entangled constellations produce states of chronic uncertainty in which it becomes difficult not only to reconstruct agency but even to understand the sources of one's own helplessness. These crises reveal their consequences across different spheres of life, meaning that their impact on subjects is always noticeable to some degree. In this context, it becomes legitimate to ask about the constitution of crisis subjectivities, understood not as enduring states or types of subject, but as modal forms of the actualisation of agency under the conditions of overload, disorganisation, or temporary resource scarcity.

Unlike resilient capacities, which are activated as buffering mechanisms in response to destabilisation, crisis modalities become visible where agential potentialities remain temporarily blocked, weakened, or dispersed under the pressure of

realised overloads. They do not, however, constitute the negative reverse of resilience or its simple absence, but, rather, the modal dimension of the same ontological structure of subjectivity, within which agential powers may wane, oscillate, or undergo temporary disorganisation. In this sense, a crisis reveals tensions in the relation between structure, culture, and the subject; excessive structural pressures, chronic uncertainty, and the destabilisation of interpretive frameworks can temporarily limit the capacity to mediate between reflexivity and action, without abolishing the ontological possibility of agency itself.

Crisis subjectivities are the effect of the social and cultural reconstruction of subjectivity under the conditions of chronic uncertainty, rather than merely the result of individuals' deficits. They are produced within dominant discourses that not only describe but also normatively regulate ways of coping with a crisis, classifying individuals according to their capacity to adapt. In this sense, three analytical figures can be distinguished: the exhausted subject, who, though apparently resilient, has reached the limit of their capacity to function under permanent tension; the deferring subject, suspended in a state of liminality, attempting to recover strength and a sense of purpose but unable to find a stable foothold; and the rejected subject, who is constitutively excluded from the time of progress, does not participate in narratives of development, and does not belong to modernising projects. These figures belong to the broader field of "failed subjects", who are the products of and sites of the operation of structural crises (Calvente and Smicker 2019: 145–146).

Crisis subjectivities do not stand in opposition to resilient subjectivities. Both refer to the same ontological reality of the subject and express the internal differentiation of the modal actualisations of agency. Dominant potentialities can generate resilient subjectivity, while other aspects of the same subjectivity display features of crisis subjectivity. A crisis condition need not imply a permanent absence of potentialities, but can instead take the form of their temporary absence, dormancy, or disorganisation. Such powerlessness is not a final state and can be overcome through the reconstruction of resources and the restoration of the conditions for the actualisation of agency.

Crisis subjectivity can be understood as a particular moment in an individual's or a collectivity's life trajectory, conditioned by situational and structural contexts. In dominant media discourses, crisis subjectivities whose agency is temporarily suspended or constrained are often represented in simplified and biased ways. These narratives rely on categories such as victimhood, weakness, ineptitude, dependency, or helplessness, reducing complex processes to moralising judgements and stigmatising labels. From the perspective of critical realism, it is necessary to challenge these superficial classifications and to undertake an immanent critique of the language of description, exposing the inadequacy of its epistemic claims in relation to the deeper, irreducible layers of social reality. In line with the ontology

of powers, or power without activity, even the most withdrawn or disorganised forms of being in the world may contain dormant potentialities for the recovery of agency. These potentialities require recognition and appropriate conditions for their activation.

Let us recall that Wielecki understands the horizon of reference as a mental order of meaning – a map of beliefs, values, and interpretations that enables human beings to orient themselves in the world and build identity. Under the conditions of the contemporary civilisational crisis, driven by the dominance of secularised instrumental rationality, these horizons are eroded, leading to the loss of frameworks of meaning and the disruption of life practices (Wielecki 2020). The disintegration of the horizons of reference weakens reflexivity and the capacity for mediation between structure and action, generating crisis subjectivity, a condition of disorientation, anxious internal conversation, and a loss of agency, which renders human beings vulnerable to frustration and destructive forms of response (Wielecki 2018: 7–9). In this sense, the crisis of the horizons of reference constitutes not only a cultural disruption of meaning, but also a mechanism that undermines the conditions for the actualisation of agency without abolishing its ontological possibility.

In this context, it is worth noting that the weakening of the horizons of reference not only concerns the cognitive order but also extends to the mechanisms of the normative regulation of action, which operate to a significant degree through emotions. Research at the intersection of sociology and neuroscience indicates that moral emotions such as shame, guilt, and moral outrage serve a mediating function between norms and action, supporting the internalisation of the normative order and stabilising subjects' orientation in the social world. This approach distinguishes between biologically-grounded moral capacity and specific moral norms, which are historically and culturally variable, yet may act effectively precisely because of the emotional “scaffolding” of behavioural regulation (Georgiev 2025). The erosion of the horizons of reference, therefore, leads not only to a loss of meaning but also to a weakening of the emotional mechanisms of normative self-regulation, which further hinders the actualisation of agency under the conditions of crisis. From the perspective of critical realism, moral emotions can thus be understood as elements of relational mechanisms linking normative structure to agential subjecthood, and their disorganisation fosters the manifestation of crisis modalities of subjectivity.

Selected resources that may function as buffers and their components

The literature increasingly foregrounds the agential powers that equip subjects with resilient capacities. Agential powers are understood here as potentialities inscribed within the ontological structure of subjectivity, which subjects may draw

upon in situations that require action. They are not traits or enduring dispositions, but possibilities that may, though need not, be activated under the conditions of destabilisation. In this sense, resilient capacities are not a fixed property of subjects, but a dynamic resource that can be actualised in response to specific situational conditions.

These potentialities are diverse and embedded in the relational ontology of social reality. They emerge through processes of interaction among individuals and collectivities, social structures, and the cultural dimension. They are emergent in character; they cannot be directly reduced either to individual characteristics or to structural influences, but arise at the intersection of individual resources – whether physical, psychological, or cognitive – and external conditions which, from the perspective of a given subject, can be either enabling or constraining. In the proposed account, the aim is not to identify individual deficits, but to analyse the social and cultural conditions under which specific agential potentialities can be strengthened, weakened, or blocked. Consequently, the agential powers that enable the manifestation of resilient capacities can be organised into three key types of potentiality: relational-social, cognitive-psychological, and institutional-cultural.

Relational-social potentialities refer to the relations among members of a community. Several components can be distinguished here. The first one is social support networks, i.e. the availability of material, emotional, and informational support from significant others and neighbours. The second element is reciprocity, understood as norms of resource exchange and solidarity that function as a form of informal social insurance (Onyx and Bullen 2000). Another important indicator is the intensity of social contact, referring to the frequency of interactions that strengthen the circulation of resources and information (*ibid.*). This category also includes place attachment, i.e. the emotional and identity-based rootedness of residents in the local community (Mayer 2019). The final indicator in this group is the quality of emotional support, referring to the experienced sense of care, understanding, and closeness in social relations, which particularly strengthens readiness to act in times of a crisis (*ibid.*). These are not characteristics of individuals but, rather, relationally-produced conditions for the actualisation of agency, which enable action under stress, uncertainty, and limited information.

Cognitive-psychological potentialities refer to the interpretive and evaluative capacities through which subjects orient themselves in the world and make action possible. This category includes social and institutional trust, which lowers the costs of cooperation and facilitates coordinated action (Onyx and Bullen 2000; Mayer 2019). Also important are norms of cooperation and collaboration, i.e. values conducive to problem-solving and to readiness for collective action (Onyx and Bullen 2000). In the informational domain, one crucial element is access to information and communicative flows, including the ability to obtain information, its credibility, and the quality of the communication channel (Aldrich and Kyne 2019; Mayer

2019; Adamowski 2020). Another indicator is collective efficacy, understood as the belief that a community is capable of achieving intended outcomes and coping with a crisis (Mayer 2019; Nakagawa and Shaw 2004). This category is complemented by a sense of justice and inclusion, which refers to the extent to which residents regard the distribution of resources and support as fair and inclusive (Matin, Forrester, and Ensor 2018). These potentialities form the core of subject-based resilience, understood not as passive survival but as the active shaping of one's relation to the world in the face of crisis experiences. Resilience grows out of the "ordinary magic of ordinary resources" (Wright and Masten 2005: 235) – resources embedded in the subject's mind and emotional dispositions, which enable the recovery of equilibrium even under the conditions of chronic destabilisation.

Institutional-cultural potentialities are rooted in durable structures and patterns that organise collective life. The first element of this dimension is collective action, i.e. the capacity to mobilise and organise action in crises (Nakagawa and Shaw 2004). Another indicator is network diversity in the form of bridging and linking ties which refer to connections between different social groups and relations with public institutions (Kyne and Aldrich 2020). An important role is also played by intermediary organisations – such as NGOs, Volunteer Fire Brigades, or local groups – which provide channels for coordination and resource mobilisation (ibid.). Structural indicators also include the density of civic and religious organisations, understood as the number of associations, religious groups, and NGOs operating in a given region (ibid.). Also subject to assessment is the level of political and institutional connectedness, including participation in public consultations, electoral turnout, or access to decision-makers (Kyne and Aldrich 2020). The final indicator is the community's communicative capacity, including access to communication infrastructure such as telephones, the Internet, or local media, which significantly affects mobilisation and the management of information in times of a crisis (Kyne and Aldrich 2020; Mayer 2019). These resources are expressed through established communal practices, a strong group identity, collective memory, and communities' capacities for symbolic and organisational reconfiguration in the face of a threat. Their presence not only stabilises the social system, but also supports the emergence of forms of life capable of flourishing under the conditions of unpredictability. These potentialities create the institutional-cultural conditions for the actualisation of agency, enabling communities not only to stabilise themselves, but also to reconfigure the symbolic and organisational forms of social life.

These resources do not operate in isolation. Rather, they dynamically reinforce or erode one another depending on the context. Their synergistic operation can constitute an important component of the morphogenesis of resilient subjectivity, making possible not only survival under the conditions of a crisis, but also the active co-creation of the conditions of future social well-being.

Conclusion

From the perspective of critical social realism, resilience emerges as a property of subjectivity, arising from the relations between social structures, culture, and agential subjecthood. This three-dimensional frame of reference, rooted in Margaret Archer's morphogenetic approach, makes it possible to understand resilience not as a stable trait or an individual competence, but as a modal way of actualising agential potentialities under specific sociocultural conditions. In this account, "resilient capacities" do not constitute a set of psychological or social traits, but, rather, involve a complex and dynamic architecture of practices, relations, and resources that enables the reconfiguration of social reality under the conditions of destabilisation.

From the perspective of the trajectories of subjectivity, resilience and crisis appear as coexisting and interrelated modalities of agency that shape the course of biographical and collective experience. A crisis reveals the tensions and constraints inherent in the current configuration of agency. In contrast, resilience – grounded in coping, adaptive, and transformative capacities – delineates possible directions of response to those constraints. Whether a given trajectory leads to recovery, reinforcement, transformation, or, conversely, to the temporary suspension or marginalisation of agency depends on the specific conditions under which subjective potentialities are actualised in a given structural and cultural context. In this sense, the trajectories of subjectivity are not determined in advance; a crisis can both constrain and initiate morphogenetic processes, while resilience functions as a mechanism that enables movement from disorganisation towards new forms of agency and meaningful action.

These conclusions are significant not only in theoretical but also in practical terms. They point to the need to design public policies and social institutions that do not merely manage adaptation to crises, but create conditions for the real participation of subjects in processes of social transformation. The proposed concept of "resilient life spaces" may serve as a heuristic framework for social and educational activities aimed at strengthening agency and long-term well-being at both the individual and the collective levels.

Future research should extend this perspective through empirical analyses that capture how the modal actualisations of resilient and crisis subjectivity are realised in specific local contexts in response to threat and uncertainty. Particularly promising in this regard are transdisciplinary approaches integrating sociology with social psychology, engaged anthropology, and institutional theory. Only then will it become possible not simply to 'measure' resilience as an indicator, but to support it in a real sense as a dynamic, relational, and ontologically-grounded dimension of human being-together in the world.

Bibliography

- Adamowski J.W. (2020), *O zjawiskach kryzysowych w mediach (nie tylko w Polsce) – refleksje obserwatora*, "Media Biznes Kultura", no. 1(8), pp. 9–18, <https://doi.org/10.4467/25442554.MBK.20.001.12411>
- Adger W., Neil T.P., Folke H.C., Carpenter S.R., Rockström J. (2005), *Social-Ecological Resilience to Coastal Disasters*, "Science", no. 309(5737), pp. 1036–1039, <https://doi.org/10.1126/science.1112122>
- Archer M.S. (1995), *Realist Social Theory: The Morphogenetic Approach*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Brante T. (2001), *Consequences of Realism for Sociological Theory-Building*, "Journal for the Theory of Social Behaviour", no. 31(2), pp. 167–195, <https://doi.org/10.1111/1468-5914.00153>
- Calvente L.B.Y., Smicker J. (2019), *Crisis Subjectivities: Resilient, Recuperable, and Abject Representations in the New Hard Times*, "Social Identities", no. 25(2), pp. 141–155, <https://doi.org/10.1080/13504630.2017.1376277>
- Elder-Vass D. (2012), *The Reality of Social Construction*, 1st edn., Cambridge University Press, Cambridge.
- Estêvão P., Calado A., Capucha L. (2017), *Resiliência: De Uma Noção "Heróica" a Um Conceito Sociológico*, "Sociologia, Problemas e Práticas", no. 2017(85), <https://doi.org/10.7458/SPP20178510115>
- Georgiev E. (2025), *Homo Moralis: A Neurosociological Theory of Moral Capacity and Social Regulation*, "Sociology Mind", no. 15(05), pp. 403–429, <https://doi.org/10.4236/sm.2025.155017>
- Glantz M.D., Johnson J.L. (eds.) (2002), *Resilience and Development: Positive Life Adaptations*, Springer US, Boston, MA.
- Izumi T., Abe M., Fujita K., Shaw R. (eds.) (2024), *All-Hazards Approach: Towards Resilience Building*, Disaster Risk Reduction, Springer Nature Singapore, Singapore.
- Jarynowski A., Maksymowicz S., Romanowska M., Nowakowska I., Mokrzycki P., Stochmal M. (2025), *Powódź 2024 w Polsce w perspektywie społecznych aspektów Jednego Zdrowia publicznego*, IBI, Wrocław.
- Keck M., Sakdapolrak P. (2013), *What Is Social Resilience? Lessons Learned and Ways Forward*, "Erdkunde", no. 67(1), pp. 5–19, <https://doi.org/10.3112/erdkunde.2013.01.02>
- Kyne D., Aldrich D.P. (2020), *Capturing Bonding, Bridging, and Linking Social Capital through Publicly Available Data*, "Risk, Hazards & Crisis in Public Policy", no. 11(1), pp. 61–86, <https://doi.org/10.1002/rhc3.12183>
- Mayer B. (2019), *A Review of the Literature on Community Resilience and Disaster Recovery*, "Current Environmental Health Reports", no. 6(3), pp. 167–173, <https://doi.org/10.1007/s40572-019-00239-3>

- Nakagawa Y., Shaw R. (2004), *Social Capital: A Missing Link to Disaster Recovery*, "International Journal of Mass Emergencies & Disasters", no. 22(1), pp. 5–34, <https://doi.org/10.1177/028072700402200101>
- Onyx J., Bullen P. (2000), *Measuring Social Capital in Five Communities*, "The Journal of Applied Behavioral Science", no. 36(1), pp. 23–42, <https://doi.org/10.1177/0021886300361002>
- Vandenbergh F. (2007), *Une Ontologie Réaliste Pour La Sociologie: Système, Morphogenèse et Collectifs*, "Social Science Information", no. 46(3), pp. 487–542, <https://doi.org/10.1177/0539018407079728>
- Wielecki K. (2003a), *Podmiotowość w dobie kryzysu postindustrializmu: między indywidualizmem a kolektywizmem*, Warszawa.
- Wielecki K. (2003b), *Podmiotowość w dobie kryzysu postindustrializmu: między indywidualizmem a kolektywizmem*, Warszawa.
- Wielecki K. (2018), *Subjectivity and Violence from the Perspective of Critical Realism*, "Journal of Critical Realism", no. 17(4), pp. 408–420, <https://doi.org/10.1080/14767430.2018.1487763>
- Wielecki, K. (2020), *The Contemporary Civilizational Crisis from the Perspective of Critical Realism*, "Journal of Critical Realism", no. 19(3), pp. 269–284, <https://doi.org/10.1080/14767430.2020.1758424>
- Wright M. O'Dougherty, Masten A.S. (2005), *Resilience Processes in Development*, [in:] S. Goldstein, R.B. Brooks, *Handbook of Resilience in Children*, Springer US, Boston, MA, pp. 17–37.
- Лазарева Л.П. / Lazareva L.P. (2020), *Жизнестойкость как критерий субъектности личности (Resiliency as a Criterion of Personal Agency)*, "The Humanities and Social Studies in the Far East", no. 17(4), pp. 31–39, <https://doi.org/10.31079/1992-2868-2020-17-4-31-39>

Emilia Zimnica-Kuzioła*

 <https://orcid.org/0000-0003-1827-0802>

Rewolucja antyprzemocowa w polskim teatrze – pomiędzy obroną *status quo* a „polowaniem na czarownice”

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest szeroko dyskutowanej w mediach (w ostatnich latach) kwestii, jaką jest przemoc w teatrze polskim. Autorka podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie o przyczyny i skutki tego zjawiska, a jednocześnie ukazuje kontrowersje wokół rewolucji antyprzemocowej i stara się uchwycić wielogłosowość środowiska teatralnego. Niektórzy uczestnicy społecznego świata teatru wyrażają zadowolenie z buntu młodych przeciw nieetycznym praktykom w tym uniwersum, niektórzy przeciwnie – uważają, że przemoc wpisana jest w sferę działań, w której aktorzy i inni pracownicy instytucji teatralnych pełnią rolę służebną wobec sztuki i muszą podporządkować się zwierzchnikom. Spośród osób, które pragną zmian w tej dziedzinie ludzkich zachowań, niemało jest sceptyków obawiających się krępowania swobody twórczej kreatorów zjawisk artystycznych. W ich mniemaniu teatr jako miejsce pracy nie może kojarzyć się z traumą i uprzedmiotowieniem artystów, niemniej negują także drugą skrajność, określaną przez nich jako

* Dr hab., prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Instytut Socjologii, Katedra Socjologii Sztuki, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź, e-mail: emilia.zimnica@uni.lodz.pl



Received: 26.03.2026. Verified: 23.04.2026. Accepted: 18.05.2026.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: University of Lodz. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

„polowanie na czarownice”. W tym szczególnym świecie nie da się do końca wyeliminować dominacji reżyserów i dyrektorów, nie można też popadać w skrajność, wyłączając w procesie dydaktycznym i twórczym wszelką krytykę. Nie chodzi zatem o odrzucenie hierarchii *a limine*, ale o jej redefinicję – aby wymogi pracy artystycznej nie kolidowały z podstawowymi standardami godności i bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: teatr, przemoc, działania antyprzemocowe

The Anti-Violence Revolution in Polish Theatre: Between Defending the *Status Quo* and Burning Stakes/Call-Out

Summary

This article aims at a sociological reflection on the issue of violence in Polish theatre, widely discussed in the media in recent years. The author attempts to answer the question of the causes of this phenomenon. The anti-violence revolution has sparked diverse opinions. Some participants in the social world of theatre express satisfaction with the youth's rebellion against unethical practices in this universe, while others believe that violence is inherent in the sphere of activity, in which actors and other employees of theatre institutions serve the art and must submit to their superiors. Among those who desire change in this area of human behaviour, many are sceptical, fearing the restriction of the creative freedom of creators of artistic phenomena. In their view, the existing *status quo* cannot be “defended,” and theatre as a workplace should not be associated with trauma and the objectification of artists. However, they also reject the other extreme, which they describe as a “witch hunt.” In this world, it is impossible to eliminate the dominance of directors, nor can we go to the extreme of eliminating all criticism in teaching and in the creative process.

Keywords: theatre, violence, anti-violence activities

Wstęp

Artykuł sytuuję w szerszym nurcie socjologicznych badań teatru w paradygmacie symboliczno-interakcyjnym, a bezpośrednie odniesienie stanowi teoria społecznych światów i ich aren (Becker 1974, 1982; Clarke 1991; Kacperczyk 2016; Shibutani 1994; Zimnica-Kuzioła 2018). Moim celem jest analiza dyskusji toczonych na arenach społecznego świata teatru w Polsce, dotyczących przemocy w tym uniwersum. Strukturę tekstu konstytuują następujące zagadnienia: geneza rewolucji antyprzemocowej i casus polskiego teatru, przyczyny przemocy w teatralnym środowisku artystycznym, postawy wobec transformacji różnych uczestników świata teatru, i *last but not least* wymierne skutki, jakie miały akty sprzeciwu wobec nieprawidłowości w polskim teatrze. W artykule wykorzystuję jedną z podstawowych technik badawczych, jaką jest *desk research*. Jej istotą jest próba znalezienia odpowiedzi na pytania badawcze poprzez przegląd różnorodnych źródeł informacji. Analiza danych zastanych pozwoliła mi zrozumieć problemy żywo dyskutowane na arenach przez różne podmioty społecznego świata teatru. Źródła zastane to dyskusje uczestników tego uniwersum koncentrujące się wokół przemocy (rozpowszechnione przez kanał YouTube); publikacje książkowe, artykuły w pismach branżowych, raporty opracowane na podstawie badań zrealizowanych w warszawskiej Akademii Teatralnej. W procesie analitycznym zastosowałam jakościową analizę treści (Babbie 2009: 358–370). Dominantą w zgromadzonym materiale empirycznym są tezy o hierarchiczności teatru (habitus środowiska teatralnego sprzyja reprodukcji przekonań o „przekraczaniu granic” i o uprzywilejowanej pozycji reżysera jako centralnej figury procesu twórczego); o napięciu między sztuką a etyką (strukturalny konflikt między tradycyjnym modelem pracy artystycznej a współczesnymi normami etycznymi); o ambiwalencji przemian (problem przemocy w teatrze jest różnie postrzegany w środowisku teatralnym).

Geneza rewolucji antyprzemocowej

Rewolucja antyprzemocowa¹ w polskim teatrze musi być umieszczona w szerszym kontekście społecznych przemian zainicjowanych przez ruch #MeToo, który stał się katalizatorem zmian nie tylko w Ameryce Północnej, ale i w wielu krajach świata,

1 Pojęcie „rewolucja” w niniejszym artykule odnosi się do radykalnej zmiany, ale nie w ujęciu historiozoficznym. Można zdefiniować tę kategorię jako szybki proces transformacji systemu normatywnego, świadomości i praktyk społecznych, wskutek podmiotowej aktywności, mobilizacji członków jakiejś zbiorowości. Ujęcie to jest zbieżne z konstruktywistycznym modelem rewolucji zaproponowanym przez Sztompkę (Sztompka 1991), w którym istotna jest „społeczna sprawczość”, oddolne ruchy prowadzące do przekształceń w wielu dziedzinach życia społecznego.

szczególnie zachodniego. „Ruch #MeToo wybuchł na całym świecie jesienią 2017 r. i miał na celu uwidocznienie przemocy wobec kobiet. Osoby poszkodowane za pośrednictwem mediów społecznościowych ujawniały przemoc, której doświadczały i udowadniały jej wszechobecność w swoich doświadczeniach życiowych. System prawa karnego został uznany za nieodpowiedni do walki z tym głęboko zakorzenionym zjawiskiem społecznym” (Grzyb 2015). Warto przypomnieć, że hasło *Me Too* po raz pierwszy pojawiło się na portalu MySpace – Tarana Burke, amerykańska aktywistka użyła go w 2006 r. w ramach kampanii na rzecz ofiar przemocy seksualnej. Spopularyzowała je kilkanaście lat później aktorka Alyssa Milano – jej wpis na Twitterze zmobilizował kobiety, które miały za sobą doświadczenia molestowania do publicznego ujawniania swoich trudnych, czasem traumatycznych przeżyć. Ruch ujawnił olbrzymią skalę tego zjawiska i zapoczątkował zmiany społeczne w skali międzynarodowej. Ewoluuował, a właściwie rozszerzył potencjał krytyczny poprzez gotowość ujawniania nieetycznych zachowań niekoniecznie o charakterze seksualnym i nie tylko w środowiskach artystycznych czy medialnych.

Pisząc o przemianach we współczesnym teatrze, trzeba zwrócić uwagę na zmiany pokoleniowe. Młodzi ludzie zwani pokoleniem Y (urodzeni w latach 1981–1996) i pokoleniem Z (urodzeni po 1996 r.) cenią indywidualność, wartości osobowe, możliwość rozwoju w bezpiecznym środowisku pracy. Oczekują od pracodawców transparentnych etycznych zasad i otwartej, opartej na wzajemnym szacunku, komunikacji (por. Chester 2007; Huntley 2006; Stachowska 2012; Tokarski 2024).

Millenialsi są uwrażliwieni na zachowania godzące w ich poczucie własnej wartości, naruszające ich godność². Młodzi adepci sztuki teatralnej zaczęli publicznie piętnować osoby, które – ich zdaniem – stosują nieetyczne metody teatralnej pracy twórczej. Owe metody można określić jako mobbing, nadużywanie stosunków zależności, wymuszanie posłuszeństwa, upokarzanie, kontrolowanie, zastraszanie, uporczywe ignorowanie. Dla wielu uczestników społecznego świata teatru niedopuszczalna jest agresja werbalna, podniesiony głos, uwagi *ad personam*, seksistowskie żarty; niedopuszczalne są drwiny, ironia, inwektywy, obniżanie samooceny osób podległych, intencjonalne eksperymentowanie z psychiką, stosowanie taktyk manipulacyjnych, naruszanie strefy intymnej *etc.* Przemoc psychiczna skutkuje utratą poczucia bezpieczeństwa, stresem, lękiem,

2 Dorota Segda tak oto charakteryzuje młodych ludzi, studiujących w krakowskiej AST: „To, że młodzież się zmieniła, jest oczywiste. Mnie prawdopodobnie język używany przez profesorów by nie przeszkadzał, ale ja zawsze mówiłam, że wychowana jestem w komunie i mam grubszą skórę, a teraz młodzież jest uczona od małego, że ma swoje prawa i że pewnych rzeczy się nie robi. To z jednej strony jest wspaniałe, ale z drugiej powoduje duże wydelikacenie, bo przecież ludzie, którzy teraz do nas przychodzą, są, tak przekonani o własnej wyjątkowości, delikatności, swoich prawach, że rozbijają się o pierwsze niepowodzenie, o pierwszą ścianę. I prawdę mówiąc, ja im bardzo współczuję, bo oni są zwykle wspaniali, ale strasznie nieprzygotowani na takie zwykłe życie, które nie stało się delikatniejsze” (Dzieciuchowicz 2025: 446).

kryzysem psychicznym, w skrajnych przypadkach próbami samobójczymi (por. Dudek 2003; Herman 2015).

Reasumując – rewolucja antyprzemocowa w polskim teatrze ma swoją genezę w ruchach społecznych dążących do inkluzywności, akceptacji różnorodności, większej sprawiedliwości społecznej, do przeciwdziałania dyskryminacji. Rozpoczęli ją młodzi ludzie, jednak nie można powiedzieć, że tylko oni dążą do transformacji istniejących struktur i działań. Szerokie poparcie środowiskowe doprowadziło do rozpowszechnienia idei buntu wobec nieetycznych wzorów zachowań interpersonalnych, utrwalanych dotąd i reprodukowanych w uniwersum teatru.

Rewolucja antyprzemocowa w społecznym świecie teatru – dane faktograficzne

Temat przemocy stał się ważnym przedmiotem dyskusji w środowisku artystycznym (na arenach o zasięgu ograniczonym i instytucjonalnym) oraz w przestrzeni medialnej (m.in. cykl artykułów zamieszczonych na kanale e-Teatr na temat mobbingu i molestowania w instytucjach kultury; Zimnica-Kuzioła 2018: 287–288). Rewolucja antyprzemocowa w polskim teatrze rozpoczęła się od publicznego oskarżenia przez absolwentkę Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi, Annę Paligę, wielu wykładowców o stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej³. Aktorka 17 marca 2021 r. opublikowała na swoim kanale społecznościowym (na Facebooku) otwarty list, w którym ujawniła wiele szczegółów związanych z nadużyciami władzy pedagogicznej w łódzkiej filmówce. Pisała w nim m.in.:

Na wydziale aktorskim panuje absurdałne i niszczące przekonanie, że młodych należy „łamać” i „przyzwyczajać do zaciskania zębów”, a także że doświadczanie przemocy pomoże im w zostaniu lepszymi aktorami. Studenci, wychodząc do świata profesjonalnych planów filmowych, nie są przygotowani na stawianie oporu manipulacjom i zastraszaniu. To prowadzi do kontuzji, frustracji, zaburzeń odżywiania, załamań nerwowych [...] Nieograniczona władza, którą profesorowie mają nad nami – wybrańcami, którzy długo przygotowywali się, by dostać się do Szkoły Marzeń i którzy w każdym momencie mogą zostać z niej wydalenii za sprawą kaprysu wykładowcy – ta władza powoduje, że przemoc nie jest zgłaszana, a sprawcy nie zostają

³ Warto dodać, że nie było to pierwsze oskarżenie o stosowanie przemocy w polskim teatrze (por. Krakowska 2021), jednak dopiero wystąpienie Anny Paligi w mediach społecznościowych stało się katalizatorem „rewolucji”. Niektórzy uczestnicy społecznego świata teatru zwracają uwagę na czas pandemii, który wymusił zatrzymanie się i autorefleksyjność środowiska: „Pojawił się czas i możliwość, żeby zastanowić się nad swoim miejscem w środowisku, sensem i warunkami wykonywania swojego zawodu” (Nowak 2021).

ukarani. Od pierwszych dni na uczelni wyższe lata opowiadają o takich zachowaniach jak o normie, z którą należy się pogodzić, bo „tak było, tak będzie. I tak kiedyś było jeszcze gorzej”. To sprawia, że przemocowi wykładowcy są bezkarni.

Autorka powyższych słów wymienia imiona i nazwiska profesorów przekraczających granice, przywołuje konkretne sytuacje, które ilustrują tabuizowane dotąd zjawisko. List wywołał medialną burzę, był szeroko udostępniany i komentowany (2,5 tysiąca udostępnień; 12 tysięcy reakcji: *lubię, trzymaj się, super*; ponad 1200 komentarzy). Internauci chwalili odwagę Paligi, podziwiali jej bezkompromisową postawę i wyrażali przekonanie, że jej spektakularny wpis „przerwie zamknięty krąg upokorzenia i poniżania”. Wielu obserwatorów wyraziło nadzieję, że rozpocznie się obyczajowa rewolucja w społecznym świecie teatru, w wyniku której wyeliminowana będzie przemoc i powszechne przyzwolenie na uprzedmiotowienie aktora.

Reakcja środowiska artystycznego charakteryzowała się dużą dynamiką – rozpoczęła się publiczna debata, dyskusje w instytucjach artystycznych, w szkołach teatralnych, w mediach. Głosem w dyskusji były także dwa filmy, które poświęcone zostały problematyce przemocy w teatrze. Pierwszy z nich, *Błazny* (2023), wyreżyserowała Gabriela Muskała; drugi, *Utrata równowagi* (2024), Korek Bojanowski. Akcja obu filmów toczy się w szkołach aktorskich, w których osoby studiujące przeżywają bolesną konfrontację marzeń z rzeczywistością. Przemocowe metody nauczania obciążają mentalnie i fizycznie młodych ludzi, a „przekroczenia” mają charakter systemowy. Panuje *communis opinio*, że sztuka musi rodzić się w cierpieniu, że „wymaga ofiar”, poświęcenia i pełnego oddania. Wymowa obu obrazów jest jednoznaczna – widzowie nie mają wątpliwości, jak trudny zawód wybrali młodzi ludzie. I nie dziwią już działania „aktywistów”, rewolucjonistów, którzy nie zamierzają reproduковать przemocy, opowiadają się za teatrem, w którym jest miejsce na wzajemny szacunek i radość tworzenia.

Ważnymi dokumentami odkrywającymi źródła przemocy w uczelniach aktorskich oraz mechanizmy decydujące o przyzwalaniu na zachowania patologiczne na „poziomie kultury organizacyjnej” i „na poziomie jednostkowym” są dwa raporty przygotowane z inicjatywy warszawskiej uczelni teatralnej: *(Nie) zgoda na przekraczanie granic. Badanie przemocy i dyskryminacji w Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza i Bezpieczna przestrzeń. Dobre praktyki i narzędzia służące transformacji kształcenia teatralnego*. Najważniejszym wnioskiem z raportu pierwszego jest niewątpliwie wysoki stopień akceptacji dla wprowadzanych zmian (dotyczy to aż 86% badanych członków społeczności akademickiej w AT). Oba dokumenty zaskakują otwartością i jawnością dyskursu⁴ – ukazują wewnątrzśrodowiskowe strategie oporu wobec przemocy

⁴ Warto wspomnieć także o międzynarodowej konferencji naukowej: *Transformacja. Jak zmieniamy szkoły teatralne?* zorganizowanej w warszawskiej Akademii Teatralnej w dniach

i dyskryminacji, stanowią zarazem publiczne przyznanie się do nieprawidłowości i opresyjnych praktyk.

W ostatnich latach także naukowcy (teatrolodzy, socjologowie, kulturoznawcy) zaczęli coraz częściej poruszać problemy etyczne teatru polskiego, niestety nie są to studia systematyczne i holistyczne, raczej przyczynkarskie, o ograniczonej możliwości ekstrapolacji wniosków, np. dotyczące wybranej grupy teatralnej (por. m.in. Kalinowska, Kułakowska 2023). Spośród prac o charakterze naukowym warto wymienić artykuły publikowane w „Didaskaliach” (m.in. Adamiecka 2021; Kwaśniewska 2020; Waligóra 2026) czy w „Czasie Kultury” (m.in. Siwiak 2021) i „Dialogu” (m.in. Krakowska 2021). Spośród tego typu opracowań na szczególną uwagę zasługuje zbiór esejów pod wymownym tytułem *Teatr brzydkich uczuć* (Kwaśniewska, Waligóra 2021) stanowiących analizę spektakli i wybranych zjawisk przez pryzmat teorii afektów. Autorki i autorzy tekstów ukazują tu hierarchie i mechanizmy władzy w środowisku artystycznym. Jednak problem przemocy w teatrze najmocniej wybrzmiał w opublikowanej w roku 2025 reporterskiej książce Igi Dzieciuchowicz (absolwentki teatrologii) pt. *Teatr. Rodzina patologiczna* (Wydawnictwo Agora). Autorka przez cztery lata rozmawiała z ludźmi teatru na temat systemowej przemocy w polskim teatrze. Efektem tych rozmów jest przejmujące studium, w którym artyści, realizatorzy, pracownicy teatru dzielą się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami. Niektórzy informatorzy pragnęli zachować anonimowość, niektórzy odważyli się mówić o traumie, ujawniając swoje nazwiska. Jedna z osób, w stosunku do której pojawiły się konkretne zarzuty, wniosła skargę do sądu o zniesławienie, a jej efektem jest postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie nakazujące usunięcie niektórych treści. W książce mamy zatem zaczernione strony i usunięte w całości dwa rozdziały w części zatytułowanej *Bóg reżyser*. Publikacja Dzieciuchowicz składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy poświęcony jest przemocy w szkołach aktorskich, między innymi poruszany jest temat fuk-sówki, czyli obyczaju wzorowanego na fali w wojsku, niezwykle kontrowersyjnego i na szczęście już zakazanego (w Akademii Teatralnej w Warszawie już w 2019 r.) bądź „ucywilizowanego”. W rozdziale drugim (*Guru*) opisane są przeżycia osób, które zetknęły się z legendarnymi twórcami polskiego teatru (Tadeuszem Kantorem, charyzmatycznym kreatorem, a jednocześnie osobą nadpobudliwą emocjonalnie, werbalnie atakującą swoich aktorów; Jerzym Grotowskim, światowej sławy reformatorem teatru, ale i dyktatorem wymagającym od aktorów pracy „ponad ludzką wytrzymałość”). I chociaż nie są to nowe treści (przykładowo Teresa Nawrot, która spędziła w Teatrze Laboratorium trzynaście lat, już w 2012 r. ujawniła trudne problemy w zespole wielkiego twórcy [Grzela 2012]), to znacznie poszerzają

22–24 marca 2023 r. (zapis całości konferencji: <https://transformacja.at.edu.pl/en>). Projekty artystyczne – spektakle, performanse, czytania i teksty teatralne podejmujące temat przemocy w instytucjach teatralnych analizuje Monika Kwaśniewska-Mikuła (2025).

wiedzę na temat kontrowersyjnych metod pracy teatralnej. W relacjach bohaterów książki pojawiają się także żyjący jeszcze wielcy reżyserzy, w tym Krystian Lupa. Powraca m.in. nagłośniony medialnie konflikt z Joanną Szczepkowską czy „afera genewska” z udziałem wybitnego kreatora współczesnego teatru z roku 2023. Do krytyki współpracowników ustosunkowuje się sam Mistrz, który udziela wywiadu Autorce książki (warto to odnotować, ponieważ nie wszyscy poddawani ocenie liderzy polskiego życia teatralnego wyrazili zgodę na publiczne skonfrontowanie się z formułowanymi przeciw nim zarzutami). Trzeci rozdział dotyczy przemocy w konkretnych teatrach, w tym w Teatrze Bagatela, którego pracowniczki oskarżyły dyrektora – w 2019 r. – o molestowanie seksualne. W tej samej części książki rejestrowane są wypowiedzi byłych pracowników warszawskiego Teatru Nowego, a ich lejtmotywem jest przyzwolecie na zachowania przemocowe ze strony aktorskich gwiazd tego teatru i jednego z reżyserów realizującego tam swoje spektakle. Można pogratulować cywilnej odwagi aktorowi tego teatru, który oskarżany o przemocowe zachowania przyznaje się do swoich przewinień i publicznie wyraża skruchę: „Przyznaję, jestem psycholem. Mam wiele problemów emocjonalnych” (Dzieciuchowicz 2025: 266) oraz – co ważniejsze – deklaruje gotowość do zmiany zachowań: „Chcę powiedzieć, że przeprosiłem wszystkich, których skrzywdziłem. Jest we mnie szczerą chęć poprawy, pracuję nad sobą” (Dzieciuchowicz 2025: 274). Dzieciuchowicz przywołuje też inny przykład teatru przemocowego – warszawski Teatr Dramatyczny im. Gustawa Holoubka, kierowany w latach 2022–2023 przez znaną w środowisku reżyserkę. Paradoxem jest, że osoba ta wygrała konkurs na dyrektorkę, przekonując komisję, że stworzy miejsce, „w którym komfort pracy twórczej, szacunek, godność i prawa pracownicze będą największymi wartościami” (Dzieciuchowicz 2025: 275). Tymczasem media donosiły o mobbingu wobec niektórych członków zespołu, o nadużyciach władzy, o problemach z komunikacją z pracownikami, o braku kompetencji zarządzania tak dużą instytucją kultury. Ideały zderzyły się z praktyką – z realiami: zadłużeniem teatru, z niechęcią części zespołu sprzeciwiającego się nowym władzom teatru. W rezultacie kontrowersyjna dyrektorka została odwołana przez stołeczny ratusz ze stanowiska. Nie doszło też do premiery przygotowywanego przez nią spektaklu *Heksy* (grające w nim aktorki odmówiły współpracy z „przemocową”, według ich relacji, reżyserką). Warto dodać, że dyrektorka we wrześniu 2025 r. udzieliła obszernego wywiadu Katarzynie Kowalewskiej (o *Heksach*, o kolektywie, o ratuszu), który został opublikowany na łamach branżowego pisma „Teatr”. Jak można się domyślić, stanowił on próbę ukazania opisanej sytuacji w Teatrze Dramatycznym w zupełnie innym świetle, z innej perspektywy.

Dzieciuchowicz osobne miejsce w swojej książce (rozdział czwarty *Bóg reżyser*) poświęca twórcy Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice” i wybitnej reżyserce, realizującej cenione przez krytyków przedstawienia w Krakowie czy w Warszawie. Opowieści aktorów, którzy opowiedzieli o swoich trudnych doświadczeniach

z demiurgami polskiego teatru ukazują sytuację podporządkowania i uprzedmiotowienia, ale i ambiwalencję wynikającą z poczucia przynależności do elitarnej grupy, artystycznej wspólnoty. Jedna z byłych aktorek Gardzienic przywołuje sceny agresji i furii mistrza, odnotowuje też własne zagubienie wobec jego metod, których istotą było „nieprzestrzeganie żadnych granic, godzin pracy, prywatności aktorów” (Dzieciuchowicz 2025: 317). Z kolei artyści broniący Gardzienic uważają, że „teatr to twardy fach”, to miejsce dla silnych i wytrzymałych, a „relacja pomiędzy aktorem a reżyserem bywa obarczona cierpieniem”. Założyciel i były dyrektor legendarnej grupy nie postrzega swojego sposobu prowadzenia teatru w kategoriach patologii, wręcz przeciwnie, oświadcza, że konflikty, „zadrażnienia”, trudne problemy należą do normalnych, niemożliwych do eliminacji elementów teatralnej pracy twórczej; natomiast relacje byłych członków zespołu uznaje za oszczerstwa i próbę zniesławienia (por. *Gardzienice. Oświadczenie Włodzimierza Staniewskiego*). Znana w środowisku i ceniona reżyserka nie skorzystała z zaproszenia Dzieciuchowicz do rozmowy na temat uwag formułowanych przez artystów teatralnych w stosunku do jej „metod prowadzenia aktora”, natomiast wyraziła gotowość bezpośredniej konfrontacji z osobami, które czują się pokrzywdzone. Osoby te przypisują artystce przemoc psychiczną, agresję, a nawet okrucieństwo: „Ta praca rozstroiła mnie na kilka lat, chodziłam na terapię, brałam leki. Nie grałam przez trzy lata”, wspomina jedna ze współpracowniczek reżyserki (Dzieciuchowicz 2025: 353).

Oczywiście dane faktograficzne dotyczące przemocy w teatrze polskim nie zawierają pełnego rejestru nadużyć, ale stanowią egemplifikację istotnych problemów, z jakimi mierzy się środowisko teatralne w Polsce.

Przyczyny przemocy w teatrze

Istnieje wiele przyczyn przemocy w teatrze, próbując omówić jej mechanizmy, warto odwołać się do kategorii teoretycznych i koncepcji wypracowanych na gruncie socjologii. Użytecznym pojęciem jest choćby reprodukcja wzorów kulturowych i obyczajowych, internalizacja skryptów poznawczych, w tym kontekście wiążąca się z przyzwyczajaniem do zachowań patologicznych, do mobbingu. Ludzie teatru stanowią grupę zawodową o odrębnym habitusie, który można określić jako system wspólnych schematów postrzegania, myślenia i działania (Bourdieu 2005). Owe schematy nie do końca są uświadamiane, ale modelują kulturę danej zbiorowości. Przekazywane są w ramach wtórnej zawodowej socjalizacji w dyskursie liderów opinii, w mitach, w codziennych i uroczystych narracjach. Dyrektorzy teatrów, angażując konkretnych reżyserów, zwracają uwagę na ich charyzmę i artystyczną rangę, niestety w ogóle nie biorą po uwagę ich kompetencji komunikacyjnych i kultury osobistej. Za P. Bourdieu można powiedzieć, że wykładowcy

akademiccy w szkołach teatralnych oraz reżyserzy posiadają kapitał symboliczny, wysoką pozycję w polu kultury, uznanie i prestiż artystyczny. To wyjaśnia zawieszenie standardowych ocen moralnych, „nietykalność” i usprawiedliwianie przemocy sztuką, tradycją, efektem artystycznym. Racjonalizacja przemocy i legitymizowanie zachowań, które w innych kontekstach byłyby uznane za niedopuszczalne, wynika z układu relacji władzy i nierówności wpisanych w strukturę pola artystycznego. Możemy powiedzieć zatem, że przemoc nie jest wyłącznie efektem indywidualnych cech jednostek, co więcej, nie musi mieć charakteru fizycznego, może być przemocą symboliczną, narzucaniem znaczeń i narracji. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na funkcjonujące w środowisku mity dotyczące wyjątkowości artysty (por. Golka 2012; Wejbert-Wąsiewicz 2009a, 2009b; Zimnica-Kuzioła 2017). Przekonanie, że artyście wolno więcej, że posiada on etyczny immunitet i może przekraczać obyczajowe normy w imię wolności sztuki skutkuje nieraz nadużyciami i zachowaniami przemocowymi. Hierarchiczny system pracy w teatrze petryfikuje wciąż żywy etos, który ma swoją genezę w znanej na całym świecie *Etyce* Konstantego Stanisławskiego⁵. Rosyjski reformator teatru, autor słynnej metody, przyznawał aktorom funkcję podrzędną wobec reżysera i dyrektora teatru. Zatem relacje w procesie tworzenia spektaklu nie mogą być symetryczne i to aktorzy stanowią grupę zdominowaną. Wielka Reforma Teatru w Europie upowszechniła dominującą rolę kreatora, wizjonera, demiurga, artysty teatru:

Otóż typ wodza, silnej przywódczej jednostki, jaką miał być inscenizator, jest w sposób logiczny i prawidłowy, zbieżny z tymi prądami epoki, które lansowały wodzostwo i hierarchiczny, a niedemokratyczny porządek społeczny, które ceniły „cechy przywódcze”, które wysuwały i kreowały różnych „wodzów”. Postać inscenizatora – przywódcy była całkowicie zbieżna z tymi właśnie nurtami i ideologiami (Braun 1984: 294).

Krystian Lupa w czasie nauki w szkole teatralnej zetknął się z despotycznymi reżyserami, a kilka dekad temu nikt nie reagował na nieetyczne zachowania demiurgów. Jak pisze Iga Dzieciuchowicz, Lupa sprzeciwiał się rzeczywistości, jaką zastał w polskim teatrze, napisał nawet tekst pt. *O rzekomej potrzebie gwałtu w zawodzie aktora* (1991). Takie pojedyncze „gesty” sprzeciwu miały jednak słaby rezonans w środowisku artystycznym. Wiele wybaczano reżyserom „o wybujałym ego”, powszechnie przedkładano zadowalające efekty pracy nad jej komfort. „To była filozofia, z której niesłuchanie trudno dziś się obudzić” (Dzieciuchowicz 2025: 374), stwierdza znany wizjoner teatru. W tej samej publikacji wypowiada się też Mikołaj Grabowski, który potwierdza istnienie przyzwolenia na przemoc w teatrze minionych dziesięcioleci (paradoksalnie jego aktualne działania pedagogiczne także stały się przedmiotem krytyki).

⁵ Szerzej pisze o tym Monika Kwaśniewska (2021).

Znane przysłowie: „Kiedy wchodzisz między wrony, musisz krakać jak i one” zawiera socjologiczną obserwację, dotyczącą potrzeby adaptacji. Wejście w nowe środowisko wymaga przystosowania, przyjęcia form zachowań w nim obowiązujących. Nawet jeśli nie są zgodne z wrażliwością, przekonaniem jednostki, z czasem stają się „społecznie ustanowioną naturą”, zaczynają być traktowane jako naturalne i oczywiste. Habituacja niewątpliwie sprzyja bierności – działania początkowo uznawane za przekroczenie norm stopniowo stają się akceptowaną częścią codziennej praktyki. Charakterystyczna jest wypowiedź Jacka Poniedziałka:

Ja mam prawie sześćdziesiąt lat, myśmy się wychowali w innym świecie, on cały był jedną wielką przemocą, nasiąknęliśmy tym [...] Myśmy byli do przemocy słownej, do szyderstwa, do chamstwa i obrażania nas przez dyrektorów teatrów czy reżyserów przyzwyczajeni. To była norma (Dzieciuchowicz 2025: 267–268).

Kolejny aspekt to specyfika profesji aktorskiej – w osobach studiujących buduje się poczucie elitarności i wyjątkowości społecznego świata teatru. Jednocześnie w procesie edukacji wdrukowywany jest przekaz, że uczestnictwo w tym uniwersum wymaga szczególnego poświęcenia, braku oddzielenia życia prywatnego i zawodowego. Jeden z bohaterów książki Dzieciuchowicz stwierdza: „Gdy człowiek uważa, że znalazł się w raju, jest wtedy najbardziej narażony na wszelkie możliwe przemocowe i poniżające zachowania” (Dzieciuchowicz 2025: 100). Podobne konstatacje odnajdujemy w raporcie *(Nie)zgoda na przekraczanie granic. Badanie przemocy i dyskryminacji w Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza*: „W Akademii wykształcił się specyficzny etos wysiłku i wyrzeczenia, ciągłego dochodzenia do własnych granic. Niewątpliwie jest to praktyka, która jest uznawana za element stały, dziedzictwo uczelni” (Raport 1: 15). Na ten sposób myślenia nakłada się funkcjonująca w szkolnictwie artystycznym tradycja mistrzowska. Przekazywana z pokolenia na pokolenie, głęboko zinternalizowana teza, iż aktor jest tylko narzędziem w ręku prowadzącego go demiurga, wciąż ma wielu propagatorów i modeluje w znacznym stopniu społeczny świat teatru w Polsce. A mistrz może wszystko, może atakować werbalnie, upokarzać, by aktor przekroczył swoje wewnętrzne granice i spełnił jego oczekiwania (zob. Dzieciuchowicz 2025: 327). Oczywiście model mistrzowski ma też duże plusy i bywa doceniany przez osoby studiujące: „Jeśli tylko relacja ta opiera się na wzajemnym szacunku, to zapewnia ona studiującym możliwość artystycznego rozwoju. Część studiujących wskazała, że jest to dla nich wartościowe i kształtujące doświadczenie, którego potrzebują w procesie edukacji” (Raport 1: 44). Pedagodzy przyznają się do intencjonalnego budowania w podopiecznych odporności na stres, krytykę i konflikty nieodłączne od teatralnej pracy twórczej – ostre traktowanie ma być rodzajem „szczepionki uodparniającej” (Zimnica-Kuzioła 2018, 2020; por. także Raport 1: 33). Takie założenie niewątpliwie stwarza podstawy do zachowań przemocowych. Kolejnym

aspektem, na jaki warto zwrócić uwagę, jest nieudolność wielu pedagogów i reżyserów w prowadzeniu aktorów. Na niezadowalający poziom inteligencji emocjonalnej, brak empatii i umiejętności komunikacyjnych oraz brak przygotowania pedagogicznego i nieznajomość psychologicznych aspektów pracy grupowej zwraca uwagę Michał Zadara:

Efekty teatralne można osiągnąć obciążając aktorów cierpieniem. Na przykład, przeciągając próby do późnych godzin nocnych; każąc aktorom używać substancji psychoaktywnych, by się odblokowali; manipulując aktorami psychicznie, by ich wybić z komfortu i zmusić do nieoczywistych zachowań; używając słownej i fizycznej przemocy; wytrącając aktorów z równowagi. Najczęściej w sytuacji braku kompetentnego zarządzania procesem prób te wszystkie sposoby występują naraz (Zadara 2021a).

Wskazane dotychczas możliwe przyczyny przemocowych relacji w społecznym świecie teatru potęguje bierność środowiska. Przyczyną postaw konformistycznych jest opór przed krytyką autorytetów, osób stojących wyżej w zawodowej hierarchii. Michał Zadara pisze *expressis verbis* o nadmiernej władzy dyrektorów, reżyserów i dominujących aktorów, którzy lubią przywoływać stwierdzenie, że „w teatrze nie ma demokracji” (Zadara 2021b). Podporządkowanie kalkulacyjne może wynikać ze strachu przed konsekwencjami – na studiach przed wyrzuceniem z uczelni, w teatrze przed pomijaniem w obsadzie spektakli, na planie filmowym przed opinią osoby „trudnej”, „konfliktowej” (por. Zimnica-Kuzioła 2018: 228). Dodać można jeszcze realną groźbę procesu o zniesławienie, zatem strategią minimalizującą emocjonalne koszty konfrontacji z osobą stosującą przemoc staje się milczenie. Aktorzy przyznają, że są w stanie akceptować ciemne strony zawodu, ponieważ praca w teatrze jest spełnieniem ich marzeń, prawdziwą pasją:

Kochamy to, co robimy i to jest nasze przekleństwo. Wiele i o wiele za dużo, jesteśmy w stanie znieść. Wytrzymujemy przemoc, łamanie przepisów, mobbing [...] I myślimy sobie: no dobra, przeczekam to, przetrzymam, nie będę się odzywał. Nawet jak reżyser wrzeszczy, mobbinguje, myślimy sobie: byle do premiery. Będziemy grali [...] A reżyser zaraz pojedzie. To my będziemy grać (Dzieciuchowicz 2025: 396).

Teatr w incydentalnych przypadkach bywa przestrzenią poważnych naruszeń, jednak i tutaj można mówić o bierności środowiska i samych ofiar. Wynika ona nie tylko z bagatelizacji przemocy, z uznania jej za normę. Nierzadko za brakiem reakcji pokrzywdzonych kryje się *victim blaming* – aktorki, które były molestowane seksualnie nie ujawniają swych doświadczeń z powodu wstydu, obaw, że mogą być uznane za współwinne. Nie chcą też ponownie przeżywać sytuacji traumatycznych, zatem milczenie stanowi dla nich swoisty mechanizm obronny. Niektóre obawiają się odwetu i utraty pracy, niektóre nie wierzą w możliwość zmiany.

Przemoc dotyka nie tylko aktorów, w równym stopniu narażeni są na nią pozostali uczestnicy społecznego świata teatru. W części piątej demaskatorskiej książki *Teatr. Rodzina patologiczna* Autorka oddaje głos pracownikom technicznym, którzy opisują relacje w zespołach nierzadko oparte na szantażu i groźbach: „W teatrze jest zмова milczenia, wszyscy się boją” (Dzieciuchowicz 2025: 401), konstatuje jeden z rozmówców Dzieciuchowicz. Jego opowieści porażają i wzbudzają niedowierzanie, a przecież trudno wnioskować, że stanowią wyjątkowe, incydentalne narracje. Okazuje się, że w XXI w. w instytucjach kultury, w świątyniach sztuki, jak mówiono kiedyś, zdarzają się wynaturzenia wzorowane na wojskowej fali. Notabene nierówności, struktury władzy i dominacji wśród pracowników i pracowników różnych zawodów teatralnych odkrywa w pewnym zakresie raport Instytutu Teatralnego pt. *Pracownice i pracownicy teatrów w pandemii. Zawody teatralne w perspektywie teatrologicznej* (Raport 3).

Optymistyczne, że procesy transformacyjne przemodelowały w ostatnich kilku latach świadomość środowiska i wybrane segmenty systemu teatralnego (zmiany w szkołach teatralnych i instytucjach związanych ze sztuką Melpomeny). Wielu uczestników społecznego świata teatru stoi na stanowisku, że nie można petryfikować nieetycznych wzorów zachowań, uznawać patologii za normę, za „koloryt lokalny”. Uważają oni, że przemilczenia, bagatelizacja problemów i nawet akceptacja stanu rzeczy są tożsame z przyzwoleniem na transmisję toksycznej kultury pracy, kultury przemocy.

Typy reakcji na przemoc w teatrze

W społecznym świecie teatru nie ma konsensusu w wielu kwestiach związanych z dążeniami do przemian relacji interpersonalnych w procesie edukacji i w trakcie tworzenia przedstawień scenicznych. Pośród uczestników tego uniwersum wyróżniam trzy grupy: obrońców *status quo*, sceptyków i zwolenników zmian. Typologicznie można ukazać zatem trzy typy reakcji na przemoc w teatrze: **retropijny**, **konformistyczny i krytyczny**. Pierwszy typ, zachowawczy, cechuje bierność i akceptacja, odwołanie do utrwalonych w przeszłości wzorów obyczajowych. Charakterystyczne jest tu stwierdzenie: „Zawsze tak było, jest i będzie”. Część uczestników społecznego świata teatru eksplikuje zatem *votum separatum* wobec rewolucji antyprzemocowej, która przybrała charakter ruchu społecznego z własną dynamiką, narracją i mobilizacją. Reakcja retropijna ma wiele wspólnego z **normalizacją dewiacji** (określenie Diane Vaughan, 2016). Zachowanie naganne staje się normą, ponieważ nie jest społecznie piętnowane i karane. Drugi typ wiąże się z krytyką przemocy, ale brak tu działań prewencyjnych czy interwencyjnych (przyczyną może być oportunizm lub niewiara w możliwość przebudowy systemu). Postawa zachowawcza dotyczy też osób, które dostrzegają niuanse i ambiwalencje

„rewolucji”. Normalizacja dewiacji może wynikać z obawy przed stygmatyzacją osób niesłusznie oskarżanych. Istnieje możliwość stosowania szantażu emocjonalnego i przesady w reakcjach na stresującą niewątpliwie pracę w zawodzie aktorskim. Dopiero trzeci typ krytyczny nie tylko intensyfikuje dyskurs, ale stanowi też próbę zmiany *status quo*. Jak już pisałam, w walkę o przebudowę wybranych segmentów struktury teatralnej zaangażowane zostały media społecznościowe i media publiczne. Jednak niezmiernie rzadko dopuszczana jest tutaj polifonia stanowisk uwzględniająca różne punkty widzenia, różne perspektywy. Tymczasem przemiany na uczelni, i szerzej w polskim teatrze, wzbudzają kontrowersje pośród wykładowców uczelni, reżyserów czy aktorów socjalizowanych w okresie PRL-u:

Najbardziej sceptycznie nastawione do zmian są osoby o długim stażu pracy w Akademii, które przez lata przywiązały się do określonego modelu kształcenia na uczelniach artystycznych. W szczególności dotyczy to relacji „mistrz – uczeń”, która od lat determinowała proces kształcenia w Akademii Teatralnej. Według tej grupy model hierarchiczny jest adekwatny i nie wymaga rewizji. Argumentem na rzecz utrzymania status quo przywoływanym przez te osoby jest specyfika zawodu aktora, która w ich przekonaniu nieodłącznie zakłada konieczność przekraczania własnych granic oraz wyczerpujące, fizycznie i psychicznie, treningi (Raport 1: 13).

Przekraczanie granic w Akademii ma głęboko ambiwalentny charakter i nie należy wiązać go jedynie z negatywnymi skutkami. Zidentyfikowanym w trakcie wywiadów celem nadrzędnym oczekiwania przekraczania granic jest doprowadzenie do przekroczenia u osób studiujących ich osobistych ograniczeń, odkrywania nieznanych dotąd wymiarów własnej osobowości, poszerzenia wachlarza możliwości artystycznych i w ten sposób zbudowania różnorodnego potencjału twórczego (Raport 1: 16).

Każda rewolucja łączy grupy radykalne i umiarkowane. W dyskusji medialnej (m.in. *Hala odlotów* z dnia 15.05.2025 r.) coraz częściej pojawia się stanowisko „ostrożne”, uczestnicy społecznego świata teatru (aktorzy) podkreślają kontrowersję, jakie budzą w nich jednoznacznie negatywne wypowiedzi, potępiające utrwalone przez lata wzorce zachowań w szkołach teatralnych, w teatrach i na planach filmowych. Wielu artystów, szczególnie starszego i średniego pokolenia (choćby podział stanowisk nie do końca przebiega na linii młodzi–starzy), uważa, że w zawód aktora jest wpisane przekraczanie granic, że instrumentalizacja i autoinstrumentalizacja stanowią immanentną cechę teatru, a definicje przemocy zdecydowanie mają zbyt szeroki zakres. Bo czy każda krytyka, powodująca dyskomfort, jest przemocą? Czy zawód, który czerpie z emocji aktorów może być wykonywany bez naruszania ich strefy intymnej? Pojawiają się nieodosobnione głosy, że chociaż rzeczywiście zdarzały się i nadal zdarzają się nadużycia, to nie są one istotowo związane z profesją. Często wynikają one z trudnych osobowości „demiurgów

teatru”, a jeśli owocują wybitnymi dziełami, wiele można twórcom wybaczyć. W system mistrzowski wpisane są niesymetryczne relacje, zasada podporządkowania i nawet uprzedmiotowienia aktorów. Niektórzy uczestnicy społecznego świata teatru ubolewają, że „wahadło wychyliło się w drugą stronę” i obawy przed oskarżeniami o mobbing paraliżują pracę pedagogów i reżyserów. Gabriela Muskała we wspomnianym programie *Hala odlotów* stwierdza *expressis verbis*: „wiele ofiar rzucono na stos”, pojawiła się przesada, nadwrażliwość, oskarżenia niesłuszne i krzywdzące. Wtórzy jej Andrzej Chyra deklarujący, że osobiście nie zetknął się z przemocą w teatrze. Jego zdaniem krępowanie twórców, nakładanie więzów może mieć negatywne skutki, a rewolucja niekoniecznie stanie się siłą budującą. Dla części środowiska „fala świadectw o przemocy w teatrze to lincze i podpalać stosów [...] a jej cel jest jeden: młodzi chcą wygrać walkę o własne przywileje, dystrybucję dóbr i pieniądze” (Dzieciuchowicz 2025: 418). Niewątpliwie istnieje możliwość nadużyć, niesprawiedliwych opinii, publicznego piętnowania osób, które *de facto* nie są przemocowe, natomiast z jakiegoś powodu narażyły się osobom oskarżającym. Zdaniem niektórych osób niechętnych przemianom rewolucja może przybrać formę „polowania na czarownice”, może się radykalizować i doprowadzić do paraliżu pracy artystycznej. *De facto* w dyskusjach internetowych, w mediach społecznościowych ferowano wyroki zanim komisje antymobbingowe czy sądy zbadały konkretne sytuacje. I nierzadko były to opinie krzywdzące, będące egzageracją, efektem uruchomienia zbiorowych emocji (zjawisko paniki moralnej przejawiające się polaryzacją stanowisk i skłonnością do uproszczonych ocen)⁶. Nie mamy możliwości, by rozstrzygnąć, czy opowieści pokrzywdzonych są zgodne z prawdą, w tym kontekście przejmująco brzmi oświadczenie jednego z oskarżanych reżyserów: „Z powodu tamtej manipulacyjnej publikacji i wywołanego nią publicznego linczu silnie ucierpiało moje życie zawodowe i prywatne, skutki tego odczuwam do dziś” (*Oświadczenie Pawła Passiniego*). Reżyser powołuje się na wyrok sądu, który oczyścił go z wszystkich zarzutów:

Ponad rok temu, w listopadzie 2023 r., po szczegółowym postępowaniu zostałem prawomocnie oczyszczony przez Prokuraturę i Sąd ze wszelkich zarzutów molestowania, znęcania się, czy naruszania sfery intymnej innych osób. Nie zgadzam się na dalsze naruszanie moich dóbr osobistych i zniesławianie mnie. Podejmuję kroki prawne, by chronić siebie i swoją rodzinę (*Oświadczenie Pawła Passiniego*).

Na temat ambiwalencji *calloutu* z dużą przenikliwością piszą autorki opracowania *Nowe wrażliwości w sztukach performatywnych, teatrze i filmie. Skrzynka z teoriami*:

⁶ Wnikliwie na temat paniki moralnej piszą Stanley Cohen (2011); Erich Goode i Nachman Ben-Yehuda (2009).

Callout, pozostając w niektórych przypadkach najlepszą, bo jedyną formą działania umożliwiającą „zaciągnięcie hamulca bezpieczeństwa”, ma zarazem wiele wspólnego z karceralnymi praktykami władzy nad innymi i nie zawsze przybliża społeczności do celu, jakim jest bezpieczniejszy i sprawiedliwszy świat. Także dlatego, że w swoim wezwaniu i natychmiastowych konsekwencjach w postaci publicznego zawstydzania, a czasem poniżania, potępienia i unieważnienia, nie daje możliwości rozróżnienia między przemocą, konfliktem, krzywdą, nieporozumieniem czy błędem, które legły u jego podstaw. A to właśnie zrozumienie i przemyślenie różnic między tymi trudnymi międzyludzkimi sytuacjami oraz złożoności uwzględniających także uwarunkowania systemowe może prowadzić do realnej zmiany i zastosowania właściwych narzędzi naprawczych. W miejsce tego, co nazywa rozkręcającą się po calloutcie w mediach społecznościowych „gorączką zera”, autorka proponuje trenowanie nowych odruchów, którymi będą ciekawość prowadząca do zadawania pytań i rozważa pomagająca budować mechanizmy konstruktywnego konfliktu oraz adekwatnego przeproszania i zadośćuczynienia (Adamiecka i in. 2024: 16).

Zróznicowane poglądy na temat przemocy w tym uniwersum w dużej mierze wynikają z usytuowania w społecznym świecie teatru. Po stronie zwolenników transformacji częściej są osoby młode, które nie mają nic do stracenia i mogą dużo zyskać. Na przeciwnym biegunie pozostają artyści znajdujący się w centrum tego świata, z dużym dorobkiem, zapatrzone w tradycję i niezainteresowane przemianami. Stanowisko pośrednie, wyrażające się w sformułowaniu: „tak, ale...” reprezentują osoby dostrzegające patologiczne zachowania w środowisku, jednak obawiające się także radykalnych postaw i krępowania swobody pracy twórczej. Przemoc w teatrze jest zatem kwestią dyskusyjną, wymagającą znajomości specyfiki tej dziedziny sztuki i wielkiej ostrożności w wygłaszaniu sądów. Niemniej – jak piszą autorzy *Karty praw i granic procesu twórczego* (projekt z 2021 r. pt. *Granice w teatrze*) – „wolność w sztuce jest wartością fundamentalną, ale nie nadrzędną wobec godności i czci człowieka. Sztuka i wolność twórczości artystycznej nigdy nie usprawiedliwiają przemocy”.

Skutki rewolucji antyprzemocowej

Aby zmienić istniejący stan rzeczy, trzeba wyraźnie wyeksplikować istotę problemów i stanowisko środowiskowych liderów opinii. Społeczne napiętnowanie dewiacyjnych wzorów zachowań to pierwszy krok w kierunku normalizacji. Przykładowo Gildia Polskich Reżyserów i Reżyserów Teatralnych, związek zawodowy założony w 2017 r., zdecydowanie przeciwstawiła się aktom przemocy w teatrze, oto fragment oświadczenia wydanego przez tę organizację:

Potępiamy zachowania przemocowe w teatrze. Jednocześnie chcemy się zwrócić do wszystkich, zwłaszcza najmłodszych – adeptów studiów teatralnych, ale także pracowniczek i pracowników wszystkich pionów teatralnych zatrudnionych w teatrze, albo tylko z nim współpracujących. Teatr jako Wasze miejsce pracy, powinien być miejscem bezpiecznym! Jeśli ktoś twierdzi, że sztuka, czyli Wasza praca, wymaga przemocy, upokorzeń, cierpienia, wstydu – narusza wasze prawa (*Marta Nieradkiewicz oskarża...*)

Niektórzy uczestnicy społecznego świata teatru (nie tylko pedagodzy), wobec których pojawiły się zarzuty, dokonali autorefleksji i – jak zapewniają – pozytywnych zmian w relacjach interpersonalnych. Jedna z reżyserek złożyła autokrytykę i wolę poprawy: „Myślę, że jestem w procesie pozytywnej zmiany, uczę się nowych sposobów komunikacji” (Dzieciuchowicz 2025: 371), a znany aktor deklaruje: „Potrzebowałem czasu na to, by zrozumieć, by poczuć na głębokim poziomie, że pewnych rzeczy się po prostu nie robi, że nie łapie się ludzi za ręce po pijaku i nie trzyma się ich za długo. Że nie rzuca się komentarzy na temat krocza kolegi” (Dzieciuchowicz 2025: 267). Profesorowie przemocowi stracili pracę w szkołach teatralnych, niektórzy sami odeszli, kiedy pojawiły się zastrzeżenia co do ich metod pracy z młodzieżą.

Zgodnie z założeniem, że podwyższenie kompetencji i praktycznych umiejętności prowadzenia aktorów *de facto* może zminimalizować zachowania przemocowe, zaczęto organizować warsztaty dla twórców z dziedziny pedagogiki i psychologii (zarządzanie procesem grupowym, koordynacja scen intymnych, właściwe komunikowanie się, konstruktywny *feedback* itp.). Zmienił się styl pracy, aktorzy mają większą gotowość, aby otwarcie przeciwstawić się zachowaniom patologicznym. W szkołach teatralnych pojawił się zakaz przeprowadzania nocnych prób i scen wymagających nagości; przykładowo w łódzkiej szkole komisja antymobbingowa rekomendowała organizację warsztatów dotyczących zasad bezpiecznej pracy w scenach erotycznych i drastycznych (zasada świadomej zgody, por. Raport 2: 22). Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie wydała w 2024 r. tłumaczenie książki Ch. Pace: *Seks na scenie. Najlepsze praktyki, narzędzia i techniki koordynacji scen intymnych w teatrze* (Pace 2024).

Nowością na polskich scenach jest zaangażowanie na próbach spektakli wymagających nagości i erotyki osób koordynujących sceny intymne (po raz pierwszy takie specjalistki pojawiły się w 2021 r., w przedstawieniu *Opowieści niemoralne* w reżyserii Jakuba Skrzywanka, w Teatrze Powszechnym w Warszawie, ale niestety to nadal są sytuacje wyjątkowe [Dzieciuchowicz 2025: 437]). Opracowano także konkretne procedury i formularze zgłaszania nadużyć i możliwości wspierania poszkodowanych (przykładowo Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie przygotowała przewodnik dla społeczności uczelnianej pt. *Bezpieczni*, <https://akademia.at.edu.pl/bezpieczni/>, „w krakowskiej AST powstał kodeks etyki,

wzory dokumentów, powołano specjalnych rzeczników, później też rzecznikę zewnętrzną, niezwiązaną z AST” [Dzieciuchowicz 2025: 442]). Studenci pierwszego roku uczestniczą w szkoleniu antyprzemocowym i antymobbingowym; w uczelni warszawskiej, która jeszcze przed wystąpieniem Anny Paligi, bo już w roku 2019, rozpoczęła działania antyprzemocowe, oprócz kodeksu etyki, odpowiednich procedur i warsztatów powołano „zespół do spraw monitorowania działań niepożądanych i przeciwdziałania dyskryminacji”. To tylko wybrane przykłady zmian – najważniejsze, że nie porzeczano na dyskusjach, na teoretyzowaniu, ale dzięki determinacji wielu osób zaangażowanych w transformację zapoczątkowano realne modyfikacje *status quo*.

Zakończenie

Rewolucja antyprzemocowa stanowi przejaw głębszej transformacji kulturowej, kwestionującej tradycyjny hierarchiczny model relacji interpersonalnych. Proces ten ma charakter ambiwalentny; z jednej strony może prowadzić do demontażu mechanizmów legitymujących przemoc, z drugiej generuje nowe napięcia, w tym ryzyko symplifikacji, niesprawiedliwych oskarżeń, ingerowania w twórczą autonomię, nadregulacji pracy artystycznej. Czy teatr może być miejscem bez przemocy? Czy praca nad przygotowaniem spektakli musi być okupiona stresem i upokorzeniem? Czy możliwa jest większa demokracja w teatrze, odejście od autorytarnego zarządzania, wspólnotowość tworzenia, dopuszczenie aktorów do decydowania o scenicznym kształcie przedstawień? Czy możliwe jest partnerstwo, ochrona podmiotowości i większe poczucie bezpieczeństwa zarówno osób studiujących aktorstwo, jak i wykonujących tę niełatwą profesję? Czy to jest utopia, tokenizm czy realna możliwość? Czas z pewnością przyniesie odpowiedzi na te pytania. W wyniku rewolucji antyprzemocowej wzrosła świadomość na temat opresyjnych praktyk w teatrze, zaszły też pewne zmiany postaw społecznych. Problemy środowiska stały się widzialne i poddane społecznej kontroli. Niewątpliwie sensytyzacja stanowi główny skutek transformacji – wkroczenie na arenę teatralną młodego pokolenia, które nie godzi się na transmitowanie patologicznych interakcji, opartych na przemocy, stwarza nadzieję na pozytywne zmiany w kulturze organizacyjnej, społecznej, w wielu przestrzeniach świata teatru. Współczesny teatr funkcjonuje zatem w stanie liminalnym, w którym funkcjonują i ścierają się sprzeczne logiki: etosu artystycznego poświęcenia oraz rosnących standardów etyki pracy. Jasność celu, umiejętność wyciągania wniosków, elastyczność to filary rezyliencji zespołowej, która może doprowadzić do sanacji systemu teatralnego – proces renegocjowania reguł funkcjonowania teatru wciąż trwa.

Bibliografia

- Adamiecka A. (2021), *Naszym światem włada nieczułość. #MeToo i transformacja*, „Didaskalia”, nr 161, <https://didaskalia.pl/pl/artykul/naszym-swiatem-wlada-nieczulosc> (dostęp: 20.07.2025).
- Adamiecka A., Jabłońska M., Waligóra K., Zawadzka I. (red.) (2024), *Nowe wrażliwości w sztukach performatywnych, teatrze i filmie. Skrzynka z teoriami*, Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza, Warszawa, <https://akademia.at.edu.pl/wydawnictwa> (dostęp: 7.01.2026).
- Babbie E. (2009), *Podstawy badań społecznych*, przeł. W. Betkiewicz, M. Bucholc, P. Gadomski, J. Haman, A. Jasiewicz-Betkiewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Becker H. (1974), *Art As Collective Action*, „American Sociological Review”, nr 39(6), s. 767–776.
- Becker H. (1982), *Art Worlds*, University of California Press–Berkeley, Los Angeles–London.
- Bezpieczni*, <https://akademia.at.edu.pl/bezpieczni/> (dostęp: 8.01.2026).
- Bourdieu P. (2005), *Struktury, habitus, praktyki*, [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków, s. 546–558.
- Braun K. (1984), *Wielka reforma teatru w Europie: ludzie, idee, zdarzenia*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Chester E. (2007), *Młodzi w pracy. Jak zadbać o pracowników pokolenia Y*, Helion, Gliwice.
- Clarke A.E. (1991), *Social Worlds/Arenas Theory as Organizational Theory*, [w:] D.R. Maines (red.), *Social Organization and Social Process: Essays in Honor of Anselm Strauss*, Aldine de Gruyter, New York, s. 119–158.
- Cohen S. (2011), *Folk Devils and Moral Panics*, Taylor & Francis, London.
- Dudek B. (2003), *Zaburzenie po stresie traumatycznym*, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk.
- Dzieciuchowicz I. (2025), *Teatr. Rodzina patologiczna*, Wydawnictwo Agora, Warszawa.
- Gardzienice. Oświadczenie Włodzimierza Staniewskiego z dnia 15.10.2020*, <https://e-teatr.pl/gardzienice-oswiadczenie-wlodzimierza-staniewskiego-4412> (dostęp: 20.12.2025).
- Golka M. (2012), *Socjologia artysty nowożytnego*, Poznań [plik PDF].
- Goode E., Ben-Yehuda N. (2009), *Moral Panics. The Social Construction of Deviance*, Wiley, Oxford.
- Granice w teatrze*, <http://www.akademia.at.edu.pl/2021/05/03/projekt-granice-w-teatrze/> (dostęp: 20.12.2025).
- Grzela R. (2012), *Wolne*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.

- Grzyb M. (2025), *Polskie #MeToo. Analiza feministyczno-kryminologiczna*, „Biuletyn Kryminologiczny”, nr 31, s. 11–33, <https://doi.org/10.37232/BK.2024A>
- Herman J.L. (2015), *Trauma and Recovery: The Aftermath of Violence. From Domestic Abuse to Political Terror*, Basic Books, New York.
- Huntley R. (2006), *The Word According to Y: Inside the New Adult Generation*, Allen&Unwin, Crows Nest NSW.
- Kacperczyk A. (2016), *Społeczne światy. Teoria – empiria – metody badań. Na przykładzie społecznego świata wspinaczki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kalinowska K., Kułakowska K. (2023), *Z miękkim podbrzuszem na wierzchu. Wyzwania etyczne w pracy twórczej Teatru Węgałty*, [w:] K. Kułakowska (red.) *Poli-fonia. Rzecz o pracy twórczej Teatru Węgałty*, Instytut Socjologii PAN, Warszawa.
- Karty praw i granic procesu twórczego – rekomendacje dobrych praktyk w teatrach i szkołach teatralnych, <https://www.sdt.pl/wp-content/uploads/2010/06/KARTA-PRAW-I-GRANIC-PROCESU-TWÓRCZEGO-PL+ENG.pdf> (dostęp: 7.01.2026).
- Krakowska J. (2021), *Tego już nie da się zatrzymać*, „Dialog”, nr 10(779), <https://www.dialog-pismo.pl/w-numerach/tego-juz-nie-da-sie-zatrzymac> (dostęp: 14.01.2026).
- Kwaśniewska M. (2020), *Dlaczego przestały milczeć? Dlaczego zostały wysłuchane? Afektywna analiza #MeToo w Teatrze Bagatela*, „Didaskalia”, nr 159, <https://didaskalia.pl/pl/artukul/dlaczego-przestaly-milczec-dlaczego-zostaly-wysluchane> (dostęp: 14.10.2025).
- Kwaśniewska M. (2021), *Jaka etyka?!*, „Dialog”, nr 4(773), <https://www.dialog-pismo.pl/w-numerach/jaka-etyka> (dostęp: 20.02.2026).
- Kwaśniewska M., Waligóra K. (red.) (2021), *Teatr brzydkich uczuć*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Kwaśniewska-Mikuła M. (2025), *#MeToo na rzecz przyszłości. Projekty artystyczne o przemocy (seksualnej) w teatrze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Marta Nieradkiewicz oskarża reżysera Pawła Passiniego o przemoc psychiczną, <https://www.rmfmagazyn/news/36820/marta-nieradkiewicz-oskarza-rezysera-pawla-passiniego-o-przemoc-psychiczna-zamykal-drzwi-i-krzyczalze-nigdzie-nie-wyjde> (dostęp: 7.01.2026).
- Mobbing i molestowanie w instytucjach kultury – cykl kilkuset artykułów zamieszczonych na kanale e-teatr, <https://e-teatr.pl/mobbing-i-molestowanie-w-instytucjach-kultury-i377> (dostęp: 1.12.2025–8.02.2026).
- Nowak M. (2021), *Maciej Nowak o przemocy w szkołach teatralnych: „Znieczuliłem się”*, <https://e-teatr.pl/maciej-nowak-o-przemocy-w-szkolach-teatralnych-znieczulilem-sie-10384> (dostęp: 20.02.2026).
- Oświadczenie Pawła Passiniego z dnia 25 marca 2025, <https://e-teatr.pl/lublin-oswiadczenie-pawla-passiniego-56838> (dostęp: 8.01.2026).

- Pace Ch. (2024), *Seks na scenie. Najlepsze praktyki, narzędzia i techniki koordynacji scen intymnych w teatrze*, przeł. P. Sut, Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza, Warszawa.
- Shibutani T. (1994), *Reference Groups As Perspectives*, [w:] N.J. Herman, L.T. Reynolds (red.), *Symbolic Interaction. An Introduction to Social Psychology*, General Hall, INC, s. 267–276.
- Siwiak A. (2021), *Zachwiany ekosystem. U źródeł przemocy w polskim teatrze*, „Czas Kultury”, nr 4, <https://czaskultury.pl/sklep/zachwiany-ekosystem-u-zrodel-przemocy-w-polskim-teatrze/> (dostęp: 16.02.2025).
- Stachowska S. (2012), *Oczekiwania przedstawicieli pokolenia Y wobec pracy i pracodawcy*, „Zarządzenie Zasobami Ludzkimi”, nr 2, s. 33–56.
- Sztompka P. (1991), *Society in Action: The Theory of Social Becoming*, University of Chicago Press, Chicago.
- Tokarski W. (2024), *Pokolenia X Y Z – cechy charakterystyczne każdej generacji*, <http://www.wiktortokarski.pl/pokolenia-x-y-z/> (dostęp: 27.12.2025).
- Vaughan D. (2016), *The Challenger Launch Decision, Risky Technology, Culture, and Deviance at NASA*, University of Chicago Press, Chicago.
- Waligóra K. (2026), *Jak pisać o przemocy w teatrze? Strategie reportażowe, naukowe i instytucjonalne w kontekście lektury książki „Teatr. Rodzina patologiczna” Igi Dzieciuchowicz*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna”, nr 191, <https://www.didaskalia.pl/pl/artikul/jak-pisac-o-przemocy-w-teatrze> (dostęp: 16.03.2026).
- Wejbert-Wąsiewicz E. (2009a), *Kim jest artysta?*, „Dwumiesięcznik Społeczno-Polityczny. Realia”, nr 3, s. 122–132.
- Wejbert-Wąsiewicz E. (2009b), *Rola artysty w społeczeństwie*, „Dwumiesięcznik Społeczno-Polityczny. Realia”, nr 4, s. 109–120.
- Zadara M. (2021a), *Przemoc nie jest metodą pracy w teatrze*, <https://krytykapolityczna.pl/kultura/michal-zadara-przemoc-nie-jest-metoda-pracy-w-teatrze/> (dostęp: 7.01.2026).
- Zadara M. (2021b), *Teatr – nie otchłań*, <https://krytykapolityczna.pl/kultura/teatr/michal-zadara-teatr-miejsce-pracy/> (dostęp: 7.01.2026).
- Zimnica-Kuzioła E. (2017), *Artyści – mity i stereotypy. Polscy aktorzy teatralni wobec mitologizacji zawodowych*, [w:] M. Hasiuk, E. Kołdrzak (red.), *Kręgi i płomienie. Szkice o teatrze i socjologii*, Wydawnictwo Primum Verbum, Łódź, s. 115–130.
- Zimnica-Kuzioła E. (2018), *Społeczny świat teatru. Areny polskich publicznych teatrów dramatycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Zimnica-Kuzioła E. (2020), *Aktorzy polskich publicznych teatrów dramatycznych. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Raporty

- Raport 1: *(Nie)zgoda na przekraczanie granic. Badanie przemocy i dyskryminacji w Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza*, <https://akademia.at.edu.pl/wp-content/uploads/sites/4/2023/01/raport-synteza.pdf> (dostęp: 7.01.2026). [Raport powstał w wyniku badania socjologicznego przeprowadzonego w Akademii Teatralnej w Warszawie i Filii w Białymstoku na przełomie 2021 i 2022 r., opublikowany w listopadzie 2022 r. Badanie zrealizował zespół naukowców i naukowców z Wydziału Socjologii UW pod kierownictwem dr hab. Julii Kubisy prof. UW i dr hab. Mikołaja Lewickiego na zlecenie Akademii Teatralnej w składzie: Julia Kubisa, Mikołaj Lewicki, Justyna Kościńska, Katarzyna Rakowska, Feliks Tuszko].
- Raport 2: *Bezpieczna przestrzeń. Dobre praktyki i narzędzia służące transformacji kształcenia teatralnego*, https://bezpieczna.at.edu.pl/wp-content/uploads/2025/02/Raport_koncowy.pdf (dostęp: 7.01.2026). [Projekt realizowany był w Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza, w Warszawie w latach 2022–2024, finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki. Zespół badawczy projektu: Agata Adamiecka-Sitek, Małgorzata Jabłońska, Katarzyna Waligóra, Izabela Zawadzka].
- Raport 3: *Pracownice i pracownicy teatrów w pandemii. Zawody teatralne w perspektywie teatrologicznej*, Instytut Teatralny 2020, <https://www.instytut-teatralny.pl/dzialalnosc/raporty-i-badania/pracownice-i-pracownicy-teatrow-w-pandemii-raport-z-badan/> (dostęp: 7.01.2026). [Autorzy raportu: Katarzyna Kalinowska, Katarzyna Kułakowska, Michał Bargielski, Anna Buchner, Maria Wierzbicka].

Agnieszka Dziedziczak-Foltyn*

 <https://orcid.org/0000-0002-5716-0086>

Odpowiedzialność szkolnictwa wyższego za budowanie odporności społecznej – ramy strategiczne *in statu nascendi*

Streszczenie

Artykuł podejmuje problem odpowiedzialności szkolnictwa wyższego za budowanie odporności społecznej w warunkach współczesnego polikryzysu, rozumianego nie jako prosta kumulacja wielu kryzysów, lecz jako ich wzajemne splątanie i wzmacnianie się skutków. Punktem wyjścia jest założenie, że w obliczu narastających wyzwań geopolitycznych, klimatycznych, technologicznych, społecznych i psychologicznych szkolnictwo wyższe powinno być ujmowane nie tylko jako sektor kształcenia i badań, ale również jako ważny element infrastruktury społecznej, współodpowiedzialny za wzmacnianie zdolności adaptacyjnych wspólnot akademickich i szerszego otoczenia społecznego. Celem artykułu jest zidentyfikowanie tych przesłanek myślenia strategicznego w polityce szkolnictwa wyższego i w politykach uczelni w Polsce, które wskazują bezpośrednio lub pośrednio

* Dr hab., prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Instytut Socjologii, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź, e-mail: agnieszka.dziedziczak@uni.lodz.pl



Received: 13.04.2026. Verified: 11.05.2026. Accepted: 18.05.2026.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: University of Lodz. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** DeepL was used to translate quotations from EU documents.

na konieczność budowania odporności społecznej. Podstawę analizy stanowią wybrane dokumenty unijne oraz projekt Strategii rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do 2035 roku wraz z załącznikami, potraktowane jako przejaw dyskursu instytucjonalnego współkształtującego ramy przyszłych działań publicznych i uczelnianych. Przeprowadzona analiza pokazuje, że o ile w wymiarze ideowym w dokumentach tych obecna jest optyka kryzysowa oraz język elastyczności, bezpieczeństwa i adaptacji, o tyle w wymiarze operacyjnym dominuje kategoria społecznej odpowiedzialności uczelni, która raczej ramuje niż jednoznacznie rozwija myślenie o odporności społecznej. W rezultacie artykuł prowadzi do wniosku, że budowanie odporności społecznej nie stanowi jeszcze w polskim szkolnictwie wyższym wyraźnie wyodrębnionego i spójnego kierunku strategicznego, choć powinno stać się trwałym elementem społecznej odpowiedzialności uczelni oraz ich trzeciej misji.

Słowa kluczowe: polityka szkolnictwa wyższego, strategia rozwoju, społeczna odpowiedzialność uczelni, trzecia misja, odporność społeczna, polikryzys

The Responsibility of the State and Universities for Building Social Resilience: Strategic Actions in the Making

Summary

The article addresses the problem of the responsibility of the higher education system for building social resilience under the conditions of contemporary polycrisis, understood not as a simple accumulation of multiple crises, but as their mutual entanglement and the intensification of their effects. The point of departure is the assumption that – in the face of escalating geopolitical, climatic, technological, social, and psychological challenges – higher education should be viewed not only as a sector of teaching and research, but also as an important element of social infrastructure, co-responsible for strengthening the adaptive capacities of academic communities and the wider social environment. The aim of the article is to identify those premises of strategic thinking in higher education policy and in university policies in Poland that directly or indirectly point to the need to build

social resilience. The analysis is based on selected European Union documents and on the draft Strategy for the Development of Higher Education in Poland until 2035 together with its annexes, treated as manifestations of institutional discourse that co-shapes the framework for future public and university-level action. The analysis shows that while at the ideological level, these documents reflect a crisis-oriented perspective and employ the language of flexibility, security and adaptation, at the operational level, the dominant category is that of the social responsibility of universities, which frames rather than explicitly develops thinking about social resilience. As a result, the article leads to the conclusion that building social resilience does not yet constitute a clearly distinguished and coherent strategic direction in Polish higher education, although it should become a permanent element of universities' social responsibility and their third mission.

Keywords: higher education policy, development strategy, universities' social responsibility, third mission, social resilience, polycrisis

Wprowadzenie

W przeszłości uniwersytety jako instytucje wiedzy i postępu miały nieustająco do odegrania społeczną rolę prekursorów i moderatorów zmian cywilizacyjnych, o czym świadczy obszerna literatura dotycząca idei, przemian czy funkcji uniwersytetów (Kwiek 2010, 2015; Antonowicz 2015). W Polsce w latach transformacji ustrojowej po 1989 r. na plan pierwszy wysuwała się ich modernizacyjna rola w budowaniu gospodarki i społeczeństwa oparta na wiedzy w celu – ujmując go w dużym skrócie – nadgonienia zapóźnienia społeczno-gospodarczego po czasach PRL (Dziedziczak-Foltyn 2011, 2017). Współcześnie uczelnie w Polsce, w Europie, ale też na całym świecie zmagają się coraz częściej ze zwielokrotnionymi i zintensyfikowanymi wyzwaniami cywilizacyjnymi. Były one obecne wcześniej w różnym natężeniu i geograficznym oddaleniu, jednak w transformacyjnej historii Polski nigdy nie wymagały tak pilnej reakcji systemowej jak teraz (na moment powstania tego tekstu, tj. w 2026 r., gdy sytuacja geopolityczna na świecie stała się jeszcze bardziej napięta¹). Wyzwania te stawiają przed decydentami konieczność działań ukierunkowanych na budowanie „infrastruktury społecznej” służącej kształtowaniu „odporności

¹ Wiosną 2026 r. sytuacja geopolityczna w Europie i na świecie pozostaje naznaczona przedłużającą się już czwarty rok wojną w Ukrainie, stałymi napięciami w relacjach Zachód – Rosja oraz jednoczesną eskalacją konfliktu między USA i Iranem. Sytuację tę cechuje zwiększone ryzyko destabilizacji gospodarczej i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz narastająca niepewność, związana z bezpieczeństwem energetycznym, migracjami i destabilizacją ładu międzynarodowego.

społecznej” rozumianej jako zdolności jednostek i społeczności do radzenia sobie ze skutkami różnych kryzysów, znoszenia ich, przyjmowania na siebie, dostosowywania się do nich oraz wychodzenia z nich (Rashidfarokhi i in. 2026: 2). Ma ona kluczowe znaczenie w dzisiejszych czasach polikryzysu² (nakładających się kryzysów społecznych, zdrowotnych, klimatycznych, politycznych i technologicznych), którego świadomość i wiedza o nim powinny redefiniować i remodelować kierunki rozwoju szkolnictwa wyższego. Ma to szczególne odniesienie zwłaszcza w przypadku publicznych uniwersytetów mających do spełnienia tzw. trzecią misję, czyli „aktywności pochodne kształceniu i badaniom naukowym, dedykowane społecznościom lokalnym, regionalnym lub ogółowi społeczeństwa” (Piotrowska-Piątek 2017: 119).

Celem artykułu jest zidentyfikowanie tych przesłanek myślenia strategicznego w polityce szkolnictwa wyższego i politykach uczelni w Polsce (na podstawie analizy treści wybranych dokumentów), które wskazują bezpośrednio lub pośrednio na konieczność budowania odporności społecznej w ramach społeczności akademickiej, jak i szerzej, na zewnątrz z udziałem uczelni. Opracowanie to stanowi w zasadzie wstęp do bardziej pogłębionych analiz empirycznych, gdyż w Polsce na moment powstawania tego tekstu nie obowiązuje żadna aktualna i wiążąca strategia czy program rozwoju, a jedynie projekt dokumentu MNiSW (w trakcie konsultacji). Proponowana w artykule analiza dotyczy zatem jedynie projektu strategii, którą opracowywano w 2025 r. w odpowiedzi na obecne wyzwania, a jej horyzont czasowy obejmuje lata 2025–2035. Po oficjalnym przyjęciu wersji ostatecznej na poziomie rządowym będzie on wskazywał ramy dla polityk uczelni, co – na kolejnym etapie badań – pozwoli przyjrzeć się bliżej, czy i na ile uwzględniają one kwestię odporności społecznej w swoich strategiach. Prawdopodobnie wiele szkół wyższych, zwłaszcza uniwersytetów, uaktualni wówczas swoje dokumenty strategiczne. Natomiast w wymiarze teoretycznym artykuł proponuje pierwszy zarys konceptualizacji pojęcia „odporność społeczna” w odniesieniu do szkolnictwa wyższego poprzez próbę powiązania go z pojęciami „społecznej odpowiedzialności uczelni” i „trzeciej misji uczelni” funkcjonującymi w literaturze przedmiotu już od wielu lat. Tło dla proponowanej siatki pojęciowej uzupełnia stosunkowo nowe określenie: „polikryzys”.

2 Określenie to pojawiło się w raporcie Światowego Forum Ekonomicznego z 2023 r., który definiuje polikryzys jako zbiór (klastery) powiązanych globalnych zagrożeń o nakładających się skutkach w taki sposób, iż ogólny skutek wykracza poza sumę skutków poszczególnych zagrożeń (World Economic Forum 2023: 57).

Konieczność redefinicji odpowiedzialności szkolnictwa wyższego w czasach polikryzysu

W socjologii funkcjonuje pojęcie kryzysu cywilizacyjnego definiowanego przez Krzysztofa Wieleckiego jako sytuacja zmiany cywilizacyjnej, w której pojawiają się wyzwania cywilizacyjne utrudniające lub uniemożliwiające istnienie społeczeństwa bez istotnych głębokich i długotrwałych zmian, a czasem dramatycznych procesów adaptacyjnych. Według Autora książki *Kryzys i socjologia* „czynnikami takiego kryzysu mogą być wielkie wydarzenia historyczne (wojny, rewolucje itp.), zjawiska przyrodnicze (powodzie, trzęsienia ziemi itp.), albo też przełomowe odkrycia naukowe i techniczne czy nowe religie, idee lub też wielkie racjonalizacje, wyobrażenia, mity” (Wielecki 2012: 335). W debacie naukowej i publicznej pojawia się również pojęcie wielokryzysu – nazywanego polikryzysem.

Wiele globalnych kryzysów – w tym pandemia, zmiana klimatu oraz wojna Rosji przeciwko Ukrainie – w ostatnim czasie powiązało się ze sobą w sposób znaczący pod względem skali, niszczący w skutkach, lecz słabo rozumiany. Coraz większa liczba badaczy i decydentów politycznych określa tę sytuację mianem „polikryzysu” (Lawrence i in. 2024: 1, tłum. <https://www.deepl.com/pl/translator>)³.

Autorzy cytowanych słów promują jednak bardziej precyzyjną definicję polikryzysu, która różni się od potocznego rozumienia „wielu kryzysów naraz”. Nie chodzi bowiem o zwykłą kumulację zagrożeń, lecz o interakcje między kryzysami, które zmieniają ich dynamikę i skutki. Polikryzys, zwłaszcza globalny, to przyczynowe splątanie kryzysów w wielu globalnych systemach w sposób, który znacząco pogarsza perspektywę ludzkości. Kluczowe jest tu słowo „splątanie przyczynowe” (*causal entanglement*) – nie współwystępowanie, lecz wzajemne oddziaływanie. Jeden kryzys wywołuje, wzmacnia albo transformuje inny, a ich łączny efekt jest inny i bardziej szkodliwy niż suma skutków każdego z osobna (Lawrence i in. 2024: 3).

Instytucje szkolnictwa wyższego w Polsce (w Europie i na świecie) stoją przed wielowymiarowymi wyzwaniami, wynikającymi z wielokryzysu/polikryzysu – zjawiska polegającego nie tylko na nakładaniu się kryzysów o charakterze społecznym, politycznym, gospodarczym i środowiskowym, ale również ich współzależności, co wymaga od uczelni kompleksowego podejścia do funkcjonowania w warunkach coraz większej niepewności w społeczeństwie ryzyka (Beck).

³ Multiple global crises – including the pandemic, climate change, and Russia’s war on Ukraine – have recently linked together in ways that are significant in scope, devastating in effect, but poorly understood. A growing number of scholars and policymakers characterize the situation as a ‘polycrisis’ (Lawrence i in. 2024: 1).

Powołując się na klasyka, w trafny sposób pisał o zmianie podejścia do ryzyka Janusz Hryniewicz (2014: 13–14).

Powstało społeczeństwo ryzyka, w którym kluczowego znaczenia politycznego nabiera wiedza o ryzyku. Ważnym elementem życia politycznego stają się masowe reakcje na coraz to nowe zagrożenia – polityczny potencjał katastrof. W społeczeństwie ryzyka stany wyjątkowe stają się normalnymi (Beck, 2002: 29–32). [...] Coraz więcej aktywności życiowej koncentruje się wokół absorpcji niepewności, wyliczenia ryzyka, zmniejszenia zagrożeń, zabezpieczenia przed nimi itp. Bezpieczeństwo uzyskuje status podstawowego przedmiotu katektycznego i staje się ważnym elementem debaty publicznej [...].

Od wielu lat społeczeństwa, a w tym środowiska akademickie, zmagają się z kryzysem klimatycznym, problemami energetycznymi oraz rosnącym obciążeniem psychicznym (w tym wyzwaniami związanymi z neuroróżnorodnością). Do najnowszych przejawów kryzysu z ostatnich kilku lat należą pandemia COVID-19 oraz wojna w Ukrainie. Pandemia wymusiła radykalne zmiany organizacyjne, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego, natomiast wojna przyniosła wyzwania związane z migracją uchodźców i pomocą humanitarną. Środowiska akademickie stają również w obliczu wyzwania, jakim jest gwałtowny i niekontrolowany postęp technologiczny w zakresie rozwoju sztucznej inteligencji, który niesie ze sobą bezprecedensowe możliwości, ale też zagrożenia. Te globalne kryzysy wymagają globalno-lokalnych reakcji politycznych (w znaczeniu polityki publicznej) zarówno na poziomie systemowym (unijnym, państwowym), jak i instytucjonalnym (uczelnianym).

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera społeczna odpowiedzialność uczelni wyższych, również w wymiarze strategicznym. Według autorów artykułu *Społeczna odpowiedzialność uczelni. Perspektywa strategiczna* z 2019 r. obok funkcji edukacyjnej i badawczej „zadaniem uczelni jest także współpraca i kształtowanie relacji z szeroko pojętym otoczeniem na rzecz rozwoju całego społeczeństwa – służba społeczeństwu (funkcja społeczna)” (Jastrzębska i in. 2019: 286).

Szerzej ten „społeczny” wymiar odpowiedzialności uczelni ujęto w Guidelines for Universities Engaging in Social Responsibility (2017: 1), definiującychUSR jako strategiczne zobowiązanie do traktowania społeczeństwa jako interesariusza uczelni oraz do działania zgodnie z tym zobowiązaniem, przy uwzględnieniu, że USR odnosi się do wszystkich aspektów wpływu uczelni na społeczeństwo, w odniesieniu do zarówno bezpośredniego zaangażowania na rzecz różnych grup interesariuszy, jak i wewnętrznych działań strategicznych.

Ważnym elementem aktywności szkolnictwa wyższego na rzecz społeczeństwa jest w tym ujęciu wzmacnianie społecznego zaangażowania i aktywności obywatelskiej studentów i pracowników. Uczelnie pełnią bowiem rolę nie tylko ośrodków nauki i kształcenia (w tym w zakresie krytycznego myślenia, etycznego podejmowania decyzji oraz umiejętności współpracy), ale także instytucji wspierających społeczności lokalne i promujące zrównoważony rozwój w skali lokalnej i globalnej. Autorzy publikacji *The Conceptualisation of Socially Responsible Universities in Higher Education Research: A Systematic Literature Review*, którzy dokonali przeglądu 30 lat badań, odnotowali nie tylko znaczny wzrost znaczenia odpowiedzialności społecznej w szkolnictwie wyższym, ale powiązania jej z misją.

Odpowiedzialność społeczna (SR) może być postrzegana jako pojęcie nadrzędne, które określa relacje między szkolnictwem wyższym a społeczeństwem w kontekście odpowiedzialności, działalności, zaangażowania, misji i oddziaływania organizacji. Łącznie te pięć aspektów ujawnia normatywny, strategiczny i praktyczny wymiar odpowiedzialności społecznej, pokazując, że wkład uczelni w życie społeczne jest nie tylko moralnym obowiązkiem, ale stał się również kluczowym elementem jej misji, strategii i wyników (Godonoga, Sporn 2023: 450, tłum. <https://www.deepl.com/pl/translator>)⁴.

Owa misja, nazywana też trzecią misją, powinna obejmować zatem w duchu tak rozumianej odpowiedzialności społecznej również działania na rzecz społeczności lokalnych, regionalnych lub ogółu społeczeństwa. W obliczu polikryzysu społeczna odpowiedzialność obejmuje przygotowanie również na sytuacje kryzysowe oraz łagodzenie ich skutków przy jednoczesnym wzmacnianiu odporności społecznej. Poprzez łączenie badań naukowych z nauczaniem oraz promowanie zaangażowania obywatelskiego uczelnie przyczyniają się do budowania społeczeństwa bardziej odpornego na kryzysy. O jakich kryzysach zatem mowa w odniesieniu do szkolnictwa wyższego?

À propos odpowiedzialności uniwersytetu, powołując się na *The Global Risks Report 2019* (World Economic Forum), Wiesław Banyś na łamach „Nauki” napisał, iż

jednym z najważniejszych aktualnych problemów i globalnych niebezpieczeństw, z którymi przychodzi się zmierzyć naszemu społeczeństwu, całemu światu, jest globalna katastrofa klimatyczna związana z bardzo słabo i niezdecydowanie realizowaną koniecznością zrównoważonego rozwoju społeczeństw i w konsekwencji groźba rychłego załamania rozwoju cywilizacyjnego ludzkości (Banyś 2019: 12).

4 SR can be interpreted as an umbrella concept, which frames the relationship between HE and society as part of an organisation's responsibility, service, engagement, mission and impact. Altogether, these five themes uncover a normative, strategic and performative dimension of SR, showing that a university's contribution to society is not only a moral duty but has also become a key element of its mission, strategy and performance (Godonoga, Sporn 2023: 450).

W przywoływanej przez Autora liście 10 największych niebezpieczeństw w 2019 r. nie wskazywano jeszcze konfliktów zbrojnych, które dla uczelni w Polsce i Europie stały się realnym zagrożeniem w roku 2022. Po siedmiu latach od opublikowania tego tekstu lista globalnych niebezpieczeństw według *The Global Risks Report 2026* (World Economic Forum) obejmuje następujące TOP 10 ryzyk globalnych w kolejności wynikającej z oceny ekspertów i liderów, dotyczącej prawdopodobnego wpływu (*severity*) w perspektywie dwóch lat:

1. Konfrontacja geoeconomiczna (*geoeconomic confrontation*).
2. Dezinformacja i manipulacja informacją (*misinformation and disinformation*).
3. Polaryzacja społeczna (*societal polarization*).
4. Ekstremalne zjawiska pogodowe (*extreme weather events*).
5. Konflikty zbrojne między państwami (*state-based armed conflict*).
6. Zagrożenia cybernetyczne (*cyber insecurity*).
7. Nierówności społeczne i ekonomiczne (*inequality*).
8. Erozja praw obywatelskich (*erosion of human rights and/or civic freedoms*).
9. Zanieczyszczenie środowiska (*pollution*).
10. Przymusowe migracje (*involuntary migration or displacement*).

Aktualny raport wyraźnie podkreśla, że *global risk* oznacza zdarzenie mogące znacząco wpłynąć na globalny PKB, populację lub zasoby naturalne⁵.

Założenia metodologiczne i charakterystyka danych zastanych

Na potrzeby niniejszego artykułu przeprowadzono wstępną jakościową analizę treści wybranych dokumentów strategicznych i programowych, odnoszących się do roli szkolnictwa wyższego w warunkach współczesnych kryzysów oraz globalnych wyzwań. Analiza nie miała na celu pomiaru faktycznych działań podejmowanych przez uczelnie ani oceny stopnia wdrożenia określonych rozwiązań instytucjonalnych. Jej celem było pierwsze rozpoznanie, w jaki sposób kategoria odporności społecznej – bezpośrednio lub pośrednio – pojawia się w dyskursie strategicznym dotyczącym szkolnictwa wyższego, z jakimi innymi pojęciami zostaje powiązana oraz czy przyjmuje postać wyraźnie wyodrębnionego kierunku myślenia strategicznego. Z tego powodu analiza celowo miała charakter egemplifikacyjny i miejscami czysto ilustracyjny.

Pierwszą grupę wykorzystanych materiałów stanowiły wybrane dokumenty europejskie, tworzące szerszy kontekst myślenia o roli uniwersytetów w czasach kryzysu i transformacji: *A European strategy for universities* (COM/2022/16 final), *A renewed social contract for Europe and its universities* (UniFE, EUA 2024) oraz

⁵ World Economic Forum (2026), *The Global Risks, Report 2026*, 21th Edition, https://reports.weforum.org/docs/WEF_Global_Risks_Report_2026.pdf (dostęp: 13.04.2026).

Trends 2024. European higher education institutions in times of transition (EUA 2024). Drugą grupę stanowiły dokumenty krajowe związane z przygotowywaną strategią rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce, przede wszystkim *Projekt Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do 2035 roku* opublikowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego 2 grudnia 2025 r. wraz z trzema załącznikami: *Diagnozą stanu obecnego*, *Analizą SWOT* oraz dokumentem *Wskaźniki realizacji celów strategicznych*⁶. Dokumenty te zostały potraktowane jako materiały strategiczne i programowe, a zarazem – zwłaszcza w przypadku projektu strategii krajowej – jako materiały nieostateczne znajdujące się jeszcze w fazie instytucjonalnego formowania. Z tego względu przedmiotem analizy nie jest zamknięty model polityki szkolnictwa wyższego, lecz raczej wyłaniające się ramy myślenia o jego przyszłych zadaniach i odpowiedzialnościach. Dobór dokumentów miał charakter celowy. Uwzględniono te materiały, które odnoszą się do aktualnych wyzwań, stojących przed szkolnictwem wyższym w Europie i Polsce, zawierają diagnozy lub rekomendacje dotyczące przyszłego funkcjonowania uczelni oraz pozwalają uchwycić relacje między takimi kategoriami, jak społeczna odpowiedzialność uczelni, trzecia misja, adaptacyjność, bezpieczeństwo, dobrostan, zarządzanie kryzysowe i odporność. Przywoływana w dalszej części tekstu przeprowadzona wcześniej własna analiza strategii 17 polskich uniwersytetów publicznych pełni w tym artykule jedynie funkcję kontekstową. Do analizy wybrano 17 publicznych uniwersytetów klasycznych ogólnoprofilowych (potocznie nazywanych „bezpřymiotnikowymi”), nadzorowanych przez ministra właściwego ds. szkolnictwa wyższego i nauki, których dobór objął największe i średniej wielkości uniwersytety o zróżnicowanej lokalizacji regionalnej. Dokumenty strategiczne tych uczelni nie stanowią zasadniczego korpusu niniejszego opracowania, lecz pokazują szersze tło problemowe, w którym polskie uczelnie zaczęły uwzględniać w swoich dokumentach strategicznych język kryzysów, ryzyk, adaptacji i odpowiedzialności społecznej. Jednostkami analizy były frazy, zdania oraz dłuższe fragmenty tekstu, odnoszące się do kryzysu, polikryzysu, odporności, odpowiedzialności społecznej, bezpieczeństwa, stabilności instytucjonalnej, adaptacji, elastyczności, dobrostanu społeczności akademickiej, współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym oraz trzeciej misji uczelni. Analizie poddano zarówno fragmenty, w których pojawiały się bezpośrednie określenia, takie jak „odporność”, „kryzys”, „odpowiedzialność społeczna” czy „bezpieczeństwo”, jak i ich funkcjonalne odpowiedniki semantyczne, m.in. sformułowania dotyczące zdolności adaptacyjnych systemu, wzmacniania zaufania społecznego, współpracy z otoczeniem, budowania wspólnoty akademickiej oraz tworzenia mechanizmów wsparcia psychologicznego, społecznego i organizacyjnego.

6 MNiSW (2025), *Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego*, <https://www.gov.pl/web/nauka/strategia-rozwoju-szkolnictwa-wyzszego> (dostęp: 13.04.2026).

Przyjęte podejście mieści się w ramach jakościowej analizy treści dokumentów strategicznych, uzupełnionej elementami analizy dyskursu instytucjonalnego. Oznacza to, że dokumenty te były traktowane jako wypowiedzi instytucjonalne współtworzące określony sposób rozumienia roli szkolnictwa wyższego w warunkach polikryzysu. Ze względu na projektowy status części analizowanych materiałów oraz eksploracyjno-ilustracyjny charakter badania sformułowane ustalenia należy traktować jako wstępne. Proponowana tu analiza nie pozwala ocenić rzeczywistych praktyk uczelni ani przesądzić, w jakim stopniu przyszła polityka szkolnictwa wyższego będzie faktycznie wzmacniać odporność społeczną. Pozwala natomiast uchwycić, że w analizowanych dokumentach odporność społeczna pojawia się przede wszystkim jako kategoria rozproszona: obecna w warstwie ideowej, diagnostycznej i aksjologicznej, lecz nie w pełni wyodrębniona jako samodzielny, spójny i operacyjnie rozwinięty kierunek strategiczny szkolnictwa wyższego.

Unijna polityka szkolnictwa wyższego i strategiczne myślenie w sytuacji polikryzysu

Interesujące jest, że w Polsce uniwersytety oddolnie zaczęły zauważać kryzysy i ryzyka, uwzględniając je w swoich indywidualnych strategiach rozwoju na kilka lat przed opracowaniem nowej strategii rozwoju szkolnictwa wyższego. Analiza treści tych dokumentów dokonana w 2025 r. na próbie 17 polskich publicznych uniwersytetów (badania własne we współautorstwie) wykazała, że w strategiach tworzonych pomiędzy 2019 a 2025 r. (w większości w 2021 r.) pojawiały się następujące określenia: różne sytuacje kryzysowe, kryzysy wewnętrzne i zewnętrzne, kryzysy globalne, kryzys spowodowany pandemią COVID-19, kryzys klimatyczny i środowiskowy, kryzys społeczno-ekologiczny, kryzysy społeczno-gospodarcze, kryzys antropologiczny, sytuacje kryzysowe w relacjach zawodowych (psychologiczne), procedury zarządzania kryzysowego. W odniesieniu do ryzyka/ryzyk w treści analizowanych dokumentów funkcjonowały takie określenia, jak: zarządzanie ryzykiem, kontrola zarządcza w zarządzaniu ryzykiem, analiza ryzyka, zarządzanie strategiczne. Z analizy strategii wynika, że istnieją w nich pewne wątki tematyczne, związane z analizowanymi kryzysami, które jednak trudno jednoznacznie uznać za reakcje uczelni na te kryzysy. Należy wziąć pod uwagę, że strategie były opracowywane w różnych latach, co mogło wpłynąć na obecność lub brak reakcji na kryzysy. Ze wstępnych analiz statutów uniwersytetów publicznych (badania własne) również nie wynika, aby polskie uczelnie traktowały priorytetowo działania na rzecz społeczeństwa w wymiarze pozaekonomicznym⁷.

⁷ Wnioski z tych analiz nie były dotąd publikowane, są w trakcie opracowywania na potrzeby innego tekstu. Wyniki analizy strategii 17 polskich uniwersytetów publicznych zostały zaprezentowane

Prawdopodobnie świadomość konieczności myślenia kategoriami kryzysu w niektórych polskich uniwersytetach rosła wraz z pojawiającymi się dokumentami unijnymi, dotyczącymi szkolnictwa wyższego:

- Communication From The Commission To The European Parliament, The Council, The European Economic And Social Committee And The Committee Of The Regions On **A European strategy for universities** (COM/2022/16 final)⁸;
- **A renewed social contract for Europe and its universities** (UniFE, EUA 2024)⁹;
- **Trends 2024. European higher education institutions in times of transition** (EUA 2024)¹⁰.

Europejska Strategia dla Uniwersytetów (*A European strategy for universities* 2022: 5) podkreślała szczególną rolę szkół wyższych w czasach kryzysu.

Obecnie nasze społeczeństwo bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje szkół wyższych. W szybko zmieniającym się świecie Europa stoi przed poważnymi wyzwaniami – zmianą klimatu, utratą różnorodności biologicznej, transformacją cyfrową i starzeniem się społeczeństwa – w czasach, gdy dotyka jej największy od stulecia globalny kryzys zdrowotny i jego skutki gospodarcze. Od naszej reakcji będą zależały pozycja Europy na świecie oraz dobrostan i dobrobyt przyszłych pokoleń (tłum. <https://www.deepl.com/pl/translator>)¹¹.

w referacie pt. *Strategic navigation of Polish public universities in the face of polycrisis* podczas konferencji „Un/Doing Academia in Time of Polycrisis” zorganizowanej w dniach 8–9 kwietnia 2025 r. na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Rok wcześniej w referacie pt. *Polish public universities in the context of service to society* podczas konferencji „Higher Education in the Service of Society” (University of Cadiz, Spain, 24th and 25th April 2024) zostały zaś zaprezentowane wyniki analizy statutów tych uczelni. Współautorką badań i referatów była reprezentantka nauk pedagogicznych, badaczka dyskursu szkolnictwa wyższego dr Aleksandra Rzyska z Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

⁸ European Education Area, Higher education initiatives, <https://education.ec.europa.eu/sites/default/files/2022-01/communication-european-strategy-for-universities-graphic-version.pdf> (dostęp: 13.04.2026).

⁹ European University Association, *A renewed social contract for Europe and its universities*, https://www.eua.eu/downloads/publications/unife_policy_messages.pdf (dostęp: 13.04.2026).

¹⁰ European University Association, *Trends 2024*, https://www.eua.eu/images/publications/Publication_PDFs/Trends_2024.pdf (dostęp: 13.04.2026).

¹¹ *Today, our society needs more than ever the contribution of its universities. Europe, in a quickly changing world, is facing major challenges – climate change and biodiversity loss, the digital transformation and aging population – at a time when it is hit by the biggest global health crisis in a century and its economic fall-out. Europe's position in the world and the well-being and prosperity of future generations will depend on our response.*

Z kolei dokument *A renewed social contract for Europe and its universities* (2024: 3), wskazując na konflikty geopolityczne, wojny i terroryzm, zmiany klimatyczne i wyzwania związane ze zrównoważonym rozwojem, cyfryzacją, hybrydyzacją i upowszechnianiem się sztucznej inteligencji, postuluje wprost kwestię odporności. „Aby uczelnie zachowały swoją odporność, muszą dysponować strategicznymi i operacyjnymi zdolnościami pozwalającymi im działać na dużą skalę, wykazywać się innowacyjnością oraz podejmować ryzyko i nim zarządzać” (tłum. <https://www.deepl.com/pl/translator>)¹².

Oczekiwane w wyżej wymienionych dokumentach reakcje uniwersytetów (i szerzej – instytucji szkolnictwa wyższego) na kryzysy można pogrupować w pięć kategorii:

- 1) kryzys pandemiczny (dostosowanie się do nauczania hybrydowego i online, wzmocnienie odporności instytucjonalnej, udział w debacie publicznej i badaniach dotyczących zdrowia);
- 2) kryzys geopolityczny (wsparcie dla uchodźców i naukowców znajdujących się w niebezpieczeństwie, promowanie demokracji, solidarności i pokoju, mobilność oparta na solidarności);
- 3) kryzys środowiskowy (wytworzenie wiedzy i innowacji dla rozwiązywania kryzysu środowiskowego, kształcenie do zielonej transformacji, dobre praktyki organizacyjne w zakresie zielonej transformacji i zrównoważonego rozwoju);
- 4) kryzys technologiczny (edukacja krytyczna w zakresie sztucznej inteligencji, dużych zbiorów danych i dezinformacji, zwalczanie wykluczenia cyfrowego, innowacje społecznie odpowiedzialne i etyczne);
- 5) kryzys psychologiczny (rozszerzenie zakresu usług wsparcia psychologicznego, edukacja społeczno-emocjonalna, tworzenie bezpiecznych i otwartych środowisk edukacyjnych)¹³.

Czy tak szczegółowe postulaty, dotyczące reagowania na kryzysy w kontekście konieczności budowania odporności społecznej, znajdują odzwierciedlenie w krajowej polityce szkolnictwa wyższego w Polsce?

Odporność społeczna w Projekcie Strategii rozwoju szkolnictwa wyższego do 2035 roku

Omawiany w artykule projekt strategii rozwoju szkolnictwa wyższego jest efektem kilkumiesięcznych prac powołanego przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w marcu 2025 r. „Zespołu do spraw opracowania projektu strategii rozwoju

¹² For universities to remain resilient, they need to have the strategic and operational capacity to work at scale, be innovative and take and manage risks.

¹³ Wspomniany nieopublikowany referat pt. *Strategic navigation of Polish public universities in the face of polycrisis*.

szkolnictwa wyższego” (liczącego 22 reprezentantów środowiska akademickiego). Istotnym zadaniem tego zespołu było m.in. przedstawienie propozycji rozwiązań w zakresie rozwoju z uwzględnieniem konieczności zapewnienia elastyczności systemu szkolnictwa wyższego i jego możliwości adaptacyjnych do przyszłych wyzwań, uwarunkowań gospodarczych, technologicznych i społecznych (Dz. Urz. MNiSW z 2025 r., poz. 10). Wskazanie w Zarządzeniu na „elastyczność” nie stanowi jeszcze przesłanki mówiącej o intencji resortu budowania odporności społecznej w szkolnictwie wyższym, ale nie taka była funkcja tego dokumentu. Za dokumenty programowe państwa odzwierciedlające sposoby definiowania wyzwań systemowych oraz uzasadniania działań instytucjonalnych w kierunku budowania odporności społecznej (lub ich brak) można natomiast uznać opracowania powołanego przez MNiSW Zespołu. Przygotowany przez ekspertów projekt strategii opublikowano na stronie MNiSW z datą 2 grudnia 2025 r. wraz z trzema załącznikami:

- Diagnozą stanu obecnego – Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do 2035 roku (Załącznik 1);
- Analizą SWOT – Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do 2035 roku (Załącznik 2);
- Wskaźnikami realizacji celów strategicznych (Załącznik 3)¹⁴.

Na potrzeby artykułu wszystkie te opracowania zostały poddane wstępnej analizie jakościowej (analizie treści dokumentów strategicznych) z uwzględnieniem założeń analizy dyskursu instytucjonalnego oraz badań nad zarządzaniem kryzysowym i odpornością systemową. Zastosowane podejście interpretacyjne, zakładające, że dokumenty strategiczne pełnią nie tylko funkcję informacyjną, lecz także performatywną – konstruują rzeczywistość społeczną poprzez język wartości, diagnoz i rekomendacji, pozwoliło na zidentyfikowanie jednostek analizy, którymi były frazy lub zdania zawierające odniesienie do ogólnych kategorii normatywnych lub funkcjonalnych. Były nimi: odpowiedzialność instytucjonalna i społeczna, kryzysy i zagrożenia systemowe, bezpieczeństwo i stabilność funkcjonowania instytucji, adaptacja systemu do zmian społecznych i technologicznych, dobrostan społeczności akademickiej. W wymiarze praktycznym wstępna analiza materiału polegała na ekscerpcji wszystkich fragmentów odnoszących się do kategorii odpowiedzialności, kryzysu i odporności oraz ich funkcjonalnych odpowiedników semantycznych. Poniższe ustalenia należy potraktować wyłącznie jako sygnalizujące obecność tych kategorii w dyskursie ministerialnym w odniesieniu do przyszłej polityki szkolnictwa wyższego, nie zaś narzucony uczelniom kierunek działań. Dla zilustrowania wiodących przesłanek, świadczących o strategicznym budowaniu odporności społecznej w szkolnictwie wyższym (lub jego braku), warto przyrzeć się najważniejszym fragmentom omawianych dokumentów.

¹⁴ MNiSW (2025), Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego, <https://www.gov.pl/web/nauka/strategia-rozwoju-szkolnictwa-wyzszego> (dostęp: 13.04.2026).

W preambule analizowanego głównego dokumentu (MNiSW 2025: 10) napisano, iż

niniejszy Projekt Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do 2035 roku wyznacza długofalowy kierunek zmian ukierunkowanych na zapewnienie wysokiej jakości kształcenia, rozwój kompetencji przyszłości, wspieranie innowacyjnych metod dydaktycznych oraz umacnianie roli uczelni jako instytucji odpowiedzialnych społecznie i trwale powiązanych z otoczeniem społecznym i gospodarczym.

W tym brzmieniu wizja i misja szkolnictwa wyższego zapisana w strategii nie odróżnia się znacząco od tego, co pisano we wcześniejszych strategiach czy programach rozwoju (Dziedziczak-Foltyn 2017). Jednak sformułowana w dokumencie wizja rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do 2035 r., chociaż nie mówi wprost o budowaniu odporności społecznej, uwzględnia już kwestię kryzysu i odporności (MNiSW 2025: 11).

W 2035 roku szkolnictwo wyższe w Polsce będzie stanowiło fundament trwałego rozwoju cywilizacyjnego, integrując doskonałość akademicką z dostępnością, innowacyjność z odpowiedzialnością społeczną, a tożsamość narodową z otwartością międzynarodową.

Polskie uczelnie będą:

- elastyczne i zróżnicowane w swoich misjach,
- globalnie połączone, a lokalnie zakorzenione,
- odporne na kryzysy i zdolne do przewidywania zmian,
- przyjazne dla studentów i kadry, rozwijające talenty, kompetencje przyszłości i etos pracy akademickiej,
- uczestnikami i liderami w procesach transformacji cyfrowej, ekologicznej, gospodarczej i społecznej.

Będą współtworzyć wspólnotę wiedzy, innowacji i wartości – jako nowoczesne, demokratyczne i odpowiedzialne instytucje publiczne.

W całym tekście projektu strategii społeczna odpowiedzialność rozumiana jako wartość normatywna i instytucjonalna (w odróżnieniu od odpowiedzialności zawodowej i etycznej czy odpowiedzialności jednostki) pojawia się kilka razy. Na uwagę jednak zasługuje fakt, iż poświęcono jej jeden z trzech głównych – pierwszy – obszarów strategicznych (MNiSW 2025: 23–24).

A. Społeczna odpowiedzialność, etos i autorytet uczelni

Wzmocnienie pozycji uczelni jako instytucji zaufania publicznego, które poprzez świadome i konsekwentne działania realizują społeczną odpowiedzialność, aktywnie angażując się w życie społeczne oraz promując uniwersalne wartości demokratyczne,

humanistyczne i obywatelskie. Odpowiedzialność ta jest fundamentem budowania autorytetu uczelni i warunkiem ich trwałego wpływu na rozwój społeczeństwa.

W ogólnym opisie tego obszaru w tekście projektu strategii zaznaczono m.in., iż „nacisk położony zostanie na tworzenie ram zapewniających uczelniom wysoką wiarygodność, a zarazem zdolność do budowania trwałego zaufania społecznego”. Podkreślona została również kwestia bezpieczeństwa i dobrostanu członków społeczności akademickiej ze wskazaniem na tworzenie rozwiązań systemowych, takich jak „standardy bezpieczeństwa psychospołecznego, fizycznego i cyfrowego, a także sieci wsparcia psychologicznego i socjalnego” (MNiSW 2025: 24–25).

Więcej szczegółów mówiących o rozumieniu odpowiedzialności społecznej znalazło się w Załączniku 3. Wskaźniki realizacji celów strategicznych w punkcie A.1.4. Rozwijanie społecznej odpowiedzialności uczelni, który precyzuje, iż chodzi o „połączenie mechanizmów finansowania uczelni z kompleksową oceną oddziaływania społecznego oraz zwiększenie zakresu współpracy uczelni z otoczeniem społeczno-gospodarczym”. Do proponowanych działań/rekomendacji dokument ten zalicza pięć grup wraz z określeniem dla każdej z nich osobnych wskaźników relacji celów. Poniżej działania te zostały ujęte łącznie, jednak z pominięciem ww. wskaźników.

- Włączenie społecznej odpowiedzialności uczelni oraz współpracy społeczno-gospodarczej jako odrębnych kryteriów w algorytmie podziału subwencji z określonym udziałem procentowym w całkowitej wartości subwencji.
- Opracowanie metodyki ewaluacji działalności w obszarze społecznej odpowiedzialności obejmującej m.in.: aktywność w zakresie działań prospołecznych i środowiskowych, zaangażowanie w kształtowanie debaty publicznej, współpracę z samorządami i organizacjami pozarządowymi, współpracę z przedsiębiorstwami, instytucjami kultury i innymi podmiotami otoczenia.
- Przygotowanie pilotażu wdrożeniowego, który pozwoli zweryfikować narzędzia oceny społecznej odpowiedzialności uczelni i dostosować je przed ujęciem w algorytmie podziału subwencji.
- Zapewnienie cyklicznej ewaluacji wdrożonego mechanizmu, aby monitorować jego skuteczność i dostosowywać kryteria finansowania do zmieniających się wyzwań społecznych i gospodarczych.
- Wskazanie społecznej odpowiedzialności oraz współpracy społeczno-gospodarczej jako zalecanego elementu strategii rozwoju uczelni.
- Promowanie udziału uczelni w politykach lokalnych jako dobrej praktyki i podstawy do współpracy międzyinstytucjonalnej.
- Uwzględnienie liczby i jakości partnerstw jako kryterium w programach grantowych lub konkursach, również w obszarze społecznej odpowiedzialności uczelni.
- Wspieranie rozwoju i wdrażania przez uczelnie (indywidualnie lub we współpracy) cyfrowych platform i usług dialogu społeczno-gospodarczego oraz otwartego transferu wiedzy.

- Uruchomienie programów grantowych lub konkursów w obszarze społecznej odpowiedzialności uczelni promujących współpracę uczelni z organizacjami społecznymi, gospodarczymi, lokalnymi lub regionalnymi.
- Opracowanie i upowszechnienie rekomendacji dotyczących włączania komponentów społecznych do programów studiów¹⁵.

Z kolei w zakończeniu Załącznika 1. Diagnoza stanu obecnego – Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do 2035 r.¹⁶ mowa jest zarówno o odpowiedzialności społecznej, jak i odporności polskiego szkolnictwa wyższego (MNiSW 2025: 32).

Wnioski płynące z diagnozy i analizy SWOT podkreślają potrzebę całościowej i długofalowej transformacji systemu szkolnictwa wyższego – opartej na zasadach elastyczności, jakości, współpracy, innowacyjności i odpowiedzialności społecznej. Stanowią one nie tylko punkt wyjścia, ale także ramę odniesienia dla kolejnych etapów prac nad strategią, której celem będzie zwiększenie konkurencyjności, odporności i adekwatności polskiego szkolnictwa wyższego wobec wyzwań XXI wieku oraz lepsze wykorzystanie jego potencjału dla rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Kluczowe dla proponowanej tu analizy pojęcia odporności społecznej czy kryzysów występują w omawianych dokumentach wielokrotnie i są rozproszone. Określenia „odporność” pojawiają się sporadycznie i odnoszą się do odporności systemu (w kontekście innowacji i cyfryzacji), odporności instytucjonalnej (w kontekście finansów uczelni) czy odporności psychicznej (w kontekście społeczności akademickiej). Określenie „kryzys” używane jest w jeszcze bardziej zróżnicowany sposób – od kryzysu wartości akademickich, poprzez kryzys kadrowy, zdrowia psychicznego i adaptacyjny, po tryb kryzysowy w sytuacji zagrożenia militarnego oraz zarządzanie kryzysem.

Podsumowanie

Proponowana w artykule wstępna analiza dokumentów, które niedługo w tej lub zmienionej formie zaczną wyznaczać politykę szkolnictwa wyższego w Polsce do 2035 r., dowodzi, że w wymiarze ideowym nieobca jest decydom optyka kryzysowa, jednak w wymiarze operacyjnym przeważa kwestia odpowiedzialności społecznej uczelni. Być może wynika to z myślenia kategoriami „biznesowymi”,

¹⁵ Załącznik 3. Wskaźniki realizacji celów strategicznych, <https://www.gov.pl/attachment/b6f91f67-f36b-4365-9b9a-e08d8d99b57b> (dostęp: 13.04.2026).

¹⁶ Załącznik 1. Diagnoza stanu obecnego – Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do 2035 roku, <https://www.gov.pl/attachment/f1954354-e5f8-4933-9b46-f171d4cefcc3> (dostęp: 13.04.2026).

które w dużym stopniu przełożyły się na zaadoptowanie do sektora szkół wyższych kategorii odpowiedzialności na wzór odpowiedzialności biznesu, organizacji itd. Świadczy o tym fakt, iż tzw. Grupa robocza do spraw Społecznej Odpowiedzialności Uczelni funkcjonuje w ramach Zespołu do spraw Zrównoważonego Rozwoju i Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw (organu pomocniczego Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej). Grupa ta odpowiada za tzw. Deklarację Społecznej Odpowiedzialności Uczelni, która „stanowi wyraz dobrowolnego zaangażowania się szkół wyższych w promowanie idei zrównoważonego rozwoju i społecznej odpowiedzialności w programach kształcenia oraz rozwiązaniach zarządczych i organizacyjnych uczelni”¹⁷. Niemniej jednak treść tej deklaracji również nie prowadzi do wniosku, aby kwestia budowania odporności społecznej w uczelniach i poprzez uczelnie stanowiła wyraźny i spójny kierunek myślenia strategicznego. Warto się zastanowić, czy w obecnych czasach polikryzysu nie powinna być ona wymagany i trwałym elementem społecznej odpowiedzialności uczelni oraz trzeciej misji – zwłaszcza uniwersytetów publicznych.

Bibliografia

- A European strategy for universities (COM/2022/16 final) Communication From The Commission To The European Parliament, The Council, The European Economic And Social Committee And The Committee Of The Regions On, <https://education.ec.europa.eu/sites/default/files/2022-01/communication-european-strategy-for-universities-graphic-version.pdf> (dostęp: 13.04.2026).
- Antonowicz D. (2015), *Między siłą globalnych procesów a lokalną tradycją. Polskie szkolnictwo wyższe w dobie przemian*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Banyś W. (2019), *Sama wiedza to nie wszystko... O wartościach i odpowiedzialności uniwersytetu*, „Nauka”, nr 4, s. 7–22.
- Dziedziczak-Foltyn A. (2011), *Imperatyw rozwoju a kondycja myślenia strategicznego o polskim szkolnictwie wyższym (i nauce) w dobie transformacji systemowej*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, nr 2(38), s. 88–106.
- Dziedziczak-Foltyn A. (2017), *Reforma szkolnictwa wyższego w Polsce w debacie publicznej. Bilans dyskusji o uniwersytetach (1990–2015)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

¹⁷ MNiSW, Społeczna Odpowiedzialność Uczelni, <https://www.gov.pl/web/nauka/spoleczna-odpowiedzialnosc-uczelni> (dostęp: 13.04.2026).

- European University Association, *A renewed social contract for Europe and its universities (UniFE, EUA 2024)*, https://www.eua.eu/downloads/publications/unife_policy_messages.pdf (dostęp: 13.04.2026).
- Godonoga A., Sporn B. (2023), *The Conceptualisation of Socially Responsible Universities in Higher Education Research: A Systematic Literature Review*, „Studies in Higher Education”, nr 48(3), s. 445–459.
- Hryniewicz J.T. (2014), *Społeczeństwo ryzyka. Teoria, model, analiza krytyczna*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 63(2), s. 9–33.
- Jastrzębska E., Brdulak H., Dąbrowski T.J., Legutko-Kobus P. (2019), *Społeczna odpowiedzialność uczelni. Perspektywa strategiczna*, „Zarządzanie Publiczne”, nr 4(48), s. 285–297.
- Kwiek M. (2010), *Transformacje uniwersytetu. Zmiany instytucjonalne i ewolucje polityki edukacyjnej w Europie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Kwiek M. (2015), *Uniwersytet w dobie przemian: Instytucje i kadra akademicka w warunkach rosnącej konkurencji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Lawrence M., Homer-Dixon T., Janzwood S., Rockstöm J., Renn O., Donges J.F. (2024), *Global Polycrisis: The Causal Mechanisms of Crisis Entanglement*, „Global Sustainability”, nr 7, s. 1–16.
- MNiSW (2025), *Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do 2035 roku*, <https://www.gov.pl/web/nauka/strategia-rozwoju-szkolnictwa-wyzszego> (dostęp: 13.04.2026).
- Piotrowska-Piątek A. (2017), *Trzecia misja szkół wyższych w Polsce w kontekście ich roli w rozwoju regionalnym*, „Edukacja Ekonomistów i Menedżerów”, nr 44(2), s. 115–129.
- Rashidfarokhi A., Pelsmakers S., Maununaho K., de la Rosa R.C., Järventausta H., Toivonen S., Tähtinen L. (2026), *Enhancing Social Resilience: The Role of Social Infrastructure in Crisis Management within the Built Environment*, „Climate Risk Management”, nr 51.
- Trends 2024. European higher education institutions in times of transition* (EUA 2024), https://www.eua.eu/images/publications/Publication_PDFs/Trends_2024.pdf (dostęp: 13.04.2026).
- Wielecki K. (2012), *Kryzys i socjologia*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- World Economic Forum (2023), *The Global Risks, Report 2023*, 18th Edition, https://www3.weforum.org/docs/WEF_Global_Risks_Report_2023.pdf (dostęp: 13.04.2026).
- World Economic Forum (2026), *The Global Risks, Report 2026*, 21th Edition, https://reports.weforum.org/docs/WEF_Global_Risks_Report_2026.pdf (dostęp: 13.04.2026).

Weronika Skorupska*

 <https://orcid.org/0000-0002-5631-9251>

Spółdzielczość na nowo. Kooperatyzm jako potencjalna przestrzeń budowania podmiotowości obywatelskiej

Streszczenie

Artykuł podejmuje problematykę nowego kooperatyizmu w Polsce. Zamierzeniem badawczym było opisanie, a poprzez to lepsze rozpoznanie nowej formy realizacji podmiotowości obywatelskiej poprzez instytucje kooperatyizmu, szczególnie w kontekście dynamicznych przemian technologicznych i rozwoju cyfrowego społeczeństwa. Celem było także wstępne rozpoznanie potencjału nowego kooperatyizmu jako przestrzeni budowania podmiotowości obywatelskiej, zwłaszcza w Polsce, gdzie tradycje spółdzielczości są bogate, lecz obecnie wymagają adaptacji

-
- * Mgr, doktorantka Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, asystent Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Socjologii i Pedagogiki, ul. Nowoursynowska 166, 02-787 Warszawa, e-mail: wero.skorupska@gmail.com
Artykuł powstał na podstawie badań prowadzonych w ramach rozprawy doktorskiej.



Received: 8.01.2026. Verified: 29.03.2026. Accepted: 18.05.2026.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Działania IV.4.1 „Kompleksowy program wsparcia dla doktorantów UW” Programu „Inicjatywa Doskonałości–Uczelnia Badawcza”. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Ivory Mind. (2024). AI Assistant for Documents.

do realiów XXI w. Przeprowadzono opis studium przypadku, analizując narracje i treści materiałów produkowanych przez kooperatywy, w tym dokumenty wewnętrzne, organizacyjne, strony internetowe oraz media społecznościowe.

Słowa kluczowe: kooperatyzm, spółdzielczość, kooperatyzm cyfrowy, kooperatywy spożywcze, podmiotowość obywatelska

Co-operatives Revisited: Co-operativism as a Potential Space for Building Civic Subjectivity

Summary

This article addresses the issue of new cooperativism in Poland. The research objective was to describe and thereby gain a better understanding of a new form of exercising civic agency through cooperative institutions, particularly in the context of rapid technological change and the development of the digital society. Another objective was to conduct a preliminary assessment of the potential of new cooperativism as a space for building civic agency, especially in Poland, where cooperative traditions are rich but currently require adaptation to the realities of the 21st century. A case study was conducted, analysing the narratives and contents of materials produced by cooperatives, including internal and organisational documents, websites, and social media.

Keywords: cooperativism, platform cooperativism, food cooperatives, civic subjectivity

Wprowadzenie

Współczesna sfera społeczna podlega nieustannym przeobrażeniom. Przede wszystkim na dynamicznie zmieniające się otoczenie technologiczne. Rozwój sfery tzw. cyfrowego społeczeństwa i cyfrowej sfery społecznej ma znaczenie w kontekście działań, które podejmują obywatele. Artykuł opisuje narrację konstruowaną przez nowe formy spółdzielczości w Polsce w kontekście podmiotowości obywatelskiej. Zamierzeniem badawczym jest wstępne rozpoznanie problemu, stąd artykuł ma charakter rekonstrukcji zagadnienia, raczej jego deskrypcji niż szerokiego

empirycznego zbadania. Celem badawczym jest także ukazanie potencjału nowego kooperatyizmu w budowaniu podmiotowości obywatelskiej. Główne pytania badawcze brzmią: Jakie idee są przyjmowane przez nowe kooperatywy? Jak opisują one swoje działania? W jaki sposób nowe formy kooperatyizmu, kooperatywy spożywcze i cyfrowe mogą wpływać na budowanie podmiotowości obywatelskiej w kontekście ich narracji? W badaniu wykorzystano metodę opisu studium przypadku. Posłużono się analizą narracji i treści materiałów wytwarzanych przez kooperatywy, dokumentów wewnętrznych, organizacyjnych i stron internetowych oraz mediów społecznościowych. Analizie poddano dokumenty organizacji CoopTech Hub (centrum technologii spółdzielczych prowadzone przez Spółdzielnię PLZ), przede wszystkim Statut, Regulaminy, Sprawozdania organizacyjne, manifesty oraz wybrane treści z aplikacji mobilnej PLZ. Zatem wnioski odnoszą się przede wszystkim do budowania przekazu, narracji, która ma na celu przedstawienie pewnej wizji, sposobu kreowania rzeczywistości. Metodą analityczną była analiza tematyczna, pomocniczo wykorzystano oprogramowanie do analizy jakościowej MAXQDA 2024. W artykule posłużono się pojęciem podmiotowości obywatelskiej, która oznacza poczucie wpływu na otaczającą rzeczywistość oraz możliwość autonomicznego działania dla realizacji potrzeb swoich oraz potrzeb wspólnoty (Mudyń 2012). Podmiotowość obywateli jest szerokim konceptem, który urzeczywistnia się również w erze cyfrowej. Połączenie idei i wartości spółdzielczych (jako przykładu wspólnoty obywatelskiej) ukazuje współczesną recepcję znanej idei spółdzielczej, obecnej w Polsce od wielu dziesięcioleci. Ukazany przykład spółdzielni PLZ (Platforma Lokalnych Zasobów) i jej narracji zakłada cyfrowy restart spółdzielczości i adaptację wartości i zasad spółdzielczych do realiów XXI w. W tekście zaprezentowano w syntetyczny sposób problematykę nowego kooperatyizmu oraz zasad i wartości spółdzielczych.

Podmiotowość obywatelska i spółdzielczość

Punkt 1 artykułu 58 polskiej Konstytucji mówi: „Każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się” (Konstytucja RP 1997). Organizowanie się i działania wspólnotowe są niezwykle ważne w kontekście rozważań na temat podmiotowości obywatelskiej. Człowiek jako istota społeczna tylko poprzez działanie z innymi ludźmi może funkcjonować aktywnie, rozwijać się i realizować swój potencjał. Polska posiada długą i bogatą tradycję realizacji wspólnotowych przedsięwzięć, będących wyrazem funkcjonującego społeczeństwa obywatelskiego. Nawet w czasach, kiedy Polska znajdowała się pod zaborami, różnego rodzaju instytucje społeczne i gospodarcze działały z powodzeniem. Przykładem takich organizacji są spółdzielnie z sukcesem funkcjonujące na ziemiach polskich już w drugiej połowie XIX w., chociażby spółdzielnia spożywców „Merkury” (Brodziński 2014). W dobrze funkcjonującym

państwie i społeczeństwie obywatele powinni być przede wszystkim partnerami i podmiotami w strukturze społeczno-gospodarczej. Co zatem możemy rozumieć przez pojęcie „podmiot”? To jeden z terminów obecnych w dyskursie naukowym, używany w wielu dyscyplinach i kontekstach. Jak wskazują badacze, jest to pojęcie niejednoznaczne (Wielecki 2003). Podmiotowość w naukach społecznych, zwłaszcza socjologii i politologii, bywa traktowana jako poczucie wpływu, możliwość swobodnego, autonomicznego działania (Markocka 2017: 55). Krzysztof Mudyń wskazuje, że podmiotowość można łączyć z „demokratycznym modusem samoregulacji przy podejmowaniu decyzji i dokonywaniu wyborów, jak również autokratyczne właściwości samokontroli z instrumentalnością” (Mudyń 2012: 151–157). Jacek Kotus pisze o podmiotowości w społeczeństwie obywatelskim jako o procesie akceptacji wolnej woli obywateli i dobrowolności działalności. Według Kotusa: „podmiotowość tegoż obywatela z kolei to jego poczucie sprawstwa wynikające z przekonania posiadania takiej wolnej woli i możliwości podjęcia dobrowolnie działania. W dużej mierze o poczuciu podmiotowości decydują (często nieintencjonalnie) czynniki egzogenne, np. strategie władz lokalnych, choć sama podmiotowość, [...] jest zakorzeniona wewnątrznie” (Kotus 2018: 123). Agnieszka Turska-Kawa, pisząc o podmiotowości współczesnego obywatela, podkreśla, że znajomość praw i obowiązków może zwiększać poczucie podmiotowości oraz usytuowanie się w systemie politycznym (Turska-Kawa 2025: 8). I nie chodzi tutaj tylko o tradycyjnie pojmowaną aktywność obywatelską w sferze politycznej, ale także o zaangażowanie w funkcjonowanie systemu społeczno-gospodarczego. Społeczeństwo obywatelskie jako element systemu politycznego jest ściśle powiązane z różnymi formami kooperacji obywateli w sferze publicznej. A. Turska-Kawa wskazuje na istotny wymiar podmiotowości obywatelskiej w dobie kryzysów. Jak pisze badaczka: „Zaspokojenie ważnych potrzeb psychologicznych, między innymi poczucia kontroli czy poczucia wpływu, decydujące o dobrostanie jednostki, zostało zachwiane. Sytuacja ta nie pozostała także obojętna dla współpracy obywatelskiej i procesów budowania czy umacniania społeczeństwa obywatelskiego” (Turska-Kawa 2025: 10). Jakość demokracji jest bezpośrednio połączona z jakością życia obywateli i ich kompetencjami obywatelskimi. Kompetencje obywatelskie to przede wszystkim umiejętność współdziałania z innymi, zdolność do działania w imię dobra wspólnego i interesu wspólnotowego (Johnson 2009, za: Plecka, Turska-Kawa, Wojtasik 2013: 75). Jedną z koncepcji podmiotowości jest podmiotowość sprawcza, która koncentruje się na tym, w jaki sposób jednostkowe podmioty sytuują się w kontekście makrospołecznym (Andrejuk 2016: 158). Oznacza to, że ludzie (jako podmioty życia politycznego) są w stanie poddać refleksji to, jak działa system, w którym żyją, i „twórczo przekształcać swoje otoczenie społeczne” (Andrejuk 2016: 158).

Współczesność przynosi wiele wyzwań dla funkcjonowania państwa. Zarówno w sferze prawnej, społecznej, jak i gospodarczej. Nie ulega wątpliwości, że

dzisiejsza rzeczywistość w dużej mierze opiera się na nowych technologiach, narzędziach i platformach zarządzanych przez korporacje nazywane niekiedy *big techami* (Srniczek 2023). W XXI w. za sprawą Nicka Srnicka pojawiło się określenie „kapitalizm platform” (Kreft 2022). Jest to rodzaj kapitalistycznego systemu zdominowanego przez platformy technologiczne. Odpowiedzią na te wyzwania jest budowanie instytucji alternatywnych, takich jak spółdzielnie cyfrowe, zwane też kooperatywami platformowymi (Burnicka, Zygmuntowski 2019). W Polsce ten ruch dopiero się rozwija, jednak – jak wskazują badania – ma silny potencjał (Burnicka, Zygmuntowski 2019). Przykładem spółdzielczości cyfrowej jest PLZ Spółdzielnia oferująca pierwszą w Polsce aplikację spółdzielczą. Celem niniejszej części jest ukazanie potencjału nowych form spółdzielczości, przykładów ich działalności oraz oczekiwanej przez spółdzielców roli w budowaniu podmiotowości obywateli we współczesnym społeczeństwie. Anna Szustek diagnozuje, że strategia odrodzenia i rozwoju spółdzielczości powinna być ujmowana w kontekście podmiotowości obywatelskiej i realizacji strategii rozwoju gospodarczego państwa (Szustek 2020: 287). Jak wskazuje dalej badaczka: „wielkim i ważnym wyzwaniem społecznym i gospodarczym jest odbudowanie pozycji społecznej spółdzielczości w Polsce oraz unowocześnienie ruchu kooperatystycznego na miarę aspiracji polskiego społeczeństwa” (Szustek 2020: 287). Zainteresowanie spółdzielczością w szerszym zakresie, także w jej nowym wymiarze – kooperatyw różnego rodzaju (spożywczych, mieszkaniowych) czy spółdzielczości cyfrowej nie zyskało dużej popularności. Jednak kolejne pokolenia spółdzielców pokazują, że ruch ten ma potencjał budowania struktur na poziomie lokalnym oraz inspirowania do działań¹.

Kooperatyzm jako idea i praktyka

Kooperatyzm i ruch spółdzielczy mają w Polsce bogate tradycje. Historycznie kooperatyzm w Polsce jest formą organizacyjną obecną od II połowy XIX w. Jednakże doświadczenie, szczególnie te powojenne, i uwarunkowania polityczne sprawiły, że spółdzielczość traciła na popularności.

Spółdzielnie są ugruntowane prawnie i działają na podstawie ustawy Prawo spółdzielcze z 1982 r. z wieloma nowelizacjami. Obowiązkowym elementem prawa spółdzielczego są zasady i wartości spółdzielcze, które stanowią wyznacznik pozwalający odróżnić spółdzielnie od pozostałych stowarzyszeń i zrzeszeń oraz przedsiębiorstw innego rodzaju, stanowią o istocie spółdzielczości (Szustek 2009: 405). Oświadczenie w sprawie tożsamości spółdzielczej stwierdza, że spółdzielnia jest „autonomicznym stowarzyszeniem osób zrzeszonych dobrowolnie w celu zaspokojenia ich wspólnych potrzeb i aspiracji ekonomicznych, społecznych i kulturalnych

¹ W niniejszym artykule określenia „spółdzielnia” i „kooperatywa” są stosowane zamiennie.

poprzez wspólne przedsiębiorstwo kontrolowane demokratycznie” (ICA 2025). Międzynarodowy Związek Spółdzielczy jest globalnym wyznacznikiem wartości i zasad ruchu spółdzielczego. W 1995 r. Międzynarodowy Związek Spółdzielczy przyjął zmienione oświadczenie w sprawie tożsamości spółdzielczej, które zawiera definicję spółdzielni, wartości spółdzielni oraz siedem zasad spółdzielni. Oświadczenie podkreślało wartości, jakie są charakterystyczne dla spółdzielni. Wyróżniono między innymi: demokrację, wspólnotę, równość (Piechowski 2008: 35). To, co wyróżnia spółdzielnie, to nacisk na podstawową grupę interesariuszy, jaką są członkowie, klienci i pracownicy – innymi słowy „spożywcy”. Jak pisał autor broszury o spożywcach, Marian Rapacki: „każdy z nas musi zaspokoić swój głód, musi się odziać, musi gdzieś mieszkać. Ażeby to zrobić, każdy z nas musi kupić żywność, odzież, wynająć mieszkanie. Kupione lub przygotowane przez siebie przedmioty każdy z nas zużywa, czyli spożywa. Każdy z nas zatem jest spożywcą” (Rapacki 1923). Właśnie spółdzielnia ma za zadanie zaspokoić wspólne potrzeby, aspiracje członków, zarówno gospodarcze, społeczne, jak i kulturalne.

Wybitny polski naukowiec, teoretyk kooperatywności i spółdzielczości, Edward Abramowski wskazywał, iż kooperatywy są szkołą demokracji i współdziałania. W broszurze *Kooperatywa jako sprawa ludu pracującego* pisał:

Kooperatywa spożywcza w większym jeszcze stopniu niż inne stowarzyszenia ludowe jest szkołą społeczną, gdzie ludzie uczą się sami radzić nad swoimi sprawami, organizować je, działać zbiorowo i solidarnie, reformować warunki swego bytu własnym umysłem i własnymi siłami; gdzie poznają w praktyce złożony mechanizm ekonomiczny i społeczny dzisiejszego życia i sposoby rządzenia nim. Jest to więc w całym znaczeniu tego słowa szkoła samorządu społecznego i demokracji, której nie mogą zastąpić żadne teorie ani nauki z książek (Abramowski 2009).

Spółdzielczość pełniła w państwie wiele funkcji, nie tylko zaspokajania potrzeb obywateli, ale też funkcje wychowawcze, edukacyjne, organizacyjne. W dobie kryzysów przywoływanie doświadczeń przykładów samoorganizacji może okazać się przydatne i inspirujące. Historycznie za pierwsze spółdzielnie uznaje się kooperatywę spożywców z Rochdale, którzy w 1844 r. założyli sklep spółdzielczy (Domagalski 2012: 40). Stali się oni inspiracją dla innych i impulsem do rozwoju spółdzielczości w Europie (Domagalski 2012: 40). Zasady wypracowane przez pionierów roczdelskich są podstawą ruchu spółdzielczego po dziś dzień. W obecnym kształcie brzmią następująco:

- 1) Dobrowolne i otwarte członkostwo;
- 2) Demokratyczna kontrola członkowska;
- 3) Udział ekonomiczny członków;
- 4) Autonomia i niezależność;
- 5) Edukacja, szkolenia i informacja;

- 6) Współpraca między spółdzielniami;
- 7) Troska o społeczność lokalną (ICA 2025).

Zasady te stanowią wyznaczniki spółdzielni i stanowią o jej istocie. Prawodawstwo krajowe dotyczące spółdzielni powinno zawierać sens i swoistego rodzaju ducha zasad spółdzielczych (Cioch 2009: 26–35). Także prawodawstwo polskie. Spółdzielnia powinna działać w interesie ekonomicznym swoich członków, którzy wnoszą sprawiedliwy wkład w kapitał swojej spółdzielni. Zasada ta podkreśla upodmiotowienie gospodarcze spółdzielców. Władza decyzyjna dotycząca kapitału jest rozłożona na wszystkich członków spółdzielni. Spółdzielnia posiada także kapitał wspólny, którego przynajmniej część stanowi niepodzielny majątek przeznaczany na inne cele wybrane przez członków, np. rozwój spółdzielni, edukacja, szkolenia, pomoc społeczna itd. Spółdzielnie są zrzeszeniami działającymi także w celu zrównoważonego rozwoju lokalnej społeczności, w której funkcjonują. Praca w spółdzielni opiera się nie tylko na interesie własnym spółdzielcy, ale także na uwzględnieniu dobra otoczenia, w którym spółdzielca żyje i pracuje (ICA 2025). Powyższa prezentacja zasad i idei spółdzielczych ma na celu ukazanie, że ruch ten opiera się na ważnym elemencie silnej narracji, opartej o wartości. Stąd opisowa analiza przykładów spółdzielni ma za zadanie ukazać, czy nowe spółdzielnie odwołują się do owych postulatów i czy w ogóle podejmują je w swoich przekazach.

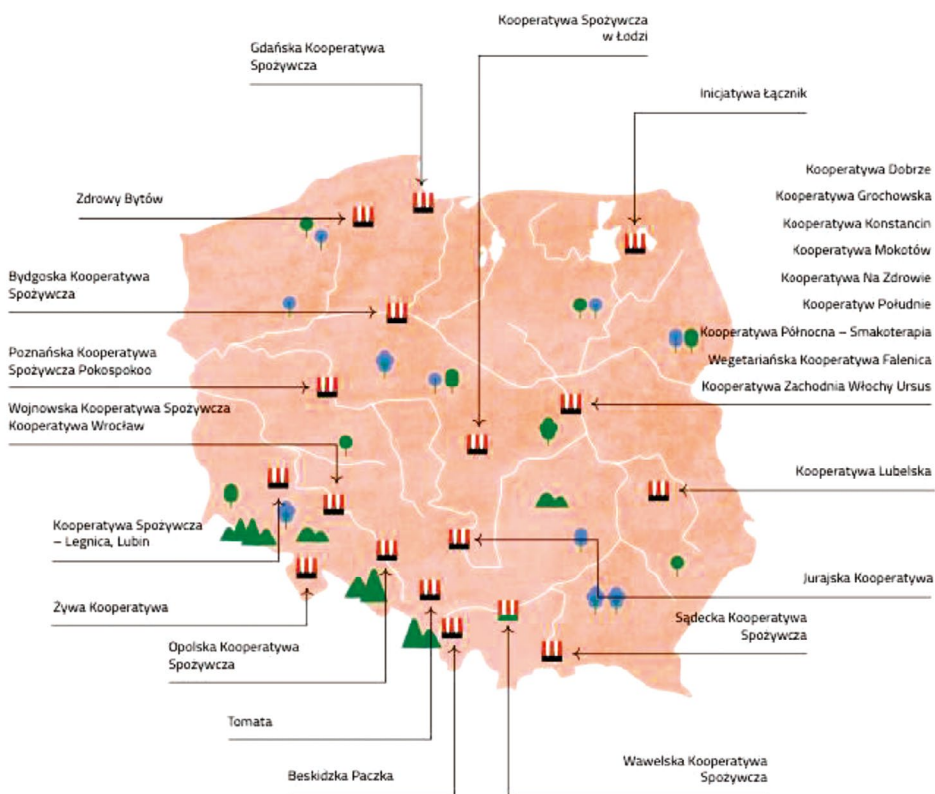
Nowy kooperatyzm

Na początku drugiej dekady XXI w. w Polsce zaczęły pojawiać się inicjatywy społeczne nazywane się kooperatywami. Warto nadmienić, że na początku XX w. słowa „kooperatywa” oraz „spółdzielnia” były stosowane zamiennie. Po II wojnie światowej w powszechnym użyciu była nazwa „spółdzielnia”, która określała konkretny rodzaj stowarzyszenia spółdzielczego działającego na podstawie prawa spółdzielczego. Współcześnie rozwija się ruch, który w dużej mierze bazuje na zasadach i wartościach spółdzielczych, lecz niekoniecznie korzysta z formy prawnej spółdzielni. „Nowy kooperatyzm” to nazwa skonceptualizowana przez Marcelo Vietę, badacza społecznego z Uniwersytetu w Toronto. Opisał on formy aktywności ludzi, którzy bazują na idei spółdzielczej, lecz niekoniecznie korzystają z tej formy organizacyjnej i prawnej (Vieta 2010: 3). Nowe kooperatywy to organizacje, które bazują na zasadach i wartościach spółdzielczych, lecz stosują je wybiórczo (Skorupska 2024b: 70). Podstawową cechą spółdzielni alternatywnych jest stosowanie uproszczonych struktur. Stowarzyszenia spółdzielcze nowego typu odznaczają się takimi cechami, jak: liczba członków ok. 4–5 osób, inny typ zrzeszania się (niekoniecznie w formie zorganizowanej, sformalizowanej; bywa, że kooperatywy działają w sferze cyfrowej) oraz brak przestrzegania zasad demokracji wewnętrznej. Ich struktury dopuszczają istnienie w organach zarządczych

na przykład systemu rotacji, a nie wyboru (Brzozowski 2008: 280). Jednocześnie są to struktury proste, często zarządzane w sposób podobny do „zarządzania turkusowego” (turkusowe zarządzanie to model zarządzania organizacją oparty na decentralizacji i przekazaniu władzy, decyzyjności także na niższe szczeble organizacji. Charakteryzuje ją demokratyczny sposób zarządzania i płaska struktura [Skrzypek 2017: 12]). Swoistego rodzaju unowocześnianie zasad funkcjonowania spółdzielni rozpoczęło się na początku XXI w. głównie w Skandynawii. W Szwecji – w odpowiedzi na silną konkurencję na rynku – spółdzielnie dostosowują się do niej poprzez łączenie się w większe jednostki gospodarcze. Jednocześnie powstają nowe małe, lokalne kooperatywy, zakładane do realizowania konkretnego celu (Herbst 2013: 48–53). Jednym z lepiej rozwijających się nurtów nowego kooperatywizmu w Polsce jest kooperatywizm spożywczy. W raporcie *Kooperatywy spożywcze w UE. Lekcje dla Polski* badacze opisują ruch kooperatyw spożywczych jako oddolne inicjatywy (formalne lub nieformalne) (Śpiewak, Błesznowski, Gąsiorowska 2022: 8). Ich głównym celem jest pozyskiwanie dobrej jakości żywności, dbałość o środowisko oraz lokalność (Śpiewak, Błesznowski, Gąsiorowska 2022: 9). Jednym z pionierów nowego kooperatywizmu w Polsce była Warszawska Kooperatywa Spożywcza. Jej celem stało się pozyskiwanie żywności lepszej jakości bezpośrednio od producenta. Był to swoistego rodzaju ruch protestu przeciwko wielkim korporacjom, manifestacja przeciwko systemowi, który może wykluczać ekologicznych, drobnych rolników (Rok, Bąk 2025). W 2009 r. powstała Grochowska Kooperatywa Spożywcza, założyła ją grupa kobiet zainteresowanych pozyskiwaniem zdrowej, wysokiej jakości żywności. Założycielki bezpośrednio odnosiły się do historii spółdzielczości z XIX w. (Kooperatywa Grochowska 2025). Kooperatywa nie tylko ma służyć członkom, ale także działać na rzecz lokalnej społeczności. Kolejne kooperatywy spożywcze zaczęły powstawać w różnych miastach Polski (Bilewicz, Potkańska 2013). Ich liczba nie jest znana, ponieważ nowy kooperatywizm jest zjawiskiem dynamicznym, ciągle rozwijającym się i mało zbadanym. W raporcie o kooperatywach zidentyfikowano około dwudziestu podobnych inicjatyw w Polsce. Ich rozmieszczenie ilustruje grafika 1.

Kooperatywy spożywcze to przykład aktywizmu na poziomie lokalnym, głównie w środowiskach miejskich. Ich celem jest wprowadzenie zmian w systemie żywnościowym. Opierają się na idei współpracy oraz solidaryzmie społecznym (Bilewicz 2020: 118–119). Aleksandra Bilewicz, badaczka kooperatyw spożywczych, wskazuje, że „sam sposób rozumienia społeczeństwa obywatelskiego jest [...] wynikiem zapomnienia idei spółdzielczej. Społeczeństwo obywatelskie ma obejmować organizacje funkcjonujące niezależnie od spraw gospodarczych. Natomiast istotą spółdzielni było połączenie gospodarki i demokracji. Nie pamięta się dziś, że to nie są oddzielne sfery, w których społeczeństwo funkcjonuje” (Bilewicz 2018). Wysuwa się tutaj pojęcie podmiotowości politycznej rozumiane szeroko jako sprawczość obywateli w wielu sprawach życia publicznego, społecznego.

Kooperatywy działają w bardzo różny sposób, jednak łączy je idea wspólnotowego działania oraz samoorganizacji. Jak wskazują badania: „założyciele pierwszych nowych kooperatyw nawiązywali do zapomnianej tradycji polskiej spółdzielczości spożywców [...], a także do myśli Edwarda Abramowskiego, twórcy polskiej szkoły kooperatyizmu, najważniejszego myśliciela propagującego ideę rzeczywistej spółdzielczej” (Bilewicz 2018: 9).



Grafika 1. Kooperatywy spożywcze w Polsce

Źródło: R. Śpiewak, B. Błesznowski, A. Gąsiorowska, *Kooperatywy spożywcze w UE*.

Lekcje dla Polski, Warszawa 2022, s. 8.

Przykłady nowych kooperatyw. Studium przypadku Kooperatywy Dobrze oraz PLZ Spółdzielni

Kooperatywa Dobrze jest inicjatywą o charakterze spółdzielczym. Początkowo działała jako nieformalna grupa, następnie – jako stowarzyszenie. Finalnie prowadzi działalność z jednej strony jako spółdzielnia, z drugiej zaś jako stowarzyszenie. Jako

pierwsza kooperatywa spożywcza w Polsce założyła sklep spółdzielczy w 2014 r. Obecnie prowadzi trzy sklepy, wszystkie znajdując się na terenie Warszawy. Model działania kooperatywy zasadza się na kilku podstawowych obszarach:

- 1) zwiększaniu dostępu mieszkańców Warszawy do zdrowej, świeżej i sezonowej żywności,
- 2) wspieraniu rozwoju lokalnych, ekologicznych gospodarstw rolnych,
- 3) promowaniu ekonomii współpracy i dobra wspólnego,
- 4) popularyzowaniu aktywizmu opartego na zasadach demokracji bezpośredniej.

Cele te są nakierowane na szeroką aktywność w zakresie nie tylko własnych potrzeb spółdzielców, ale też szerszej społeczności, a nawet w kierunku zmiany systemu społeczno-ekonomicznego. Spółdzielcy piszą o swoich motywacjach w następujący sposób:

Działanie w kooperatywie traktujemy jako szkołę oddolnej demokracji, dlatego wszystkie ważne procesy wewnętrzne, w tym podejmowanie decyzji strategicznych, opieramy na zasadach demokracji konsensualnej (dochodzenie do wspólnego stanowiska poprzez dyskusję). Każdy członek i każda członkini Kooperatywy poprzez swoje zaangażowanie decyduje o tym, jaki wpływ wywiera na rozwój organizacji (Kooperatywa Dobrze, *Nasz model działania*).

Niezwykle istotnym wątkiem podkreślanym w narracjach kooperatyw jest lokalność rozumiana jako najbliższe środowisko życia. Poczucie zakorzenienia, bycie członkiem wspólnoty i możliwość budowania świata wokół siebie stają się istotą kooperatywizmu spożywczego. Członkami kooperatywy są bowiem najczęściej mieszkańcy najbliższej okolicy (Śpiewak, Błesznowski, Gąsiorowska 2022: 11). Kooperatywa Dobrze cyklicznie organizuje wydarzenia otwarte dla mieszkańców. Przykładem mogą być np.

kawki tematyczne – otwarte dla wszystkich spotkania, na których osoby prowadzące dzielą się swoją pasją, wiedzą i umiejętnościami. W ramach kawek organizowane są wykłady, warsztaty i spacer, a tematyka, wokół której skupiają się w tym roku, to spółdzielczość, rolnictwo i ekologia. Pomysły na kawki zbieramy od osób zrzeszonych w Spółdzielni i Stowarzyszeniu, ale na wydarzenie może przyjść każdy i każda! (Kooperatywa Dobrze, *Kawki tematyczne*).

Jest to przykład realizacji jednej z Międzynarodowych Zasad Spółdzielczych, tj. troski o społeczność lokalną (Krajowa Rada Spółdzielcza 2025).

Elementem niezbędnym w działaniu kooperatywy jest demokratyczne podejmowanie decyzji, spółdzielcy piszą o procesie demokratycznym, który realizuje się poprzez głosowania na walnym zgromadzeniu (Kooperatywa Dobrze, *Nasze wartości*). W kooperatywie ważną rolę odgrywają grupy robocze zajmujące się

konkretnymi kwestiami. Mówiąc o podmiotowości obywatelskiej w kontekście nowego kooperatyizmu, należy wskazać kwestię demokracji ekonomicznej. Członkowie nie tylko biorą udział w podejmowaniu decyzji czy wyborze swoich przedstawicieli, ale także mają ekonomiczny wkład w organizację. Zasada ekonomicznego udziału członków jest jedną z kluczowych zasad współczesnej spółdzielczości, uznanej przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy. Treść zasady mówi:

Członkowie równomiernie składają się na majątek spółdzielni i demokratycznie go kontrolują. Część tego majątku jest niepodzielna i stanowi własność spółdzielni. Zazwyczaj członkowie nie otrzymują lub otrzymują bardzo małą dywidendę od swoich udziałów, stanowiących warunek ich członkostwa. Nadwyżki bilansowe członkowie przeznaczają na następujące cele: rozwój spółdzielni, zwiększenie funduszu rezerwowego, zwrot członkom (proporcjonalne do ich transakcji ze spółdzielnią), finansowanie innej działalności zatwierdzonej przez członków (Krajowa Rada Spółdzielcza 2025).

Kooperatywa Dobrze aktywnie włącza się w promocję kooperatyizmu w Polsce. W 2024 r. wydała przewodnik dla nowych kooperatyw spożywczych. Zawarte są w nim słowa, które stanowią o istocie kooperatyizmu: „Uniwersalny dla kooperatyw jest szacunek dla dostawców i dostawczyń, nastawienie na długotrwałą współpracę i dążenie do obopólnych korzyści” (Gąsiorowska i in. 2024: 7). Kooperatywy są społecznościami o wyjątkowym charakterze, na który składa się tworzenie społeczności i solidarny podział obowiązków. Kluczowe jest podmiotowe traktowanie swoich członków, ale także dostawców, producentów, rolników, od których pozyskuje się produkty. Ważnym celem kooperatyw spożywczych jest skracanie łańcuchów dostaw, tak aby żywność była produkowana jak najbliżej konsumenta. Działanie to ma wymiar nie tylko praktyczny, lecz także ideowy. Jak piszą spółdzielcy: „W kooperatywie możemy zaspokoić nie tylko potrzeby zakupowe, ale też realnie uczestniczyć w tworzeniu alternatywnego systemu bazującego na współpracy, a nie na dążeniu do zysku” (Gąsiorowska i in. 2024: 11). W tym miejscu jawi się alternatywny charakter działań kooperatywy jako przeciwwagi dla systemu wielkoskalowego rolnictwa przemysłowego oraz dużych sieci handlowych, które nie doceniają wkładu pracy rolników. Kooperatywa ma na celu właśnie uznanie dla pracy i podmiotowości wytwórcy żywności. Jednak nie każdy rolnik znajdzie miejsce w kooperatywie. Jak piszą spółdzielcy: „Kooperatywy spożywcze to sposób na odbudowanie relacji między miastem a wsią. Kiedy kooperatywa znajdzie dostawcę, który spełnia jej wymagania, taka osobista relacja jest budowana latami i na lata” (Gąsiorowska i in. 2024: 11). Kooperatywa Dobrze wypracowała kryteria asortymentowe pozwalające zdecydować, które produkty mogą zostać wprowadzone do sklepów kooperatywy i z jakimi rolnikami podejmowana jest współpraca. Kryteria są zaprezentowane w tabelach 1 i 2.

Tabela 1. Kryteria przypisane poszczególnym produktom spożywczym

Produkty spożywcze	A	B	C	D
Zero/less waste	Luzem, na wagę	W opakowaniu zwrotnym	W opakowaniu poddawalnym [recyklingowi – przyp. aut.]	W opakowaniu nie do recyklingu
Sprawiedliwy handel	Bezpośrednio z małego gospodarstwa/ od małego producenta, fair trade	Z kooperatyw, sprawiedliwy bez certyfikatu	Z hurtowni, sprawiedliwy bez certyfikatu	Od wątpliwych dostawców, bez certyfikatu
Etyczność	Wegański	Wegetariański	x	Niewegetariański
Ekologiczność	Certyfikat	Gospodarstwa w konwersji	Proekologiczne (KARP)	Brak certyfikatu
Lokalność	Do 200 km od Warszawy	Z Polski	Z Europy	Z kraju poza Europą

Źródło: Kooperatywa Dobrze, *Kryteria asortymentowe*, <https://dobrze.waw.pl/o-nas/nasze-wartosci/kryteria-asortymentowa/> (dostęp: 28.05.2025).

Tabela 2. Kryteria przypisane poszczególnym produktom poza asortymentem spożywczym

Produkty higieniczne, kosmetyki	A	B	C
Opakowanie	Zbiornicze, produkt na wagę/zwrotne/brak opakowania	Opakowanie kompostowalne/ biodegradowalne/ recyklingowalne/ z recyklingu	Opakowanie niepoddawane ponownemu przetworzeniu
Etyczność	Wegańskie/ nietestowane na zwierzętach	Posiada składniki odzwierzęce [lanolina, воск pszczeli, miód, mleko]	Posiada składniki odzwierzęce [smalec, żelatyna, śluz ślimaka, olej palmowy]
Ekologiczność	Certyfikat ekologiczny	Brak certyfikatu, ale produkt jest naturalny	Produkt konwencjonalny
Lokalność	Z Polski	Z Europy	Spoza Europy

Źródło: Kooperatywa Dobrze, *Kryteria asortymentowe*, <https://dobrze.waw.pl/o-nas/nasze-wartosci/kryteria-asortymentowa/> (dostęp: 28.05.2025).

Kategoria A oznacza produkt najbardziej akceptowalny, kategoria C – przeciwnie. Decyzje dotyczące wprowadzenia nowych produktów podejmowane są podczas zebrania członków kooperatywy. Schemat działania Kooperatywy Dobrze opiera się na kilku grupach. Przede wszystkim są to członkowie i członkinie oraz dostawcy (rolnicy, producenci). Ważnym podmiotem są również klienci sklepów

oraz seniorki i seniorzy, którzy mogą ze specjalną zniżką robić zakupy w sklepach kooperatywy. Schemat działania Kooperatywy Dobrze wraz ze sklepem spółdzielczym przedstawia grafika 2.



Grafika 2. Schemat działania kooperatywy ze spółdzielczym sklepem spożywczym.

Źródło: ZRÓBCIE TO RAZEM! *Dobre praktyki z kooperatyw spożywczych*, Warszawa 2024, s. 22.

Kooperatywa Dobrze prowadzi dwa sklepy stacjonarne. Zatrudnia pracowników, jednak dyżury w sklepach są obowiązkowe dla każdego członka spółdzielni. Każdy członek i członkini są zobowiązani do odrobienia trzygodzinnego dyżuru w sklepie kooperatywy w ciągu miesiąca. Jest to instrument, który pozwala na aktywne i regularnie angażowanie się w życie spółdzielni.

Kolejnym przypadkiem, wartym szerszego omówienia, jest pierwsze w Polsce centrum technologii spółdzielczych – CoopTech Hub, prowadzone przez PLZ Spółdzielnię. Nazwa PLZ może być rozwijana jako Platforma Lokalnych Zasobów. Platforma, ponieważ odnosi się zarówno do miejsca fizycznego, jak i przestrzeni cyfrowej. Lokalne zasoby są w spółdzielni traktowane jako niezwykle ważny kapitał, wręcz kluczowy w budowaniu odpornej, demokratycznej i ekonomicznie silnej wspólnoty. Cele spółdzielni są szerokie, ale jednym z najważniejszych jest cyfrowy restart spółdzielczości (CoopTech Hub, *O hubie*). Odnosi się on bezpośrednio do ponownego odkrycia i realizowania idei spółdzielczych, które mają potencjał do wzmacniania i podtrzymywania podmiotowości obywateli. Manifest spółdzielni oddaje istotę tej inicjatywy, dlatego warto przytoczyć jego obszerniejszy fragment:

[...] W świecie, w którym globalna ekonomia i nowe technologie umożliwiły nieskrępowany przepływ kapitału, pracy i wiedzy, zwykli ludzie utracili wpływ na kształt miejsc, w których żyją i pracują. Dlatego powinniśmy kreować przyszłość takimi narzędziami i mechanizmami, które pozwolą zmienić relacje między sferą ekonomiczną i społeczną, dając siłę wspólnotom. [...] Uznajemy spółdzielnię za najlepszą formułę, która pozwoli nam urzeczywistnić zmianę, do której dążymy. Spółdzielnie odzwierciedlają triumf i zmagania społeczności, na które składają się zarówno kolektywne działanie, jak i konflikty interesów. Wierzymy, że godzenie wielu perspektyw jest możliwe i niezbędne do tworzenia efektywnej demokracji i sprawiedliwej gospodarki (PLZ, *Nasza misja*, <https://plz.coop/nasza-misja/>).

Misja spółdzielni odwołuje się do współczesnych wyzwań, stojących przed państwem. Od wielu lat spółdzielczość w Polsce nie cieszyła się najlepszą sławą. Badacze wskazują na eksponowanie w ostatnich dekadach kryzysów i konfliktów w spółdzielczości polskiej (Cyra-Rolicz 2019: 243 i n.). Przemiany ustrojowe z lat dziewięćdziesiątych niekorzystnie odbiły się na wizerunku spółdzielczości i jej postrzeganiu przez polityków. Niechętny stosunek nowych elit politycznych, dość powszechny brak rozumienia istoty spółdzielczego systemu gospodarowania, a także kryzys spółdzielczej tożsamości doprowadziły do ograniczenia nie tylko potencjału spółdzielczości, ale też jej roli w dyskursie publicznym (Cioch 2011: 43). Nie sprzyjało to popularności ruchu spółdzielczego wśród młodych Polaków. CoopTech Hub i PLZ Spółdzielnia w swojej narracji odwołują się do pozytywnych przykładów i zasobów idei spółdzielczej. Wartości wyróżniane przez spółdzielnię to: zrównoważony rozwój (podkreślenie zależności między różnymi grupami i podmiotami społeczeństwa obywatelskiego); cyfrowa ekologia (odpowiedzialne korzystanie z nowych technologii, tworzenie własnej, lokalnej infrastruktury cyfrowej); kultura zaufania (zaznaczenie, że zaufanie jest podstawą kapitału społecznego, warunkiem budowy silnych wspólnot); restart spółdzielczości (wprowadzenie i popularyzacja ruchu spółdzielczego w różnych obszarach oraz uwzględnienie demokracji ekonomicznej); suwerenność cyfrowa (uniezależnienie się od wielkich korporacji, które korzystają z danych użytkowników, ukazanie wartości danych, które mogą być wspólnym dobrem); wspólna wartość społeczna (filozofia SSV – *shared social value*, oznaczająca promowanie modeli przedsiębiorstw kierujących się wartościami wspólnotowymi) (PLZ, *Nasza misja*). Spółdzielnia PLZ zajmuje się głównie doradztwem oraz edukacją. Dostarcza również rozwiązania cyfrowe dla różnych podmiotów społecznych. Przykładem jednego z takich rozwiązań jest aplikacja PLZ, która ma być narzędziem do budowania wspólnoty, komunikacji i lepszego zarządzania w społecznościach. Aplikacja jest już używana przez wiele podmiotów w Polsce, np. Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka czy związki zawodowe (PLZ, *Zaufali nam*). W 2025 r. PLZ Spółdzielnia zainaugurowała innowacyjny program dla samorządów pt. „Regenerator Miast”,

który ma na celu aktywizację społeczności lokalnych i samorządów. Projekt ma być zakończony uruchomieniem spółdzielni rozwojowych, które są autorskim modelem nowego typu spółdzielni w Polsce (PLZ, *Regenerator miast*). Spółdzielnia rozwojowa to lokalna spółdzielnia, która przede wszystkim „wykorzystuje już istniejące zasoby i umiejętności osób mieszkających w danej gminie, jednocześnie adresując braki w świadczonych usługach” (CoopTech Hub, *Akademia Miejskiej Odporności*). Jej celem jest realizacja zadań strategicznych danej gminy. Mogą to być „działania o charakterze publicznym, takie jak: dostarczanie energii (budowa mocy OZE i modernizacja sieci niskiego napięcia); podnoszenie kompetencji cyfrowych; modernizacja budynków (remonty, zwiększanie efektywności energetycznej); rekultywacja terenów poprzemysłowych; naprawa i przedłużanie życia sprzętów; opieka nad osobami starszymi i dziećmi; produkcja i dystrybucja żywności. Ich celem może być również wyrównywanie nierówności społecznych, w tym włączanie nieaktywnych zawodowo kobiet na rynek pracy oraz wsparcie grup zagrożonych wykluczeniem społecznym” (CoopTech Hub, *Akademia Miejskiej Odporności*). W raporcie *Pakiet Miejskiej Odporności* spółdzielcy szczegółowo opisują, jak taka spółdzielnia może funkcjonować w praktyce. Spółdzielnia po szerokich konsultacjach społecznych prowadzonych w lokalnych społecznościach stworzyła modelowy statut spółdzielni rozwojowych dla Konina i Dąbrowy Górniczej. Jest to element szerszej strategii transformacji regionów powęglowych (CoopTech Hub, *Akademia Miejskiej Odporności*). Takie działania można z powodzeniem uznać za element realizacji konstytucyjnej zasady pomocniczości, której wyrazem jest stwierdzenie „tyle społeczeństwa, ile możliwe” (Encyklopedia Administracji Publicznej 2018). Zasada ta jest zawarta w polskiej Konstytucji i jest elementem systemu społeczno-gospodarczego państwa. Co więcej, jest to jedna z kluczowych zasad odnoszących się do uznania podmiotowości obywateli i ich sprawczości. To obywatele, na jak najniższych szczeblach, powinni brać udział w realizacji polityk publicznych i współdecydować o kierunkach polityki państwa (Encyklopedia Administracji Publicznej 2018). Jedną z zasad spółdzielczych jest zasada współpracy między spółdzielniami. Nowe kooperatywy także idą w tym kierunku, zarówno nowe spółdzielnie, takie jak PLZ, jak i kooperatywy spożywcze. W marcu 2024 r. swoją działalność zapoczątkował Związek SERC (CoopTech Hub, *Związek serc powołany*), wspólna platforma dla spółdzielczości nowego rodzaju, spółdzielni energetycznych, rozwojowych i cyfrowych. Jak piszą twórcy: „Związek SERC stawia na demokratyczne zarządzanie i wspólną reprezentację interesów spółdzielni, co wzmacnia ich pozycję w dialogu z rządem i instytucjami odpowiedzialnymi za politykę klimatyczno-energetyczną” (CoopTech Hub 2024). Wymiana doświadczeń i wspólne działania rzecznicze mogą przyczynić się do konsolidacji ruchu nowego kooperatywizmu w Polsce. W tym samym roku kooperatywy spożywcze również postanowiły stworzyć wspólną platformę wymiany doświadczeń. Zorganizowane zostały dwa zjazdy kooperatyw spożywczych, których celem było wypracowanie

podwalin pod pierwszą w Polsce instytucję parasolową dla kooperatyw spożywczych. Jak piszą twórcy: „Dalekosiężnym celem inicjatywy jest wzmacnianie idei kooperatywności w Polsce w porozumieniu wszystkich zainteresowanych stron: kooperatyw spożywczych, rolniczek_ków i samorządów” (Kooperatywa Dobrze, *Parasol kooperatyw*).

Kooperatywy opisują i prezentują swoje cele w bardzo pozytywny i optymistyczny sposób. Trzeba jednak podkreślić, że sama pozytywna narracja nie warunkuje tak samo pozytywnego odzwierciedlenia owych idei w praktyce. Chociaż spółdzielczość rozwija się w Polsce i na świecie i ma wiele sukcesów, mierzy się też z ograniczeniami i problemami. Przede wszystkim niski stopień zaangażowania i brak utrzymującej się motywacji. Wiele kooperatyw spożywczych w Polsce przestało działać po krótkim okresie. Zaprezentowany model kooperatywy Dobrze jest obecnie jedynym przykładem działającej kooperatywy w formule prawnej spółdzielni. Inne działają jako organizacje nieformalne lub stowarzyszenia (Bilewicz 2025). Kooperatywy są także narażone na pewną elitarność, gromadzenie osób o wysokim kapitale społecznym (ekonomicznym oraz kulturowym) (Bilewicz 2025). Spółdzielczość współczesna jest narażona także na bariery finansowe i strukturalne, polegające na braku dostatecznego wsparcia ze strony państwa (Szustek 2020: 295 i n.). Nadal także polskie społeczeństwo boryka się z negatywnym obrazem spółdzielczości (Liderspółdzielczosci.pl 2025).

Podsumowanie i dyskusja

Współczesne kooperatywy spożywcze są stosunkowo nowym zjawiskiem. Dokładne ich rozpoznanie wymaga jeszcze wielu badań i obserwacji. Przede wszystkim w kontekście ich działalności, efektywności, wpływu na gospodarkę i społeczeństwo obywatelskie. Bez wątpienia jest to interesujący ruch, mający korzenie w dalekiej przeszłości, jak i odnoszący się do potrzeb człowieka dzisiejszych czasów. Spółdzielczość jest ideą, która wraca, odradza się w nowej rzeczywistości. Rozwój nowych technologii, a także globalizacja przyczyniają się do wzrostu ruchów społecznych nowego typu. Niewątpliwie procesem, który tworzy grunt dla inicjatyw spółdzielczych są przemiany komunikacyjne i kulturowe, jakie zaszły na początku XXI w. Obserwacja inicjatyw odwołujących się do pewnego rodzaju wzorców gospodarczych ma istotne znaczenie we współczesnej Polsce. Nowy kooperatywnizm i spółdzielczość nie odcinają się całkowicie od *starej* spółdzielczości. Stanowią jedynie jego współczesną odsłonę. Podstawową różnicą jest wykorzystywanie technologii komunikacyjno-informacyjnych jako podstawy działania oraz dostosowanie form działania do realiów współczesności. Dobrze idee nowej spółdzielczości oddają słowa jednego ze spółdzielców:

Zacząłem od osobistego powodu, dla którego wybrałem drogę spółdzielczą. Otóż nie zgadzam się na utratę suwerenności (podmiotowości) przez wszystkich poza garstką właścicieli technologii. Wielokrotnie w historii ludzkości odpowiedzią na taką asymetrię władzy i kapitału była współpraca i wspólna własność, czyli model spółdzielczy. Polski kontekst jest też szczególnie ciekawy – silna spółdzielczość międzywojenna, silna choć sterowana spółdzielczość w Polsce Ludowej i wreszcie celowe zniszczenie sektora przez Balcerowicza i kontynuatorów jego doktryny. W tym samym czasie trwa podupadanie polskiej wsi i małych miasteczek oraz spadek zaufania społecznego.

Nie wszystko jest jednak stracone, bo nowa spółdzielczość rozkwitła i daje owoce. To kooperatywy spożywcze obecne we wszystkich większych miastach, kontynuujące misję Samopomocy Chłopskiej czy Społem. To spółdzielnie energetyczne, liczne w tysiącach w Europie i powstające coraz gęściej w Polsce. To spółdzielnie cyfrowe (platformowe), które wytaczają uczciwą konkurencję Uberowi czy Airbnb. To także miejskie spółdzielnie rozwojowe, które jako CoopTech Hub wynaleźliśmy jako metodę prowadzenia sprawiedliwej transformacji w oparciu o wspólnotowe zaangażowanie mieszkańców (Oleszczuk-Zygmuntowski 2023).

Upodmiotowienie obywateli jawi się jako kwestia kluczowa we współczesnym państwie. Spółdzielczość narodziła się z kryzysu i może być realnym instrumentem budowania społeczeństwa obywatelskiego XXI w. (Piechowski 2013; Sawicka, Prus 2021). Spółdzielnie i kooperatywy są instytucjami o charakterze społecznym i gospodarczym, a równocześnie są organizacjami o silnym charakterze ideowym. Budowanie narracji opartych na zaufaniu społecznym, współpracy, wspólnocie i demokracji ekonomicznej jest głównym wyznacznikiem kooperatyizmu współczesnego. Jak wskazują badacze, system polityczny państwa jest w dużym związku z obywatelami, podmiotami życia społecznego (Zieliński 1999: 201). Poczucie podmiotowości jest powiązane z aktywnością w środowisku lokalnym (Szostok-Nowacka 2019: 154). Patrycja Szostok-Nowacka wykazała, że szczególne znaczenie dla wspólnoty lokalnej ma komunikacja w przestrzeni cyfrowej (Szostok-Nowacka 2019: 155). Potencjał spółdzielczości cyfrowej może odegrać niezwykle ważną rolę w budowaniu kapitału społecznego i społeczeństwa obywatelskiego – nie tylko w samorządzie lokalnym, lecz także w środowisku ogólnopolskim. Jednakże potrzebne są dalsze pogłębione badania, na ile spółdzielnie cyfrowe rzeczywiście wpływają na społeczność lokalną i na ile ten wpływ jest trwały w kontekście budowania podmiotowości i odporności społecznej. W koncepcji idei spółdzielczej kluczem jest zaspokajanie potrzeb – od tych najbardziej podstawowych do potrzeb wyższego rzędu. Przykłady narracji nowych kooperatyw wskazują, że obywatele wracają do nieraz zapomnianych idei i form organizacyjnych i dopasowują je do nowych warunków społeczno-ekonomicznych. Refleksja na temat nowego kooperatyizmu ukazuje, że spółdzielczość szeroko rozumiana może mieć strategiczne znaczenie

w rozwoju społeczno-gospodarczym państwa (Szustek 2020: 294). Jak zaznacza cytowana wcześniej A. Szustek, istotne jest sformułowanie wniosków dotyczących roli spółdzielczości w

upodmiotowieniu gospodarczemu obywateli, szczególnie mało zamożnych i średniozamożnych; czy kooperatywy mogą stać się na dużą skalę narzędziem do poszerzenia bezpieczeństwa ekonomicznego obywateli; czy przyszłości upatruje się w koncepcjach społeczeństwa budowanego na płaszczyźnie współdziałania i solidaryzmu, czy też w przestrzeni publicznej nadal będzie lansowana wizja ładu społecznego opartego na konkurencji, rywalizacji i zysku? (Szustek 2020: 294).

Siła spółdzielczości polega właśnie na jej wspólnotowym charakterze i oddolności. Stąd wnioski o potencjalnym pozytywnym oddziaływaniu na społeczeństwo obywatelskie. Jednym z wyznaczników silnego społeczeństwa obywatelskiego jest jego potencjał zrzeszeniowy. Podane przykłady kooperatyw wskazują na oddolną potrzebę obywateli realizowania swoich potrzeb poprzez spółdzielczość. Kooperatyzm poprzez swoją narrację i przykłady działania (współpraca z lokalnymi samorządami, związkami zawodowymi czy z lokalnymi producentami i rolnikami) wpisują się w koncepcję rezyliencji. W literaturze określanej jako „umiejętność przetrwania jednostek lub systemów w szybko zmieniającym się świecie” (Stęпка 2021: 106). Może również oznaczać zaradność ludzi, wytrzymałość (tamże), a zatem realizację podmiotowości obywatelskiej. Pytanie zasadnicze jednak brzmi, czy nowe formy spółdzielcze pozostaną lokalną niszą? Czy rozwiną się w szerszej skali? Zjawisko to wymaga dalszych obserwacji i badań. Przywołane przykłady narracji nowych form kooperatyw mogą być ilustracją realizowania zasad i idei spółdzielczych w praktyce dostosowanej do realiów życia społeczno-gospodarczego XXI w. Swoista regeneracja spółdzielczości, ponowne rozważenie oraz reinterpretacja jej zasad i wartości, może być istotnym elementem poszerzającym podmiotowość obywatelską Polaków, zwłaszcza w zakresie podmiotowości ekonomicznej i społecznej (Szustek 2020: 294). Dużą rolę odgrywają tutaj organizacje spółdzielcze, osoby zaangażowane w ruch kooperatyw, ale także czynnik państwowy. Jak wskazuje A. Szustek, „odrodzenie spółdzielczości wymaga działań systemowych” (Szustek 2020: 294). Badaczka zaznacza, że istotne jest wprowadzenie nowych rozwiązań prawnych, dostosowanych do nowej spółdzielczości zwanej po prostu kooperatyzmem. Prawo spółdzielcze w obecnym kształcie nie zachęca innowatorów społecznych do zakładania tego typu zrzeszenia. Szustek proponuje uchwalenie jednej ustawy dla wszystkich rodzajów kooperatyw, a jej uzupełnieniem może być przygotowanie statutów, tzw. statutów wzorcowych, dla różnych rodzajów kooperatyw w Polsce (Szustek 2022: 302).

Bibliografia

- Abramowski E. (2009), *Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego: Korzyści jakie daje kooperatywa spożywcza*, Kooperatyzm.pl, <https://kooperatyzm.pl/kooperatywa-jako-sprawa-wyzwolenia-ludu-pracujacego-korzysci-jakie-daje-kooperatywa-spozywcza/> (dostęp: 4.06.2026). (Oryginał opublikowany [w:] R. Okraska (red.), *Braterstwo, solidarność, współdziałanie. Pisma spółdzielcze i stowarzyszeniowe*).
- Andrejuk K. (2016), *Awans społeczny kobiet w czasach PRL. Dynamika struktury i sprawczości*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 65(3).
- Archer M.S. (2013), *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Barnes B. (2000), *Understanding Agency. Social Theory and Responsible Action*, Sage.
- Bejma A., Tomaszewski K., (2018), *Zasada pomocniczości*, [w:] *Encyklopedia Administracji Publicznej*, J. Itrich-Drabarek (red. nauk.), Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Bierzanek R. (1968), *Prawo spółdzielcze w zarysie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Bilewicz A. (2014), *Kooperacja znów rośnie?*, [w:] Ł. Bukowiecki, M. Obarska, X. Stańczyk (red.), *Miasto na żądanie*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Bilewicz A. (2015), *Samooograniczająca się zmiana? Kooperatywy spożywcze w Polsce*, „Nowy Obywatel”, nr 16(67).
- Bilewicz A. (2018), *Zapomniane marzenie*, „ACADEMIA. Magazyn Polskiej Akademii Nauk”, nr 1(53).
- Bilewicz A. (2020), *Kooperatywy spożywcze w polskich miastach. Między enklawą stylu życia a zmianą społeczną*, [w:] B. Lewenstein (red.), *Aktywizmy miejskie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Bilewicz A. (2025), *Kooperatywy spożywcze – szansa na odnowę demokratycznej spółdzielni spożywców?*, Krajowy Związek Banków Spółdzielczych, <https://kzbs.pl/kooperatywy-spozywcze-szansa-na-odnowe-demokratycznej-spoldzielczosci-spozywcow.html> (dostęp: 9.04.2026).
- Bilewicz A., Potkańska D. (2013), *Jak kielkuje społeczeństwo obywatelskie?*, „Trzeci Sektor”, nr 31(3).
- Bilewicz A., Śpiewak R. (2019), *Beyond the „Northern” and „Southern” Divide: Food and Space in Polish Consumer Cooperatives*, „East European Politics and Societies and Cultures”, nr 33(3). <https://doi.org/10.1177/0888325418806046>
- Brodziński, M.G. (2014), *Oblicza polskiej spółdzielczości wiejskiej: geneza-rozwoj-przyszłość*, Wydawnictwo Naukowe FREL.

- Brzozowski B. (2008), *Podstawy gospodarki spółdzielczej. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Kraków.
- Burnicka A., Zygmuntowski J.J. (2019), *#CoopTech: Platformowy kooperatyzm jako silnik solidarnego rozwoju*, Instrat.
- Chyra-Rolicz Z. (2019a), *Między prywatą a wspólnym dobrem. Stosunek państwa i sił politycznych do spółdzielczości w II i III Rzeczypospolitej*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Chyra-Rolicz Z. (2019b), *Młody ruch spółdzielczy*, „Rolnik Spółdzielca”, nr 3.
- Cioch H. (2009), *Zasady rozdzelskie i ich realizacja w praktyce*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie”, nr 2.
- Cioch H. (2011), *Prawo Spółdzielcze*, LEX.
- CoopTech Hub (2024), *Jak budować wspólny spółdzielczy front?* [Wpis w aplikacji], PLZ.
- CoopTech Hub, *Akademia Miejskiej Odporności. Case study*, <https://www.hub.coop/nasze-projekty/akademia-miejskiej-odpornosci-case-study/> (dostęp: 4.06.2026).
- CoopTech Hub, *O hubie*, <https://www.hub.coop/o-hubie/> (dostęp: 4.06.2026).
- CoopTech Hub, *Pakiet Miejskiej Odporności*, <https://www.hub.coop/publikacja/pakiet-miejskiej-odpornosci/> (dostęp: 4.06.2026).
- CoopTech Hub, *Strona główna*, <https://www.hub.coop/> (dostęp: 4.06.2026).
- CoopTech Hub, *Związek serc powołany. Spółdzielnie łączą siły*, <https://www.hub.coop/zwiazek-serc-powolany-spoldzielnie-lacza-sily/> (dostęp: 4.06.2026).
- Domagalski A. (2012), *Spółdzielczość w budowie społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] A. Domagalski (red.), *O lepszy, przyjazny świat*, Wydawnictwo Spółdzielcze.
- Florek-Paszkowska A. (2016), *Współczesne spółdzielnie spożywcze w Polsce na tle historycznym*, „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego”, nr 3.
- Frączak P., Skrzypiec R. (2011), *Kondycja spółdzielczości pracy i wizje jej rozwoju. Raport z badania*, Ośrodek Badania Aktywności Lokalnej.
- Gąsiorowska A., Rózga M., Seroła D., Sykut M. (2024), *Zróbcie to razem! Dobre praktyki z kooperatyw spożywczych*. Stowarzyszenie Kooperatywa Spożywcza Dobrze, https://drive.google.com/file/d/1gOk_yQNs4mB_vauLZBNEyq6Ep-D4Z4vg/view (dostęp: 4.06.2026).
- Herbst K. (2013), *Ruchy nieformalne a kierunki rozwoju ekonomii społecznej. Rekomendacje dla polityk publicznych*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- International Co-operative Alliance (ICA) (2025), *Cooperative identity, values & principles*, <https://www.ica.coop/en/cooperatives/cooperative-identity> (dostęp: 4.06.2026).
- Johnson A.P. (2009), *Making Connections in Elementary and Middle School Social Studies*, Sage.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Kooperatywa Dobrze, *Kawki tematyczne*, <https://dobrze.waw.pl/kawki-tematyczne/> (dostęp: 4.06.2026).

- Kooperatywa Dobrze, *Kryteria asortymentowe*, <https://dobrze.waw.pl/o-nas/nasze-wartosci/kryteria-asortymentowa/> (dostęp: 28.05.2025).
- Kooperatywa Dobrze, *Nasz model działania*, <https://dobrze.waw.pl/o-nas/nasz-model-dzialania/> (dostęp: 4.06.2026).
- Kooperatywa Dobrze, *Nasze wartości*, <https://dobrze.waw.pl/o-nas/nasze-wartosci/> (dostęp: 4.06.2026).
- Kooperatywa Dobrze, *Parasol kooperatyw*, <https://dobrze.waw.pl/parasol-kooperatyw/> (dostęp: 4.06.2026).
- Kooperatywa Dobrze, *Zasady spółdzielcze*, <https://dobrze.waw.pl/o-nas/zasady-spoldzielcze/> (dostęp: 4.06.2026).
- Kooperatywa Grochowska (2025), *Nasza historia*, <https://www.kooperatywa-grochowska.pl/nasza-historia/> (dostęp: 4.06.2026).
- Kostecka-Jurczyk D., Marak K. (2014), *Spółdzielnie energetyczne i klastry energii jako formy energetyki obywatelskiej w Polsce*, „Studia Prawnoustrojowe”, nr 63. <https://doi.org/10.31648/sp.9596>
- Kotus J. (2018), *Partycypacja–aktywność–podmiotowość... Krok wstecz czy postęp rozwoju społeczeństwa obywatelskiego?*, „Studia Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN”, nr 183.
- Krajowa Rada Spółdzielcza (2025), *Zasady spółdzielcze*, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/zasady-spodzielcze> (dostęp: 4.06.2026).
- Kreft J. (2022), *Władza platform. Za fasadą Google, Facebooka i Spotify*, Universitas, Kraków.
- Liderspoldzielczosci.pl (2025), *Polska spółdzielczość – to historia niewykorzystanych szans i możliwości*, <https://liderspoldzielczosci.pl/2025/10/16/polska-spoldzielczosc-to-historia-niewykorzystanych-szans-i-mozliwosci/> (dostęp: 9.04.2026).
- Markocka M. (2017), *Podmiotowość społeczności lokalnych w świetle wybranych koncepcji socjologiczno-filozoficznych*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne”, nr 20(3).
- Mider D. (2010), *Partycypacja polityczna a legitymizacja systemu politycznego*, „Studia Politologiczne”, nr 18.
- Mudyń K. (2012), *Podmiotowość. Co to może znaczyć?*, „Psychologia Społeczna”, nr 7(21).
- Oleszczuk-Zygmuntowski J. (2023), *Wystąpienie podczas konferencji „Renesans Spółdzielczości”*, [w:] M. Wojtaszek, *Niech nowa spółdzielczość rozkwita i daje owoce!*, BS.NET.pl, <https://bs.net.pl/niech-nowa-spoldzielczosc-rozkwita-i-daje-owoce/> (dostęp: 9.04.2026).
- Piechowski A. (2008), *Gospodarka społeczna i przedsiębiorstwo społeczne w Polsce. Tradycje i przykłady*, [w:] E. Leś (red.), *Gospodarka społeczna i przedsiębiorstwo społeczne. Wprowadzenie do problematyki*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

- Piechowski A. (2013), *Wartości i zasady spółdzielcze a społeczeństwo obywatelskie i gospodarka społeczna*, „Ekonomia Społeczna”, nr 1.
- Piechowski A., Stolińska-Janik J. (red.) (1992), *Problemy spółdzielczości we współczesnym świecie: wybór referatów z Międzynarodowego Seminarium MZS, NRS i SIB*, Spółdzielczy Instytut Badawczy.
- Plecka D., Turska-Kawa A., Wojtasik W. (2013), *Obywatelskie kompetencje polityczne*, „Kultura i Edukacja”, nr 2(3).
- PLZ, *Nasza misja*, <https://plz.coop/nasza-misja/> (dostęp: 4.06.2026).
- PLZ, *Regenerator miast*, <https://plz.coop/regenerator-miast/> (dostęp: 4.06.2026).
- PLZ, *Zaufali nam*, <https://plz.pl/trusted/> (dostęp: 4.06.2026).
- Rapacki M. (1923), *Położenie spożywczy*, Wydawnictwo Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców, <http://lewicowo.pl/polozenie-spozywcy> (dostęp: 4.06.2026).
- Rok J., Bąk N.J. (2015), *Wieś-Warszawa wspólna sprawa*, „Tygodnik Przegląd”, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/wies-warszawa-wspolna-sprawa/> (dostęp: 4.06.2026).
- Sawicka J., Prus E. (2021), *Rola gospodarki społecznej w rozwoju społeczeństwa obywatelskiego*, „Nauki Ekonomiczne”, nr 33. [https://doi.org/10.19251/ne/2021.33\(7\)](https://doi.org/10.19251/ne/2021.33(7))
- Senat RP, *Parlamentarny Zespół ds. Spółdzielczości*, <https://www.senat.gov.pl/sklad/zespoły/parlamentarny,272,parlamentarny-zespol-ds-spoldzielczosci.html> (dostęp: 4.06.2026).
- Skorupska W. (2024a), *Kooperatywy spożywcze w Polsce jako przykład alternatywnej spółdzielczości i pozaformalnej aktywności na poziomie lokalnym w Polsce*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 26(98). <https://doi.org/10.7366/1509499549805>
- Skorupska W. (2024b), *Nowa spółdzielczość na nowe czasy. Przykład nowych kooperatyw i spółdzielni z Polski*, „Edukacja Ekonomistów i Menedżerów”, nr 72(2). <https://econjournals.sgh.waw.pl/EEiM/article/view/4719>
- Skrzypek A.B. (2017), *Organizacja turkusowa – szansa na nową jakość zarządzania czy utopia*, „Problemy Jakości”, nr 12. <https://doi.org/10.15199/48.2017.12.1>
- Srniczek N. (2023), *Kapitalizm platform*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Stępką M. (2021), *Rezyliencja jako paradygmat bezpieczeństwa w czasach przewlekłych kryzysów*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2. <https://doi.org/10.14746/pp.2021.26.2.7>
- Szostok-Nowacka P. (2019), *Znaczenie poczucia podmiotowości dla aktywności społecznej w przestrzeni samorządowej*, „Annales UMCS, Sectio K: Politologia”, nr 26(1). <https://doi.org/10.17951/k.2019.26.1.141-157>
- Szustek A. (2009), *Polski Sektor Społeczny*, [w:] T. Skoczek (red.), *Spółdzielczość w budowie społeczeństwa obywatelskiego – historia i współczesność*, Muzeum Niepodległości, Warszawa.

- Szustek A. (2020), *Rola Urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w odrodzeniu i rozwoju ruchu spółdzielczego*, [w:] E. Leś (red.), *Dla niepodległej. Obywatele i ich organizacje*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.
- Szyszkowska M. (red.) (2013), *Dzisiejsze znaczenie ideałów spółdzielczości*, Wszelchnica Polska, Warszawa.
- Śpiewak R., Błesznowski B., Gąsiorowska A. (2022), *Kooperatywy spożywcze w UE. Lekcje dla Polski*, Fundacja im. Heinricha Bölla, Warszawa. <https://pl.boell.org/pl/2023/04/24/kooperatywy-spozywcze-w-ue>
- Turska-Kawa A. (2015), *Podmiotowość polityczna w erze depolityzacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice. <https://doi.org/10.31261/PN.4276>
- Ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 1982 r., nr 30, poz. 210).
- Zieliński E. (1999), *Nauka o państwie i polityce*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.

Julia Rainczuk*

 <https://orcid.org/0009-0006-7004-5169>

Reprezentacja osób starszych w Internecie: typologia aktywności seniorek i seniorów w mediach społecznościowych

Streszczenie

Celem artykułu jest omówienie aktywności i autoreprezentacji osób powyżej 60. roku życia w mediach społecznościowych. Współcześnie komunikatory i platformy internetowe stanowią jedną z głównych form uczestnictwa w życiu społecznym, przez co wykluczenie z ich użytkowania stanowi barierę powstrzymującą przed pełnym współtworzeniem rzeczywistości społecznej. Wiele dotychczasowych badań weryfikowało rozpowszechnienie takich platform wśród seniorów i seniorek lub wskazywało bariery, jakie osoby starsze doświadczają w zetknięciu z tą technologią. Niewiele uwagi jednak poświęcono seniorom i seniorkom, którzy aktywnie publikują treści w mediach społecznościowych. Przeprowadzone badania o charakterze eksploracyjnym, skupiające się na mapowaniu i opisie aktywności osób starszych w mediach społecznościowych ma wypełnić, przynajmniej częściowo, tę lukę. Na podstawie jakościowej analizy 45. kont osób powyżej 60. roku

* Mgr, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Socjologii, ul. Szamarzewskiego 89, budynek C, 60-568 Poznań, e-mail: julrai@st.amu.edu.pl



Received: 3.12.2025. Verified: 11.04.2026. Accepted: 18.05.2026.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

życia wyróżniono sześć typów ich aktywności obejmujących następujące obszary: sztuka, modeling, beauty, lifestyle, rozrywka oraz relacje paraspołeczne. Choć nie wszystkie działania prowadzone w ramach przeanalizowanych kont można uznać za jednoznacznie emancypacyjne, prezentują one alternatywne wizje starości, odbiegające od powszechnych stereotypów i pomagające budować zróżnicowany obraz seniorek i seniorów.

Słowa kluczowe: osoby starsze, stereotyp, emancypacja, media społecznościowe

Representation of Old Age on the Internet: A Typology of Social Media Activities of Older Adults in an Emancipatory Context

Summary

The aim of this article is to discuss the activities and self-representations of individuals over the age of 60 on social media. Nowadays, messaging apps and online platforms constitute one of the main forms of participation in social life, making exclusion from their use a barrier that prevents full engagement in the co-creation of social reality. Many previous studies had examined the prevalence of such platforms among older adults or identified the barriers that seniors encounter when interacting with this technology. However, relatively little attention has been paid to seniors who actively publish contents on social media. The exploratory study conducted here, focusing on mapping and describing the social media activities of older adults, seeks to at least partially fill this gap. Based on a qualitative analysis of 45 accounts of individuals aged over 60, six types of activities were identified, covering the following areas: art, modelling, beauty, lifestyle, entertainment, and para-social relationships. Although not all activities carried out on the analysed accounts can be considered unambiguously emancipatory, they present alternative visions of old age that diverge from prevalent stereotypes and contribute to constructing a more diverse image of senior women and men.

Keywords: old age, older adults, stereotype, emancipation, social media

Wprowadzenie

Proces starzenia się społeczeństw wymusza refleksję nad rolą i miejscem osób starszych w przestrzeni społecznej. Media społecznościowe, które w ciągu ostatnich dwóch dekad stały się ważną platformą wymiany informacji i współtworzenia życia społecznego, otwierają nowe możliwości także dla seniorów i seniorek, choć wciąż występują ograniczenia utrudniające pełny dostęp do tych narzędzi (MękarSKI 2015). Niestety brak kompetencji cyfrowych może przyczyniać się do ich wykluczenia społecznego, ponieważ Internet i media społecznościowe stanowią integralną część współczesnej kultury i życia codziennego (Bauman 1996). Z tego powodu wykorzystywanie nowych technologii przez seniorów i seniorki jest ważnym elementem ich obecności w życiu społecznym.

Dotychczasowe badania nad osobami starszymi w sieci koncentrowały się głównie na skali korzystania z Internetu i barierach technologicznych wśród osób starszych. W niniejszym artykule proponuje się jednak skupienie uwagi na treściach publikowanych przez osoby starsze w mediach społecznościowych. Choć osoby 60+ nie są najaktywniejszymi użytkownikami, 6% publikuje własne posty i udostępnia treści (Czackowska 2023), ich aktywność ma jednak znaczenie dla społecznej percepcji starości, a reakcje odbiorców ujawniają zróżnicowane postawy wobec tradycyjnego wizerunku seniora i seniorki. Niniejszy artykuł ma na celu opisanie, w oparciu o analizę wybranych profili społecznościowych, prowadzonych przez osoby starsze, z uwzględnieniem ich różnorodności, tego, w jaki sposób osoby te aktywnie korzystają z mediów społecznościowych, w jaki sposób przedstawiają swój wiek i jakie strategie przyjmują wobec starości. Szczególną uwagę poświęcono wykorzystaniu mediów społecznościowych do osobistej emancypacji i przełamywania tradycyjnych cech przypisywanych osobom starszym.

Na początku artykułu zaprezentowano kontekst teoretyczny odnoszący się do zmian społecznych oraz reprezentacji starości w mediach. Następnie omówiono założenia metodologiczne przeprowadzonej analizy treści, która obejmuje aktywność 45. profili osób, które ukończyły 60. rok życia. Kolejna część artykułu zawiera prezentację wyników badań w postaci typologii aktywności osób starszych w mediach społecznościowych i ich autoprezentacji w kontekście wpływu emancypacyjnego. Ostatnia część artykułu obejmuje interpretację oraz przedstawienie zbiorowych wniosków dotyczących najważniejszych założeń w temacie reprezentacji starości w mediach społecznościowych pod względem jej emancypacyjnego znaczenia.

Osoby starsze i ich pozycja w świecie ery cyfrowej

Starość jest zjawiskiem kulturowo i społecznie uwarunkowanym, a jej postrzeganie zmienia się pod wpływem procesów społecznych, demograficznych i technologicznych (Pędich 1999). Wpływ mediów i urządzeń cyfrowych na codzienne funkcjonowanie osób starszych może być trudny do zauważenia, a jednak kluczowy. Z perspektywy najmłodszych pokoleń Internet stał się głównym źródłem nauki i odbioru świata, co wpływa na relacje międzypokoleniowe i może utrudniać kontakt z osobami starszymi (Marody 2014). Starsze pokolenia pozostają mniej biegłe w nowych technologiach, co osłabia ich pozycję społeczną. Zmiany demograficzne, takie jak wydłużenie życia i rosnąca liczba osób w wieku poprodukcyjnym, zwiększają potrzeby wsparcia instytucjonalnego i rodzinnego, a polityki społeczne często tylko fragmentarycznie uwzględniają te potrzeby (Kotowska 2021; Cwynar 2020). Wizerunek osób starszych w mediach pozostaje stereotypowy, gdyż skupia się na chorobie, samotności i potrzebie opieki, a reprezentacja osób 60+ w mediach jest wciąż ograniczona (Woźniak 2011, 2013). I choć w ostatnich latach pojawiły się stosunkowo popularne produkcje filmowe i serialowe, które przedstawiają historie osób dojrzałych i starszych, nadal stanowią one wyjątek na tle dominujących reprezentacji¹.

Wobec tego społeczne uwarunkowania stawiają przed osobami starszymi liczne wyzwania dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Codziennność, w której kompetencje cyfrowe znaczą coraz więcej, dla wielu osób wydaje się być nieprzystająca do osób starszych i chociaż starość to stan trudny do jednoznacznego określenia, ze względu na subiektywny i złożony charakter (Pędich 1999), powszechnym jest, że wraz z wiekiem generalnie spada aktywność cyfrowa. W grupie 65–74 lata połowa osób korzysta z Internetu przynajmniej raz w tygodniu, a powyżej 75. roku życia jest to 25% (CBOS 2024). Aktywność seniorów i senierek w mediach społecznościowych jest stosunkowo niska, 10,7% korzysta z takich platform (Kostrzewska, Wrukowska 2020). Najczęściej jest to to Facebook, który służy utrzymywaniu kontaktów rodzinnych, wyszukiwaniu informacji zdrowotnych i wsparciu innych ludzi (Błęszyńska, Orłowska 2020; Orłowska, Błęszyńska 2020; Czaczkowska 2023). Osoby starsze unikają jednak zakupów online i administracji elektronicznej z obawy o swoje bezpieczeństwo, co potwierdzają także badania międzynarodowe (Ractham, Techatassanasoontorn, Kaewkitipong 2022).

Choć osoby najstarsze preferują bierne korzystanie z mediów, przede wszystkim telewizji (Gałuszka 2023), podkreśla się, że umiarkowana aktywność cyfrowa może przyczynić się do zwiększenia ich dobrostanu oraz poczucia sprawczości

¹ Przykładem może być serial *Grace and Frankie* (Netflix, 2015–2022) opowiadający o dwóch kobietach w wieku emerytalnym, które mierzą się z późnymi zmianami żywymi i redefinicją swojej tożsamości.

(Tomczyk, Kielar 2024). W połączeniu z problemem wykluczenia cyfrowego osób starszych stanowi to jeden z kluczowych argumentów przemawiających za koniecznością podejmowania i rozwijania refleksji nad sytuacją osób starszych w kontekście funkcjonowania w środowisku cyfrowym.

Widoczność osób starszych w przestrzeni medialnej

Oprócz licznych przykładów ilustrujących trudną sytuację osób starszych w społeczeństwie, warto w kontekście kształtowania postaw i wyobrażeń zwrócić uwagę na kwestię widzialności osób 60+ w kulturze. Polskie badania wskazują, że 36% osób starszych uważa, że postaci serialowe w tym wieku przypominają im znane osoby, podczas gdy 21% odbiera je jako nierealistyczne przedstawienia starszych osób (Ulaniecka, Lewandowska 2016). Wyniki te ilustrują, w jaki sposób reprezentacje pokolenia seniorów i seniorek bywają nieadekwatne oraz, co ważniejsze – tworzone na podstawie fałszywych, często krzywdzących przekonań (Ulaniecka, Lewandowska 2016).

W badaniu przeprowadzonym przez AARP (2025) zaledwie 7% respondentów w wieku 50+ uznało przedstawienia osób starszych w mediach za często realistyczne, 59% za czasami trafne, a 33% za rzadko lub wcale nieodzwierciedlające rzeczywistości. W najpopularniejszych produkcjach filmowych osoby w wieku 50+ stanowią jedynie 22% postaci, a jeszcze rzadziej pełnią role pierwszoplanowe (Geena Davis Institute on Gender in Media 2021). Media w dużej mierze prezentują starość w sposób stereotypowy, a historie osób starszych w filmach i serialach rzadko odzwierciedlają ich rzeczywiste doświadczenia, często służąc raczej jako element humorystyczny (Geena Davis Institute on Gender in Media 2021). Widoczność starszych kobiet jest dodatkowo ograniczona, przykładowo w filmach pojawia się około 20% mniej kobiet powyżej 50. roku życia niż mężczyzn w tym samym przedziale wiekowym, a dysproporcja rośnie w kolejnych grupach wiekowych (Geena Davis Institute on Gender in Media 2021).

Podobne nierówności względem wieku dotyczą mediów społecznościowych, w ramach których negatywna reprezentacja osób starszych wynika zarówno z aktywności samych użytkowników i użytkowniczek, jak i producentów platform, co może prowadzić do instytucjonalnej marginalizacji tej grupy (Xu 2021). Analiza postów na Twitterze² wykazała, że większość treści odzwierciedla negatywne stereotypy dotyczące wieku, choć równocześnie pojawiają się dyskursy aktywizujące osoby starsze (Makita i in. 2021). Pozostają one jednak wciąż nieliczne, a ogólny przekaz reprodukuje postrzeganie osób starszych jako biernych (Makita i in. 2021). Dyskurs afirmujący może okazać się jednak sprawczy, gdyż jak wskazują badania,

² Obecnie platforma nazywa się X.

posty ukazujące aktywną starość w mediach społecznościowych mogą skutecznie redukować negatywne stereotypy, przedstawiając osoby w wieku senioralnym jako pozytywne, aktywne, kompetentne i zaangażowane społecznie (Fuente-Hernández i in. 2025). Z jednej strony starsi twórcy i twórczynie mogą dzięki temu kwestionować dominujące narracje o bierności w trzecim wieku, podkreślając humor, styl i sprawczość, z drugiej strony jednak nieświadomie reprodukują normy związane z młodym wiekiem (Shao, Yin 2025). Ostatecznie media społecznościowe mogą być polem do renegocjowania znaczeń. Są przestrzenią, która, o ile będzie miała przyjazny charakter, może zapewniać widoczność i zmianę emancypacyjną (Shao, Yin 2025).

Badaczki Andrea Rosales i Mireia Fernández-Ardèvol (2020) podkreślają jednak, że starość w erze cyfrowej jest społecznie konstruowana przez technologie, a dyskryminacja ze względu na wiek może być zawarta w algorytmach i procedurach samych platform. Brak inkluzywnego projektowania sprawia, że możliwości emancypacyjne takich mediów są ograniczone, dlatego rekomenduje się budowanie platform przyjaznych osobom starszym (Rosales, Fernández-Ardèvol 2020). Wymiar emancypacyjny tego rodzaju aktywności ogranicza dodatkowo fakt, iż najstarsi deklarują często brak motywacji lub przekonanie, że korzystanie z sieci przekracza ich możliwości.

Perspektywa cyfrowa w redefiniowaniu starości

Z jednej strony wiemy, że osoby starsze są mniej obecne w Internecie i wykazują mniejszą aktywność cyfrową, z drugiej strony jednak ograniczenia te mogą utrudniać im codzienne funkcjonowanie. Istnieją częściowe dowody na to, że umiarkowana aktywność w sieci może wzmacniać poczucie dobrostanu, aktywizować seniorów i seniorki oraz przeciwdziałać ich marginalizacji. W tym kontekście zarówno aspekt motywacyjny, jak i reprezentatywny stają się szczególnie istotne. W dyskusji na temat dyskryminacji ze względu na wiek kluczową rolę odgrywają stereotypy, które tworzą uproszczone i często nieadekwatne reprezentacje osób starszych. Mogą one prowadzić do błędnych wniosków oraz społecznej marginalizacji tej grupy (Goffman 2003). Stereotypy umożliwiają szybkie klasyfikowanie innych osób na podstawie widocznych cech, takich jak wygląd czy sprawność fizyczna, co z kolei staje się źródłem społecznego piętna (Goffman 2003). Uprzedzenia te, wraz z piętnem, mogą zostać zinternalizowane przez osoby starsze, prowadząc do obniżenia poczucia własnej wartości i motywacji do uczenia się nowych umiejętności, w tym obsługi technologii cyfrowych, co dodatkowo ogranicza ich uczestnictwo w sferze cyfrowej (Goffman 2003).

Należy zaznaczyć również, że starzenie się i związane z nim zmiany w percepcji własnej roli społecznej mają charakter zróżnicowany i indywidualny (Orłowska,

Błęszyńska 2020). Seniorzy i seniorki przechodzą przez etap adaptacji do nowej sytuacji życiowej, który obejmuje zarówno odkrywanie, jak i akceptację ograniczeń wynikających z wieku. W tym procesie kluczowe staje się nie tylko radzenie sobie z biologicznymi i psychospołecznymi zmianami, lecz także sposób, w jaki osoby starsze reagują na społecznie narzucone stereotypy. Niektórzy traktują starość jako możliwość redefinicji własnego życia i podejmują aktywność społeczną, w tym w sferze cyfrowej, podczas gdy inni wycofują się z interakcji społecznych, co może prowadzić do izolacji i obniżenia dobrostanu (Błęszyńska, Orłowska 2020).

W tym kontekście szczególne znaczenie nabiera perspektywa emancypacyjna, zgodnie z którą jednostki dążą do zwiększenia autonomii, możliwości działania oraz wpływu na własną pozycję w strukturze społecznej (Maślanka 2007). Socjolog i filozof Jürgen Habermas (Maślanka 2007) wskazuje, że aktywne uczestnictwo w przestrzeni publicznej i komunikacja w warunkach racjonalnego dyskursu sprzyjają kształtowaniu wspólnego rozumienia rzeczywistości i wzmacniają poczucie sprawczości jednostki. Chociaż platformy społecznościowe nie zawsze oferują w pełni symetryczne warunki komunikacji, Internet może stać się istotnym narzędziem umożliwiającym seniorom pokonywanie barier związanych ze stereotypami. Poprzez korzystanie z mediów społecznościowych osoby starsze mogą nie tylko uczestniczyć w życiu społecznym, ale także współtworzyć narracje o starości, wzmacniać poczucie dobrostanu, podejmować nowe formy aktywności oraz przeciwdziałać marginalizacji. Należy jednak podkreślić, że potencjał tej aktywności nie jest nieograniczony, choć przytoczone wcześniej badania stanowią istotne przesłanki wskazujące na jej znaczenie. Analiza aktywności cyfrowej osób w wieku senioralnym pozwala zatem obserwować, w jaki sposób mechanizmy piętna społecznego oraz internalizacja stereotypów współistnieją z potencjałem emancypacyjnym i strategiami samorealizacji w sieci.

Metodologia

Niniejsze badanie stanowi próbę, choćby fragmentarycznego, wypełnienia luki w badaniach dotyczących treści publikowanych przez osoby starsze w mediach społecznościowych. Skupiono się przede wszystkim na platformie Instagram będącej dużym i popularnym medium, umożliwiającym zamieszczanie zdjęć, postów i filmików oraz udostępnianie treści z innych platform społecznościowych. Choć Facebook cieszy się największą popularnością wśród najstarszych grup wiekowych, wybrano Instagrama ze względu na jego publiczny charakter prezentacji siebie, co ma istotne znaczenie w kontekście kreowania reprezentacji i kwestii emancypacyjnych. Dodatkowo Instagram jest obecnie popularny wśród młodszych użytkowników, którzy mają najmniejszy kontakt z osobami starszymi, co umożliwia obserwację w kontekście zwalczania stereotypów. Obserwacja

przeprowadzona na Facebooku generowałaby także problemy etyczne ze względu na prywatny charakter profili oraz zamknięte grupy.

W badaniu przeanalizowano łącznie 45 kont osób w wieku 60+, w tym 43 aktywne na Instagramie, który początkowo był jedyną platformą badawczą. W trakcie procesu badawczego analizę rozszerzono o 2 profile TikToka, których działalność wykraczała poza treści obserwowane na Instagramie i była istotna dla celów badania. Fragmenty ich treści pojawiały się na Instagramie, choć same konta nie były obecne na tej platformie. Zakres działań i charakter tych profili wydał się szczególnie interesujący z punktu widzenia badania reprezentacji osób starszych, dlatego zdecydowano się je uwzględnić. Jednocześnie liczba tych profili pozostała niewielka, aby nie zaburzać spójności materiału z Instagrama i zachować granice eksploracyjne badania. Dane dotyczące liczby obserwujących oraz aktywności profili zbierano przez okres dwóch tygodni, kończąc z początkiem września 2024 r. Zebrane konta osób starszych tworzą zróżnicowany zbiór pod względem rodzaju publikowanych treści, wieku autorów oraz liczby obserwujących, co pozwala na szerokie spojrzenie na ich obecność i reprezentację w sieci.

Do analizy włączono wszystkie znalezione profile, które w opisie deklarowały wiek senioralny lub pośrednio się do niego odnosiły. Dane zbierano za pomocą hashtagów w języku angielskim, m.in.: *silverinfluencer*, *senior*, *seniors*, *silvertsunami*, *silverbeauty*, *silvergaming*, *grandma*, *grandpa*, *grandmother*, *grandfather*, *silverhair*, *oldman* i *oldwoman*. Początkowo poszukiwano kont przy użyciu hashtagu *senior*, a kolejne hashtagi zostały zaczerpnięte z postów już odnalezionych kont. Zgodnie z wytycznymi teorii ugruntowanej zakończono etap zbierania danych w momencie ich nasycenia. Za moment nasycenia uznano sytuację, w której wyświetlane konta osób starszych zaczęły się powtarzać, bez jawiącej się możliwości dalszego eksplorowania, a do tego momentu zapisano każde konto osoby powyżej 60. roku życia, jakie odnaleziono. Zebrane profile reprezentują osoby różnej narodowości i używające różnych języków, dominują jednak konta prowadzone w języku angielskim, co świadczy o pewnym ujednoliceniu sposobu komunikacji w mediach społecznościowych, związanym z ich globalnością. W bazie danych znalazło się 38 kont prowadzonych przez kobiety i 7 kont należących do mężczyzn. Choć można by wskazać, że seniorki stanowią liczniejszą część populacji najstarszych, to w kontekście Instagrama kluczowe znaczenie ma specyfika samej platformy. Instagram szczególnie sprzyja działalności opierającej się na estetyzacji, co koresponduje z aktywnością influencerów beauty czy modelek i to właśnie tego typu konta stanowiły dużą część analizowanego zbioru.

Analiza koncentrowała się przede wszystkim na materiałach wizualnych oraz opisach zamieszczanych w postach analizowanych profili. Proces miał charakter indukcyjny i przebiegał etapowo. Na początku przeprowadzono otwarte kodowanie całego materiału, polegające na identyfikowaniu powtarzających się tematów, form autoprezentacji oraz reprezentacji osób starszych. Na tej podstawie

opracowano wstępny klucz kodowy, obejmujący kategorie odnoszące się do rodzaju prezentowanych aktywności, sposobu autoprezentacji oraz dominujących tematów treści publikowanych przez osoby starsze. Kolejny etap polegał na ponownym zapoznaniu się z materiałem przy wykorzystaniu klucza oraz jego uzupełnianiu i doprecyzowaniu (szczegółowy klucz kodowy przedstawiono w Aneksie). Podobne kody stopniowo łączono i porządkowano, co umożliwiło identyfikację powtarzalnych wzorów. Po zakodowaniu danych zgodnie z ostateczną wersją klucza dokonano ich pogrupowania, co pozwoliło na wyłonienie typologii aktywności osób starszych. W przypadku kont publikujących różnorodne treści klasyfikacja opierała się na kryteriach pozwalających wskazać dominujący typ. Poszczególne typy nie wynikają z pojedynczych cech, lecz z powtarzalności określonych sposobów prezentowania siebie w przestrzeni cyfrowej. Badanie nie obejmuje jednak pełnego spektrum aktywności osób starszych w mediach społecznościowych, lecz stanowi wycinek tej rzeczywistości. W części przedstawiającej typologię posłużono się przykładowymi kontami seniorów i seniorek, które odpowiadają poszczególnym, wyróżnionym typom aktywności.

Typologia aktywności seniorek i seniorów w mediach społecznościowych

Srebrni uzdolnieni

Pierwszym typem senioralnej aktywności w mediach społecznościowych, jaką wyróżniono, jest działalność oparta na dzieleniu się w Internecie swoją sztuką, poczuciem stylu czy pasją. Funkcjonowanie takich kont opiera się głównie na eksponowaniu swojego zmysłu estetycznego, wyrażanego najczęściej poprzez stylizacje modowe lub tworzoną sztukę. Twórcy i twórczynie podkreślają swoją kreatywność, często przełamując stereotypy dotyczące wyglądu czy zachowań osób starszych. Niektórzy robią to wprost poprzez żartowanie z własnego wieku lub podkreślanie młodzięńczych cech mimo starzenia się, a inni skupiają się wyłącznie na swojej sztuce lub modzie, w ogóle nie wspominając o swoim wieku. Przykładem srebrnej uzdolnionej jest profil [@baddiewinkle](#) (3,1 mln obserwujących na Instagramie; brak konta na TikToku) prowadzony przez Helen Van Winkle, która poprzez kolorową i nowoczesną autoprezentację, opartą na humorze i modzie, prezentuje swoje jaskrawe stylizacje, przełamując dotyczące starości stereotypy. Z kolei konto [@jaadiee](#) (2,5 mln obserwujących na Instagramie; 5,2 mln na TikToku) dokumentuje liczne stylizacje seniora, które zdecydowanie wpisują się we współczesne trendy mody ulicznej.

Za srebrnych uzdolnionych uznano również tych, którzy dzielą się własnymi projektami artystycznymi. Przykładem jest [@miriammclungart](#) (38,8 tys. obserwujących

na Instagramie; 4730 na TikToku), czyli profil prezentujący twórczość 89-letniej malarki. Publikowane na koncie kobiety treści zawierają przede wszystkim obrazy, niekiedy skupiają się na refleksjach artystki. Kobieta nie odnosi się do swojego wieku, oprócz wspomniania przeszłego życia w części opisu pod zdjęciami, a obserwujący wydają się także koncentrować głównie na talencie seniorki, a nie zaś na jej wieku. Niektórzy obierają przeciwną strategię, jaką jest podkreślanie swojego wieku, co może być używane w ramach autopromocji własnej działalności artystycznej. Taką formę przybrała aktywność na koncie @magdalife57 (111 tys. obserwujących na Instagramie; 2591 na TikToku), 81-letnia artystka i stylistka, która akcentuje swój wiek jako element wizerunku. Jej przekaz opiera się na hasłach takich jak kreatywność czy ciekawość życia, a starość ukazana jest jako coś zupełnie przeciwnego, co należy w jakiś sposób opóźnić. Taka perspektywa sprowadza starość do zbioru negatywnych cech, traktując ją raczej jako stan mentalny, który należy przezwyciężyć, niż jako naturalny i wartościowy etap życia.

Srebrne modelki

Relatywnie liczną grupę wśród aktywnych osób powyżej 60. roku życia w mediach społecznościowych stanowią kobiety związane z modelingiem. Profile tej grupy są dość jednorodne pod względem stylu, w ramach publikowanych treści dominują profesjonalne zdjęcia, krótkie opisy lub ich brak, a sam wiek jest rzadko podejmowanym tematem. W wielu przypadkach konta te pełnią funkcję portfolio, skupiając się na promowaniu wizerunku i kariery. Szczególnie w przypadku profesjonalnych kont, prowadzonych przez osoby o dużych zasięgach, wiek zdaje się być nieistotny. Poza okazjonalnymi hasłami typu „Kiedy, jeśli nie teraz...?”, nie pojawiają się treści skłaniające do refleksji nad starzeniem się czy przemijaniem. Jest to raczej strategia marketingowa niż przestrzeń do ekspresji. Przykładem takiej aktywności jest profil @colleen_heidemann (686 tys. obserwujących na Instagramie; 394,7 tys. na TikToku), którego estetyka i sposób prowadzenia nie odbiega znacząco od praktyk znanych z profili młodszych modelek.

Inaczej prezentują się konta tego typu o mniejszych zasięgach, gdzie częściej pojawiają się elementy autobiograficzne i komentarze czy refleksje dotyczące starości. Na przykład @penny_hill_silvermodel (27,7 tys. obserwujących na Instagramie; brak konta na TikToku) łączy zdjęcia z profesjonalnych sesji z selfie i rozbudowanymi opisami, w których autorka podejmuje temat akceptacji zmieniającego się ciała oraz krytyki kultu młodości. W tym ujęciu starość staje się nie tylko widoczna, ale i emancypowana jako naturalny i wartościowy etap życia. Nie jest to jednak powszechna praktyka, a raczej marginalny przykład bezpośredniego odnoszenia się do swojego wieku.

Stare-młode influencerki

W analizie profili osób starszych aktywnych w mediach społecznościowych wyodrębniono także grupę influencerek działających w obszarze beauty, która charakteryzowała się udostępnianiem rutyn pielęgnacyjnych i makijażowych, porad urodowych oraz promocją produktów sprzedażowych. Znaczna część tych treści odnosiła się do idei „dobrego starzenia się”, rozumianego jako podtrzymywanie cech kojarzonych z witalnością i żywiołowością, tradycyjnie przypisywanych do młodości, co dotyczyło zarówno wyglądu, jak i stylu życia.

Profil @fiftyyearsowoman (152 tys. obserwujących na Instagramie; brak konta na TikToku) należy do 64-letniej influencerki, która prezentuje zarówno zdjęcia z sesji oraz selfie, dzieli się wskazówkami pielęgnacyjnymi, makijażowymi oraz promuje różne produkty, od kosmetyków, po suplementy diety i preparaty łagodzące objawy menopauzy. W tym przypadku wiek seniorki jest atutem marketingowym, ponieważ jej wiarygodność w reklamowaniu kosmetyków przeciwstarzeniowych opiera się właśnie na autentycznym doświadczeniu trzeciego wieku. Zbliżoną strategię przyjmuje konto @hanyakizemchuk (85,1 tys. obserwujących na Instagramie; 104,8 tys. obserwujących na TikToku), której działalność łączy elementy beauty i stylu życia. Autorka podkreśla, że bycie aktywną 64-latką to dopiero początek nowego etapu życia. Publikowane treści mają charakter motywacyjny, a jednocześnie podtrzymują atrakcyjny, nowoczesny wizerunek seniorki.

Chociaż zauważono potencjał emancypacyjny starych-młodych influencerek, to w ramach ich funkcjonowania przejawia się pewna sprzeczność. Starość przedstawiana w ramach tych profili jest rozumiana jako piękna i pełna możliwości, jedynie gdy przypomina młodość lub się z nią kojarzy. Perspektywa ta jest promowana poprzez konkretny wygląd, energię czy styl życia. Mimo tej niejednoznaczności obecność seniorek w branży beauty wydaje się krokiem naprzód w stosunku do tradycyjnych przedstawień starości.

Weseli seniorzy i seniorki

Kolejnym typem aktywności senioralnej w mediach społecznościowych są konta o charakterze rozrywkowym, osiągające szczególną popularność na TikToku. Profile te opierają się na humorze, dystansie do siebie oraz łamaniu stereotypów związanych z wiekiem. Jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci jest @grandma_droniak (3,2 mln obserwujących na Instagramie; 14,2 mln na TikToku), 94-letnia twórczyni znana z ironicznego humoru, historii o byłych partnerach i filmików z serii *get ready with me*, na których przygotowuje się do wyjścia z domu. Seniorka prezentuje aktywność opartą na komizmie zawierającym subtelne lub bezpośrednie komentarze na temat starości i związanych z nią trudności. Konto o nazwie

@oldmansteve75 (52,6 tys. obserwujących na Instagramie; 1,7 mln na TikToku) prowadzone jest przez seniora i także ma komediowy charakter. Na profilu publikowane są krótkie filmiki i zdjęcia, które prezentują mężczyznę w przebraniach, np. czapkach, perukach czy z nosem klauna. Co ciekawe, choć mężczyzna nie wykonuje skomplikowanych działań, jego spokojna forma żartu przyciąga dużą publiczność. Mężczyzna tworzy też serię prostych filmików kulinarnych i udostępnia zabawne memy, co nie różni go od młodszych twórców cyfrowych.

Wspólną cechą profili komediowych osób starszych jest przełamywanie negatywnych stereotypów, dotyczących starości, a przede wszystkim bierności, zgorzknienia czy wycofania. Weseli seniorzy i seniorki ukazują inny obraz starości, pełen humoru, autoironii, a czasem nawet prowokacji. Trudne doświadczenia są często pomijane, a publikowane przez nich treści wpisują się w ogólną logikę mediów społecznościowych, w których dominują pozytywne narracje. Szczególnie TikTok staje się przestrzenią, w której nieoczywisty, zabawny wizerunek seniorów zyskuje popularność, często za sprawą filmików szybko rozpowszechnianych przez pozostałych użytkowników i użytkowniczki. Przedstawiona przez wesołych seniorów i seniorki starość jest różnorodna, ciekawa i nostalgiczna. Dodatkowo, forma żartu zdaje się skutecznie przyciągać szerokie grono odbiorców i odbiorczyń, co w przyśpieszony sposób buduje wiedzę o starzeniu się wśród młodszych osób.

Srebrni zwyczajni

Konta lifestylowe osób w wieku senioralnym skupiają się na codziennych aktywnościach, relacjach rodzinnych, zainteresowaniach i osobistych wartościach. Styl prezentowanych treści, choć osadzony w realiach późniejszego etapu życia, nie odbiega znacząco od ogólnych trendów w mediach społecznościowych. Przykładem tego typu aktywności może być popularny profil @grandadjoel1933 (972 tys. obserwujących na Instagramie; 7,5 mln na TikToku), prowadzony przez 91-letniego mężczyznę. Publikowane treści przeważnie dotyczą codzienności mężczyzny, np. wspólnego gotowania z rodziną, specjalistycznej diety, osobistych refleksji oraz wzruszających wspomnień o zmarłej żonie. Senior dzieli się z obserwującymi filmikami, na których tańczy ze swoją wnuczką i pokazuje, w jaki sposób doświadcza starości. Z kolei profil @blue.grandma (35,9 tys. obserwujących na Instagramie; brak konta na TikToku) dokumentuje życie seniorki o charakterystycznych niebieskich włosach. Prowadzony jest przez wnuczkę kobiety i przedstawia momenty z jej życia codziennego. Są to m.in. spacer, zbieranie grzybów czy gotowanie. Mimo mniejszej grupy odbiorców i odbiorczyń, profil ten opiera się na podobnym zamyśle, przedstawia ciepło rodzinne i autentyczność w doświadczaniu trzeciego wieku.

Cechą wspólną kont srebrnych zwyczajnych jest koncentrowanie się na relacjach, zwyczajnych aktywnościach i realistycznym podejściu do starości.

W przeciwieństwie do kont beauty czy humorystycznych nie znajdziemy tu skrajnych emocji ani spektakularnych, prowokujących treści. Niezależnie od skali zasięgu profile te stanowią cenne źródło wiedzy o codziennym doświadczeniu starzenia się, bowiem publikowane treści ukazują życie osób starszych w sposób wielowymiarowy. Relacjonują chwile przyjemne, ale też związane z trudnościami charakterystycznymi dla starości, jak np. utrudnione poruszanie się czy śmierć najbliższej osoby. W ten sposób stają się jednymi z nielicznych realistycznych obrazów życia codziennego dostępnych na platformach społecznościowych. Prezentują autentyczne doświadczenia osób starszych, zarówno te smutne, jak i przyjemne, umożliwiając wgląd w prawdziwą codzienność. Z jednej strony przeciwdziałają negatywnym stereotypom dotyczącym osób starszych, a z drugiej pełnią funkcję edukacyjną, przekazując informacje w sposób bezpośredni i przystępny.

Internetowe babcie

Ostatni wyróżniony typ aktywności seniorów i seniorek w mediach społecznościowych opiera się na budowaniu relacji paraspołecznych rozumianych jako jednostronne, emocjonalne więzi, w których odbiorcy mają poczucie osobistej relacji z osobą prowadzącą profil (Kampka 2023). Choć tego typu więzi mogą występować w każdej kategorii, to w przypadku internetowych babć stanowią fundament przekazu. Media społecznościowe poprzez swoją interaktywność umożliwiają kontaktowanie się z osobą prowadzącą dany profil, co może zapewniać złudzenie budowania relacji (Kampka 2023). W konsekwencji, takie relacje mogą stać się dla grupy odbiorców bardzo ważne i mieć silny wpływ na ich poczucie bezpieczeństwa, i zaufania do przekazywanych przez takie konta treści. Efekt ten może być wzmacniany przez sposób postrzegania roli babci, do której twórczynie odwołują się w sposób bezpośredni i pośredni. Spełniają bowiem funkcję opiekunki i doświadczonej doradczyni.

Wspólnym mianownikiem takich profili są treści podkreślające bliskość międzyludzką i opiekuńczość, ale także przekazy odnoszące się bezpośrednio do porad życiowych. Przykładem może być konto @nonnanatalina_1935 (246 tys. obserwujących na Instagramie; 3 mln na TikToku), gdzie seniorka prezentuje przepisy kulinarne, często w towarzystwie rodziny. Silnie emocjonalny charakter ma także profil @grandmagreat (brak konta na Instagramie; 3,1 mln obserwujących na TikToku), którego autorka zwraca się bezpośrednio do młodszych użytkowników z przesłaniami wsparcia, motywacji i wiary w siebie. W komentarzach często pojawiają się wyrazy wdzięczności oraz tęsknoty za realną relacją z babcią. Niektóre konta mają bardziej poradnikowy, niemal coachingowy charakter, opierający się na dzieleniu się życiowymi refleksjami i motywowaniem do działania, co sprawia, że obserwujący widzą w tej osobie nie tylko mentorkę, ale i bliską osobę. Wszystkie te przykłady

wskazują na silne społeczne zapotrzebowanie na figurę internetowej babci, która zapewnia poczucie bezpieczeństwa, stabilności i bezwarunkowej akceptacji.

Jest to przykład starości, który wzbudza pozytywne emocje, jednak jego aktualność może być odczytywana jako wątpliwa. Internetowe babcie bazują na dość stereotypowych założeniach dotyczących roli babci, zakładających spokojne, rodzinne życie, nawiązujące do wyobrażeń, które od dawna funkcjonują w społeczeństwie, co nie emancypuje starości, a silnie zawęża wyobrażenia na jej temat. Z perspektywy najmłodszych pokoleń, będących dominującą grupą użytkowników i użytkowników Instagrama, nie zawsze może być to uznane za adekwatny wizerunek współczesnych, aktywnych babć, a odnosi się do pewnego ugruntowanego kulturowo stereotypu. W ten sposób utrwała częściowo nieprawdziwe przekonania, zamiast je przełamywać. Ma to kluczowe znaczenie szczególnie w kontekście osób we wczesnych fazach starości, a które prezentują sposób życia w wieku senioralnym, który nie nawiązuje do aktywności ani internetowych babć, ani niezwykle aktywnych wesołych senierek czy srebrnych modelek.

Wnioski

Z przeprowadzonej analizy wynika, że starość w mediach społecznościowych nie ma jednej postaci. Jest przeżywana i przedstawiana w sposób zróżnicowany, co potwierdza jej subiektywny charakter. Profile osób powyżej 60. roku życia różnią się między sobą nawet w obrębie jednej kategorii, a wiek może pełnić zarówno funkcję elementu marketingowego, jak i narzędzia emancypacyjnego. Przedstawione powyżej profile są dowodem na to, że seniorzy i seniorki rozumieją najnowsze trendy, techniki oraz humor obowiązujący na platformach społecznościowych, co przekłada się na ich współpracę z wieloma markami, sprzedaż produktów związanych z ich własną twórczością oraz szeroką rozpoznawalność. Warto podkreślić, że obraz starości i sposób jej przedstawiania realizowany jest przede wszystkim poprzez kobiety, co wiąże się z silną ich reprezentacją w obszarach beauty i modelingu.

Jednakże starość, szczególnie w przypadku kobiet, bywa społecznie akceptowana przede wszystkim wtedy, gdy zachowuje cechy kojarzone z młodością. Taki sposób przedstawiania starzenia się kobiet wydaje się najbardziej atrakcyjnym i pożądanym modelem, choć coraz częściej pojawiają się także alternatywne narracje, które kwestionują konieczność dążenia do jak najdłuższego zachowania młodego wyglądu. Mimo to starzenie się poddawane kontroli i maskowane poprzez estetyczne zarządzanie ciałem pozostaje najbardziej widocznym wzorcem kulturowym. Obserwacje te znajdują potwierdzenie w literaturze przedmiotu, badaczka Lidia Wiśniewska opisuje zjawisko tzw. podwójnego standardu starzenia się, wskazując na większą presję utrzymywania młodego wyglądu wobec kobiet niż wobec mężczyzn (Wiśniewska 2014). Potwierdza to również współczesna kultura,

która poprzez przekazy reklamowe oraz rozwój medycyny estetycznej sprzyja medykalizacji starzenia się i promuje młody wygląd jako normę odnoszącą się przede wszystkim do kobiet (Czernecka 2018). Warto jednak zaznaczyć, że choć normy atrakcyjności w szczególny sposób obciążają kobiety, mężczyźni również doświadczają presji związanej z kulturowymi oczekiwaniami dotyczącymi siły i vitalności, których wraz z wkraczaniem w kolejne etapy życia nie zawsze są w stanie spełniać.

W niniejszym badaniu największy potencjał przełamывania stereotypów zauważono wśród kont lifestylowych oraz rozrywkowych. Srebrni zwyczajni ukazują w autentyczny sposób codzienne życie, relacje z innymi oraz trudności charakterystyczne dla starości. Dostarczają w przystępny sposób wiedzę o tym, jak może wyglądać współcześnie przeżywanie trzeciego wieku, co pozwala na konfrontację rzeczywistości osób starszych z wyobrażeniami na ich temat. Z kolei weseli seniorzy i seniorki poprzez poczucie humoru łamią funkcjonujące w społeczeństwie stereotypy i szybko przenikają do szerokiej grupy odbiorców i odbiorczyń. Wiele z takich kont jest popularnych, jednak relatywnie niewiele takich kont w ogóle istnieje, a emancypacyjne znaczenie aktywności seniorów i seniorek jest dyskusyjne. Tego typu treści wydają się być często postrzegane jako odstępstwo od normy. Spełniają funkcję intrygującej ciekawostki, a nie elementu symbolizującego odmienny sposób przeżywania starości. Warto również zauważyć, że popularność kont seniorów i seniorek często wynika z ich nieoczywistości lub kontrowersyjności, co wpisuje się w ogólne mechanizmy funkcjonowania platform społecznościowych, a co może przeciwdziałać wrażeniu autentyczności. Chociaż nie wszystkie treści mają charakter emancypacyjny, ich obecność w mediach wskazuje na rosnącą widoczność osób starszych, co gwarantuje możliwość zmiany społecznej percepcji osób powyżej 60. roku życia. W tym kontekście rosnąca liczba profili prowadzonych przez seniorów i seniorki może być odczytywana jako zindywidualizowane działania komunikacyjne zapewniające początek większej zmiany w przełamывaniu tabu wokół starości, co posłuży budowaniu nowej i bardziej zróżnicowanej narracji o trzecim wieku, a w konsekwencji przyczyni się do poprawy pozycji społecznej osób starszych.

Zakończenie

Starość coraz częściej staje się przedmiotem debat publicznych, nie tylko w kontekście przemian demograficznych, lecz także jako istotny element kultury, który dotyczy znacznej części społeczeństwa. Przeprowadzona analiza mediów społecznościowych pokazuje, że osoby powyżej 60. roku życia nie stanowią jednolitej grupy, a prowadzone przez nie konta pełnią różne funkcje i odzwierciedlają zróżnicowane doświadczenia starzenia się. Część profili powiela stereotypy gloryfikujące młodość, inne natomiast przedstawiają starość jako indywidualny i inspirujący etap życia.

W odniesieniu do celów sformułowanych we wprowadzeniu można stwierdzić, że zostały one osiągnięte w zakresie eksploracyjnym. Analiza wybranych profili osób starszych umożliwiła zmapowanie różnorodnych sposobów korzystania z mediów społecznościowych oraz strategii prezentowania siebie i swojego wieku. Wyodrębnienie odmiennych typów aktywności oraz zróżnicowanych form autoprezentacji wskazuje, że starość w przestrzeni cyfrowej nie ma jednego dominującego wzorca, lecz jest konstruowana w sposób wielowymiarowy i zależny od kontekstu społecznego oraz indywidualnych wyborów jednostek. Wyniki analizy sugerują również, że media społecznościowe mogą pełnić funkcję narzędzia zwiększającego widoczność osób starszych i sprzyjać częściowemu przełamaniu stereotypów związanych z wiekiem. O potencjale emancypacyjnym tej aktywności świadczy przede wszystkim aktywne uczestnictwo seniorów i senierek w komunikacji publicznej oraz tworzenie alternatywnych narracji o starości.

Jednocześnie należy uwzględnić liczne ograniczenia niniejszego badania. Analiza treści z postów z Instagrama nie jest reprezentatywna dla całej populacji użytkowników 60+ w Internecie, a wyróżnieni seniorzy i seniorki obecni w sieci stanowią grupę szczególnie aktywną cyfrowo. Wykorzystanie hashtagów i problem weryfikacji autentyczności profili dodatkowo ogranicza interpretację wyników. Ponadto zmienność dostępności danych i specyfika algorytmów platform wpływają na widoczność treści, a co w kontekście analizy dodatkowo utrudnia brak transparentności działania platform. Analiza treści pozwala uchwycić dominujące narracje, lecz nie odzwierciedla motywacji ani emocji osób starszych, dlatego przyszłe badania warto uzupełnić o wywiady pogłębione z autorami i autorkami postów czy etnografię cyfrową. Dodatkowo, z uwagi na przewagę profili prowadzonych przez kobiety pogłębienie analiz dotyczących aktywności starszych mężczyzn stanowiłoby wartościowy kierunek dalszych badań. Obserwacja form aktywności seniorów i senierek online może dostarczyć istotnych wniosków o zmieniającej się pozycji społecznej i przemianach dotyczących ich społecznego postrzegania.

Bibliografia

- AARP (2025), *Breaking stereotypes: The push for real representation of older adults in movies and television*, AARP Public Policy Institute, <https://www.aarp.org/pri/topics/social-leisure/activities-interests/ageism-movies-television> (dostęp: 29.07.2025).
- Bauman Z. (1996), *Socjologia*, Zysk i S-ka, Poznań.
- Błęszyńska K.M., Orłowska M. (2020), *Seniorzy w cyberprzestrzeni. Między stereotypem a rzeczywistością*, „Polityka Senioralna”, nr 1(4), s. 45–60.

- Centrum Badania Opinii Społecznej (2024), *Korzystanie z internetu w 2024 roku* (Komunikat z badań nr 70/2024), CBOS.
- Cwynar K.M. (2020), *Negacja autorytetów i pogarda a społeczeństwo masowe*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 18(3), s. 124–143. <https://doi.org/10.15584/polispol.2020.3.9>
- Czaczkowska E.K. (2023), *Seniorzy jako użytkownicy nowych technologii, informacyjno-komunikacyjnych*, <https://rob.uksw.edu.pl/wp-content/uploads/2023/12/ekspertyza-04-21-12.pdf> (dostęp: 29.07.2025).
- Czernecka J. (2018), *Rola wyglądu i znaczenie atrakcyjności w życiu starszych kobiet*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, nr 19, s. 327–338. <https://doi.org/10.34768/dma.vi19.62>
- Fuente-Hernández L., de la Fuente-Ruiz E., Gracia-García P., Serrano-García I., Álvarez-Mon M.Á., Molina-Ruiz R.M. (2025), *Using Social Media-based Positive Education to Challenge Negative Stereotypes of Aging: A quasi-Experimental Approach*, „BMC Public Health”, nr 25. <https://doi.org/10.1186/s12889-025-21327-0>
- Gałużka D. (2023), *Wirtualna jesień życia. Rozważania o roli gier cyfrowych w życiu osób starszych*, Wydawnictwa AGH, Kraków.
- Geena Davis Institute on Gender in Media (2021), *Women over 50: The right to be seen on screen*, <https://geenadavisinstitute.org/research/women-over-50-the-right-to-be-seen-on-screen/> (dostęp: 29.07.2025).
- Główny Urząd Statystyczny (2024), *Sytuacja osób starszych w Polsce w 2023 r.*, GUS, Warszawa.
- Goffman E. (2003), *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Kampka A. (2023), *Konstruowanie podziałów pokoleniowych w paraspółecznej relacji vlogera i jego odbiorców*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 72(4), s. 135–158. <https://doi.org/10.26485/PS/2023/72.4/6>
- Kostrzewska M., Wrukowska D.E. (2020), *Senior in Social Media*, „Humanitas University's Research Papers Management”, nr 21(2), s. 245–260. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0014.2891>
- Kotowska I.E. (2021), *Zmiany demograficzne w Polsce – jakie wyzwania rozwojowe przyniosą*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa.
- Makita M., Mas-Bleda A., Stuart E., Thelwall M. (2021), *Ageing, Old Age and Older Adults: A Social Media Analysis of Dominant Topics and Discourses*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Marody M. (2014), *Jednostka po nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Maślanka T. (2007), *Postęp społeczny a komunikacyjna teoria racjonalności Jürgena Habermasa*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 7(2), s. 149–166.

- Mękarski M. (2015), *Senior zalogowany? Osoby starsze wobec nowych technologii: szansa czy bariera?*, Biblioteka Jagiellońska, Kraków.
- Orłowska M., Błęszyńska K.M. (2020), *Edukacja a kompetencje cyfrowe seniora*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja”, nr 18(2). <https://doi.org/10.14746/kse.2020.18.6.1>
- Pędich W. (1999), *Ludzie starzy w perspektywie XXI wieku*, „Ethos”, nr 3(47), s. 139–150.
- Ractham P., Techatassanasoontorn A., Kaewkitipong L. (2022), *Old but Not Out: Social Media Use and Older Adults' Life Satisfaction*, „Australasian Journal of Information Systems”, nr 26. <https://doi.org/10.3127/ajis.v26i0.3269>
- Rosales A., Fernández-Ardèvol M. (2020), *Ageism in the Era of Digital Platforms*, SAGE Publications, London.
- Shao Y., Yin Q. (2025), *The Rise of Aging Influencers: Exploring Aging, Representation, and Agency in Social Media Spaces*, EDUFBA, Salvador.
- Tomczyk Ł., Kielar I. (2024), *Empowering the Elderly in the Information Society: Redefining Digital Education for Polish Seniors in the Age of Rapid Technological Change*, „Educational Gerontology”, s. 1–16. <https://doi.org/10.1080/03601277.2024.2439908>
- Ulaniecka N., Lewandowska N. (2016), *Inspiracje ze „szklanego ekranu” – czyli wpływ wizerunku seniorów w masowej kulturze na ich styl życia*, <https://www.researchgate.net/profile/Natalia-Ulaniecka> (dostęp: 10.11.2025).
- Wiśniewska L.A. (2014), *Kult ciała a starość. Refleksje psychologiczne*, „Rocznik Andragogiczny”, nr 21, s. 259–270. <https://apcz.umk.pl/RA/article/view/RA.2014.019>
- Woźniak Z. (2011), *Profilaktyka starzenia się i starości – mrzonka czy konieczność?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr LXXIII(1), s. 231–254.
- Woźniak Z. (2013), *Oblicza starości – między mitami a rzeczywistością*, „Studia Kulturoznawcze”, nr 2(4), s. 9–23.
- Xu W. (2021), *Ageism in the Media: Online Representations of Older People*, Linköping University, Linköping.

Aneks. Klucz kodowy do analizy profili osób starszych

Srebrni uzdolnieni

- sztuka,
- moda,
- pasja,
- artyzm;

Srebrne modelki

- zdjęcia z sesji zdjęciowych i wybiegów,
- profesjonalne fotografie,
- współpraca ze specjalistami mody;

Stare-młode influencerki

- reklamy,
- makijaż,
- promowanie diet,
- pielęgnacja ciała;

Weseli seniorzy i seniorki

- żarty,
- komizm,
- groteska;

Srebrni zwyczajni

- rodzina,
- nawyki,
- rutyny,
- codzienność;

Internetowa babcia

- coaching,
- wsparcie,
- nostalgia,
- tradycyjna rola babci.

Karolina Kierońska-Olszewska*

 <https://orcid.org/0009-0007-1622-2424>

Rola kontekstu społeczno-kulturowego w konstrukcji kobiecości zawodniczek uprawiających sport wyczynowy

Streszczenie

Dotychczasowa literatura wskazuje, że zaangażowanie w sport wyczynowy sytuuje zawodniczki w paradoksalnej relacji związanej z odtwarzaniem i konstruowaniem własnej kobiecości, zwłaszcza w dyscyplinach kojarzonych z męskością. Niniejsze badanie obejmuje także dyscypliny stereotypowo uznawane za „kobiece” oraz te, które nie są wyraźnie kojarzone ani z kobiecością, ani z męskością.

Odwołując się do teorii Mimi Schippers (2007), celem badania była analiza wpływu środowiska społecznego na konstruowanie kobiecości wśród zawodniczek uprawiających dyscypliny „męskie”, „kobiece” i „neutralne” pod względem płci. Zastosowano jakościową metodę indywidualnych, częściowo ustrukturalizowanych wywiadów pogłębianych (N = 18).

* Mgr, doktorantka, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Katedra Nauk Humanistycznych i Społecznych, ul. Marymoncka 34, 00-968 Warszawa, e-mail: karolina.kieronska@awf.edu.pl

Artykuł przygotowany w ramach działalności Uczelnianego Projektu Badawczego AWF Warszawa nr 11, pt. „Społeczne aspekty sportu i praktyk kultury fizycznej w kulturowej perspektywie tradycji, historii i współczesności”.



Received: 19.01.2026. Verified: 9.03.2026. Accepted: 18.05.2026.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: University of Physical Education in Warsaw. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

Wyniki wskazują, że środowisko społeczne znacząco kształtuje wzorce kobiecości. Zawodniczki uprawiające dyscypliny „kobiece” doświadczały wdrażania w model kobiecości hegemonicznej, głównie przez trenerów. W przypadku dyscyplin „męskich” zawodniczki wskazywały na niski poziom postrzeganej atrakcyjności i poczucie niezgodności z tradycyjnymi ramami kobiecości, a także świadomość, że ich obecność może zagrozić męskiej hegemonii. Dyscypliny „neutralne” nie ujawniały wyraźnych różnic w postrzeganiu kobiecości. Badanie podkreśla zróżnicowanie postrzegania kobiecości oraz znaczenie edukowania wszystkich aktorów zaangażowanych w sport wyczynowy.

Słowa kluczowe: sport, płeć, środowisko społeczne, kobiecość

The Role of the Socio-Cultural Context in Constructing the Femininity of Female Athletes

Summary

The existing literature indicates that engagement in elite sport situates female athletes in a paradoxical relationship related to reproducing and constructing their own femininity, especially in disciplines associated with masculinity.

The present study also includes disciplines stereotypically considered “feminine disciplines” as well as those that are not explicitly associated either with femininity or masculinity. Referring to the theory of Mimi Schippers (2007), the aim of the study was the analysis of the influence of the social environment on the construction of femininity among athletes practising “masculine disciplines,” “feminine disciplines,” and “gender-neutral” disciplines. The qualitative method of individual, partially-structured in-depth interviews (N = 18) was applied.

The results indicate that the social environment significantly shapes the patterns of femininity. The respondents practising “feminine disciplines” experienced implementation into the model of hegemonic femininity, mainly by coaches. In the case of “masculine disciplines,” the respondents indicated a low level of perceived attractiveness and a sense of inconsistency with the traditional frameworks of femininity, as well as the awareness that their presence may threaten male hegemony. “Gender-neutral” disciplines did not reveal clear differences in

the perception of femininity. The study emphasises the diverse boundaries of the perception of femininity and the importance of educating all actors involved in elite sport.

Keywords: sport, gender, social environment, femininity

Wprowadzenie

W kulturze Globalnej Północy binarny podział płci wymusza dwie akceptowalne kategorie – męskość i kobiecość, które wyznaczają wzorce kształtujące postawy jednostek (Krane i in. 2004). Dostosowywanie się do norm konstruujących te kategorie może być „paradoksem” dla zawodniczek sportów wyczynowych zmuszonych łączyć oczekiwania tradycyjnej kobiecości z „męskim” charakterem sportu (Steinfeldt i in. 2011). Kontrast między kobiecością „normatywną” a „sportową” sprzyja marginalizacji i poczuciu odrębności sportowczyń. Zagadnienie to dotyczy przede wszystkim zawodniczek zaangażowanych w dyscypliny sportowe uosabiające tradycyjne atrybuty męskości, takie jak siła, kontakt z przeciwnikiem czy agresja. Choć udział kobiet w dyscyplinach „męskich” podważa stereotypowe przypisywanie siły i agresji wyłącznie męskości, badania wskazują, że sportowczynie często reprodukują patriarchalne normy kobiecości szerzone w środowisku pozasportowym (Adjepong 2017).

Zgodnie z literaturą naukową środowisko sportowe, w tym trenerzy, wywiera istotny wpływ na postrzeganie ciała przez zawodniczki (Pericak, Clarke 2023). Przykładowo w badaniu Pericak i Clarke (2023) wskazano znaczącą rolę trenerów, którzy narzucali heteronormatywny ideał kobiecości. Zidentyfikowano m.in. kontrolującą funkcję trenerów, obejmującą nadzór nad profilami zawodniczek w mediach społecznościowych, co jest zgodne z genderowymi narracjami, ukazanymi w badaniu Toffoletti i Thorpe (2018). Takie regulacje sprawiały, że zawodniczki same, dążąc do spełnienia społeczno-kulturowych oczekiwań, kontrolowały własną cielesność i kobiecość, starając się upodobnić do ideału dodatkowo wzmacnianego przez trenerów (Toffoletti, Thorpe 2018). Jest to interesujące zjawisko w kontekście sportu postrzeganego jako arena męskości, w którym wydawałoby się, że reprodukcja zgodnego ze społecznymi normami ideału kobiecości powinna występować rzadziej. Co więcej, obserwacja ta pozostaje w sprzeczności z paradoksem doświadczanym przez zawodniczki, zwłaszcza te reprezentujące dyscypliny uznawane za „męskie”, a także „neutralne” pod względem płci (Absholt 2018), dotyczącym napięcia między kobiecością normatywną a kobiecością sportową.

W sportach postrzeganych jako „kobiece” zagadnienie to analizowano rzadziej, mimo że badania potwierdzają silną presję na utrzymanie szczupłej sylwetki, wywieraną przez środowisko sportowe (Voelker, Reel 2018). Jest to związane

z potrzebą utrzymania bądź pozyskania sylwetki zgodnej z społecznym ideałem kobiecości. Presja ta może prowadzić do zaburzeń odżywiania (Voelker, Reel 2018). Dotychczas w tego typu dyscyplinach badania skupiały się głównie na obrazie ciała oraz analizach przekazów medialnych, w tym narracjach dotyczących kobiet zaangażowanych w te dyscypliny. Przy czym pomijano znaczącą rolę środowiska społecznego (zarówno sportowego, jak i pozasportowego) w procesie konstruowania kobiecości (Allain, Dotto 2022).

W związku z powyższym celem artykułu jest ukazanie oddziaływania zarówno środowiska sportowego, jak i pozasportowego na kształtowanie kobiecości zawodniczek w sporcie jako arenie, w której dyscypliny są postrzegane przez pryzmat płci. Zatem, w artykule przedstawiona zostanie konstrukcja kobiecości kobiet w dyscyplinach społecznie uznawanych za „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” pod względem płci, z perspektywy zawodniczek.

Sporty „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” pod względem płci

W celu zobrazowania, czym są dyscypliny „kobiece”, „męskie” i „neutralne” pod względem płci, przed badaniami empirycznymi przeprowadzono analizę definicyjną dyscyplin sportowych opartą na pracach naukowych nad społecznymi przekonaniami o typologii sportów ze względu na płeć. Analiza definicyjna objęła publikacje z lat 1965–2021, m.in. Metheny’ego (1965), Koivuli (2001), Jakubowskiej (2014), a także Hardin i Greer (2009) oraz Sobal i Milgrim (2019). Analizę cech dyscyplin „męskich”, „kobiecych” i „neutralnych” oparto na klasyfikacji mega-eventów sportowych opracowanej przez Müllera (2015). Mimo różnic kulturowych badania wskazują na wspólne wzorce w kategoryzacji sportów zarówno w krajach zachodnich (Koivula 2001; Sobal, Milgrim 2017), jak i w Chinach (Xu i in. 2021), sugerując występowanie utrwalonych stereotypów płci w sporcie.

W analizowanych badaniach sporty uznawane za „kobiece” to w większości dyscypliny uosabiające stereotypowe atrybuty kobiecości, takie jak gracia, wdzięk, urok, atrakcyjny wygląd, szczupłość czy młody wiek. Jednocześnie sporty te „nie wpisują się w wizerunki męskości” (Jakubowska 2014). Co ciekawe, niektóre analizy wskazują, że sporty „kobiece” definiowane są jako „peryferyjne reprezentacje społeczne” (Sobal, Milgrim 2019). Oznacza to, że są one marginalizowane lub traktowane jako mniej istotne w porównaniu do innych typów dyscyplin. Przykładami tego rodzaju sportów są łyżwiarstwo figurowe, gimnastyka artystyczna, pływanie artystyczne, cheerleading oraz taniec (Metheny 1965; Koivula 2001; Jakubowska 2014; Sobal, Milgrim 2019).

Z kolei dyscypliny społecznie uznawane za „męskie” to te, które w głównej mierze kojarzone są z agresją, bliskim kontaktem z przeciwnikiem lub siłą. Definicje wskazują, że sporty te uosabiają pożądaną atrybuty męskości, czyli te, które wiążą

się z męskością hegemoniczną. Co ciekawe, jak zauważa Koivula (2001), dyscypliny „męskie” podkreślają odrębność i przewagę mężczyzn jako grupy społecznej w stosunku do kobiet w zakresie umiejętności fizycznych, takich jak siła (Koivula 2001). Przykładami tego typu dyscyplin są piłka nożna, rugby, hokej na lodzie lub podnoszenie ciężarów (Koivula 2001; Jakubowska 2014).

Natomiast dyscypliny uznawane za „neutralne” pod względem płci to te, które nie są silnie kojarzone ani z tradycyjną kobiecością, ani z męskością. W związku z tym, dyscypliny tego rodzaju mogą łączyć cechy postrzegane zarówno jako kobiece, jak i męskie. Choć przykłady dyscyplin uznawanych za „neutralne” w literaturze są dość zróżnicowane, najczęściej wskazuje się takie sporty jak tenis, pływanie, siatkówka, piłka ręczna czy kajakarstwo. Szczególną uwagę na tę kategorię zwróciły Hardin i Greer (2009), które wskazały na tzw. sporty *lifestylowe* jako czwartą kategorię dyscyplin sportowych, mieszczącą się pomiędzy dyscyplinami „męskimi” a „neutralnymi” (Hardin, Greer 2009).

Założenia teoretyczne

Artykuł odwołuje się do teorii hegemonicznej kobiecości Mimi Schippers (2007), modyfikującej koncepcję relacji płci Reawyn Connell. Według Connell kobiecość i męskość to charakterystyczne zespoły praktyk (Connell 1995: 77). W tej teorii pozostają one we wzajemnej relacji, tworząc określony porządek płci, w którym męskość hegemoniczna zajmuje pozycję dominującą (Connell 1987). Koncepcja ta zakłada istnienie różnych wersji kobiecości i mękości, jednak to męskość hegemoniczna sytuuje się najwyżej w hierarchii płciowej. Uosabia ona ideał „męczyzny twardego, nastawionego na rywalizację, niezależnego, opanowanego, agresywnego i zdecydowanie heteroseksualnego” (Bradley 2006: 64). Connell (1987) twierdziła natomiast, że nie istnieje hegemoniczna kobiecość, ponieważ wszystkie jej formy podporządkowane są dominującej męskości (Connell 1987: 187–188). Socjolożka zakładała, że ze względu na dominację mężczyzn nad kobietami nie ma możliwości, aby istniała jakakolwiek forma kobiecości „ponad” wersjami kobiecości podporządkowanej męskości. Mimo takiej perspektywy Connell (1987) wskazała na tzw. kobiecość emfatyczną (ang. *emphasized femininity*), która w pewnym sensie stanowi formę kobiecości mogącą funkcjonować jako wzorzec kobiecości oraz dopełnienie męskiej hegemonii. Jednocześnie kobiecość emfatyczna nie oznacza dominacji jednego, uniwersalnego modelu kobiecości. Warto dodać, że forma ta, zaproponowana przez Connell (1987), uosabia kobiecość uległą i podporządkowaną męskości hegemonicznej (Connell 1987).

Teoria Connell jest często wykorzystywana w analizach kobiecości i mękości w sporcie, ponieważ, według australijskiej socjolożki, sport podtrzymuje tradycyjne relacje płci. Connell i Messerschmidt (2005) wskazali, że sport uchodzi

za symbol hegemonicznej męskości (Connell, Messerschmidt 2005). Oznacza to, że konstruuje normatywne ramy, w których „rebelianckie” formy kobiecości są marginalizowane. Według Connell (1995) hegemoniczna męskość uwzględnia dominację mężczyzn nad kobietami oraz nad innymi wersjami męskości, ale także kobiecości (Connell 1995: 77).

Zdaniem Schippers (2007) zarówno kobiecość, jak i męskość mogą być hegemoniczne w kontekście dychotomicznego podziału płci. Celem badaczki było wykazanie istnienia kobiecości hegemonicznej poprzez „odzyskanie” kobiecej wersji „inności” i umieszczenie jej w centrum teorii dotyczącej hegemonii płci. Termin „inny” Schippers definiuje jako sposób konstruowania płci odmienny od męskiego. Hegemoniczna kobiecość według Schippers była pomijana w dotychczasowych analizach, związanych z hierarchizacją porządku płci.

Opierając się zarówno na perspektywie binarnego podziału płci, jak i na koncepcji Connell (1987), Schippers (2007) podkreśla, że męska hegemonia powinna być rozumiana zarówno w opozycji, jak i w komplementarności wobec kobiecości. W związku z tym zaznacza, że hegemoniczna kobiecość odzwierciedla cechy uosabiające stereotypową kobiecość jako heteronormatywną i fizycznie atrakcyjną. Cechy te jednocześnie wskazują na podrzędność kobiet wobec mężczyzn, a zarazem ukazują ich komplementarność w ramach binarnego porządku płci (Schippers 2007). Według Schippers (2007) w teorii relacji płci należy wyodrębnić hegemoniczną kobiecość jako zespół praktyk i cech nieopartych wyłącznie na odniesieniu do męskości. Choć pozostaje ona związana z hegemoniczną męskością, dominuje nad innymi formami kobiecości, jednocześnie wpisując się w społecznie wyznaczoną hierarchię płci. Odmienne kobiecości, które nie gwarantują mężczyznom kontroli nad kobiecością i zagrażają ich dominacji, są stygmatyzowane jako „pariasowe” oraz postrzegane jako naruszające naturalny porządek społeczny. Kobiety je praktykujące zakłócają relację między hegemoniczną męskością a kobiecością, co w konsekwencji czyni je „społecznymi dewiantkami” (Schippers 2007).

Wracając do analizy sportu, można przypuszczać, że zawodniczki doświadczające wewnętrznego paradoksu kobiecości i mające poczucie „inności” w pewnym sensie uosabiają rodzaje kobiecości „pariasowej”. Zjawisko to dotyczy głównie zawodniczek zaangażowanych w dyscypliny „męskie” lub „neutralne”. Z tej perspektywy kobiecość pożądana przez środowisko jest kobiecością hegemoniczną, podczas gdy kobiecość reprezentowana przez te zawodniczki to kobiecość „pariasowa”, która uznawana jest za niezgodną z oczekiwaniami społeczno-kulturowymi. Natomiast zawodniczki uprawiające dyscypliny uznawane za „kobiece” wpisują się ramy hegemonicznej kobiecości zgodnie z teorią Schippers (2007), co stanowi interesujące zagadnienie w kontekście badań nad płcią w sporcie.

Analiza literatury przedmiotu

Badania wskazują, że sportowczynie, zwłaszcza w dyscyplinach „męskich” i niekiedy „neutralnych” pod względem płci, są narażone na etykietowanie jako niepełniające normatywnych kryteriów kobiecości (Krane i in. 2004). Oczekuje się od nich zachowania kobiecości przy jednoczesnym dystansowaniu się od zachowań sprzecznych z binarnymi regułami płci. Zmuszane są więc do „usprawiedliwiania” uczestnictwa w „męskich” sportach. W literaturze zjawisko to określa się jako *female apologetic* – strategię, w której zawodniczki próbują pogodzić ideał kobiecej urody z wizerunkiem kształtowanym poprzez sport (Hardy 2015). Nawiązując do przywołanych przez Schippers (2007) podrzędnych wobec kobiecości hegemonicznej kobiecości „pariasowych”, zawodniczki, które nie wpisują się w ramy społecznie pożądaną kobiecości, starają się sprostać oczekiwaniom społeczno-kulturowym. W konsekwencji doświadczają poczucia inności wynikającego ze specyfiki uprawianej dyscypliny. Stopień, w jakim zawodniczki angażują się w „przepraszające” praktyki w dyscyplinach uznawanych za „męskie”, a czasem także „neutralne”, jest zróżnicowany. Badania Broad (2001) nad rugbistkami ukazały opór wobec reżimów płci i afirmację różnych wariantów kobiecości, określonych jako „opór queer” (Broad 2001). Z kolei Hamilton (2020) opisywała, że pięściarki przejawiają zachowania określone jako buntownicze, co daje im poczucie satysfakcji. Mimo tego oporu zawodniczki wciąż podtrzymują tradycyjne wyobrażenia o kobiecości, na przykład poprzez deklarowaną chęć posiadania wyższego, muskularnego partnera (Hamilton 2020).

Z kolei zawodniczki w sportach uznawanych za „kobiece” często podlegają presji środowiska sportowego i pozasportowego, by realizować stereotypowy wizerunek kobiecości i utrzymywać szczupłą sylwetkę. Mimo to badania Voelker i Reel (2018) pokazują, że kobiecość łyżwiarek figurowych, dyscypliny kojarzonej z estetyką, bywa marginalizowana wobec męskości zawodników. Oznacza to, że mężczyźni łyżwiarze figurowi, mimo iż uczestniczą w sporcie społecznie uznawanym za „kobiece”, w środowisku sportowym postrzegani są, ich zdaniem, jako osoby „wyżej usytuowane” niż kobiety. Zjawisko to można wytłumaczyć, odwołując się do teorii Mimi Schippers (2007), która wskazywała, że kobiecość hegemoniczna, mimo iż posiada pewną władzę nad innymi formami kobiecości, w hierarchii społecznej nadal plasuje się poniżej męskości hegemonicznej. Bazując na tej perspektywie, przekonania o biologicznej, sprawnościowej i psychologicznej przewadze mężczyzn prowadzą do nadmiernego koncentrowania się trenerów na „udoskonalaniu” ciał łyżwiarek aniżeli łyżwiarzy. Co więcej, wśród łyżwiarzy istnieje szersze spektrum akceptowanych ideałów cielesnych niż w przypadku zawodniczek, które podlegają nieosiągalnym standardom (Voelker, Reel 2018). Wskazywanie niedoskonałości w ich wizerunku umacnia hegemoniczną dominację mężczyzn również w sportach uznawanych za „kobiece”. Podobne wnioski przyniosły badania

Pericak i Clarke (2023) nad sportem akademickim, które podkreślają rolę trenerów w konstruowaniu ucieleśnionych ideałów płci. Zdaniem autorek pracy współczesna sportowczyni powinna łączyć siłę psychiczną i fizyczną z podporządkowaniem normom stereotypowej kobiecości (Pericak, Clarke 2023).

Powracając do zagadnienia konstrukcji kobiecości, należy zauważyć, że rozdział między kobiecością hegemoniczną a sportową pozostaje wciąż aktualny, ale i niedostatecznie zbadany (Musto, McGann, 2016). Kobiecość hegemoniczna, pożądana przez środowisko społeczne i pełniąca funkcję wzorca, zwłaszcza w kontekście sportu postrzeganego jako arena męskości oraz w przypadku dyscyplin społecznie uznawanych za męskie, pozostaje w pewnym sensie sprzeczna z modelem kobiecości sportowej. Zakłada się, że ten ideał kobiecości może być zakorzeniony w świadomości zawodniczek, które zabiegają o jego społeczny odbiór i uznanie zarówno w dyscyplinach „męskich” i „neutralnych”, jak i „kobiecych”. Dotychczas analizy koncentrowały się przede wszystkim na tym, w jaki sposób środowisko sportowe i pozasportowe kształtuje kobiecość w dyscyplinach stereotypowo postrzeganych jako „męskie” lub „neutralne”, znacznie rzadziej badając jej konstruowanie w sportach uznawanych za „kobiece”. W związku z tym to badanie poszerza dotychczasowe analizy o różne typy dyscyplin sportowych w kontekście ich stereotypowego postrzegania przez pryzmat płci. Co więcej, wartościową perspektywą, wnoszącą wkład w rozwój badań genderowych, jest analiza konstrukcji kobiecości odwołująca się do teorii hegemonicznej kobiecości Mimi Schippers (2007), dominującej nad kobiecościami marginalizowanymi, tzw. pariasowymi.

Metodologia badań

Artykuł stanowi część większego badania dotyczącego postrzegania własnego ciała i kobiecości przez kobiety uprawiające sport wyczynowy. Badanie przeprowadzone zostało w latach 2023–2024. W tym artykule, prezentowany jest materiał z badań pilotażowych w ramach badań realizowanych w projekcie doktorskim.

Głównym celem badania była analiza oddziaływania środowiska społecznego (sportowego i pozasportowego) na konstruowanie kobiecości przez zawodniczki uprawiające dyscypliny społecznie uznawane za „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” ze względu na płeć.

Przeprowadzono 18 częściowo ustrukturalizowanych indywidualnych wywiadów pogłębionych z zawodniczkami uprawiającymi aerobik sportowy i łyżwiarstwo figurowe jako dyscypliny „kobiece”; piłkę nożną oraz podnoszenie ciężarów jako dyscypliny „męskie”; oraz piłkę siatkową i pływanie jako dyscypliny „neutralne” pod względem płci (tabela 1).

Tabela 1. Charakterystyka próby badawczej oraz wykorzystanych narzędzi badawczych

Dyscyplina sportowa	Liczba badanych	Liczba indywidualnych wywiadów pogłębionych	Średni czas trwania wywiadu
Piłka nożna	3	3	01:23:27
Podnoszenie ciężarów	3	3	01:09:45
Aerobik sportowy	3	3	01:37:33
Łyżwiarstwo figurowe	3	3	01:02:55
Pływanie	3	3	01:00:30
Piłka siatkowa	3	3	01:01:50
Razem/Średnie	18	18	01:12:42

Źródło: opracowanie własne.

Osoby badane i dobór próby

W badaniu wzięły udział zawodniczki uprawiające sporty uznawane za „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” pod względem płci. Pozwoliło to na pogłębioną refleksję nad konstrukcją kobiecości w odniesieniu do koncepcji Mimi Schippers (2007).

Próbę dobrano celowo, uwzględniając m.in. pełnoletniość i uprawianie sportu na poziomie wyczynowym, definiowanym jako dążenie do jak najlepszych wyników w rywalizacji. Zawodniczki rekrutowano poprzez pisma do klubów sportowych, a w razie trudności rekrutacja odbywała się metodą kuli śnieżnej. Uczestniczkom zapewniono poufność, dlatego też nie podano danych umożliwiających ich identyfikację.

Do analizy wywiadów wykorzystano program MAXQDA. Zastosowano refleksyjną analizę tematyczną Braun i Clarke (2022: 115–116) w sześciu fazach. Najpierw kilkakrotnie przeczytano wywiady z zawodniczkami (N = 18), następnie zidentyfikowano powtarzające się wzory wypowiedzi, przypisując je do kodów. Na ich podstawie stworzono „drzewo kodowe” umożliwiające wizualizację danych i wyciągnięcie ogólnych wniosków. Wyodrębniono kody: „rola środowiska społecznego w konstruowaniu kobiecości”, „wpływ norm kobiecości na samoocenę zawodniczek” oraz „stereotypizacja i społeczne uznawanie sportu kobiecego”.

Następnie zidentyfikowano wspólne znaczenia w zebranych materiale empirycznym, opracowano i zweryfikowano tematy, oceniając ich zgodność ze zbiorem danych. Po doprecyzowaniu zdefiniowano ostateczne tematy: „zewnętrzna kontrola kobiecości zawodniczek”, „sport jako przestrzeń utrwalania stereotypów płciowych”, „samoocena zawodniczek a społeczne normy kobiecości” oraz „marginalizacja i infantyilizacja zawodniczek w upłciowionych dyscyplinach sportu”. Zagadnienia te odzwierciedlają istotne czynniki społeczne, kształtujące kobiecość

wśród badanych. Uwzględniono również wypowiedzi, które znacząco różniły się od pozostałych. Fragmenty wypowiedzi badanych zostały oznaczone następującymi symbolami:

- „ŁF” – łyżwiarstwo figurowe;
- „AS” – aerobik sportowy;
- „PN” – piłka nożna;
- „PC” – podnoszenie ciężarów;
- „P” – pływanie;
- „S” – piłka siatkowa.

Wyniki badań

W opisie wyników badań wyodrębniono cztery składowe środowiska, które oddziaływały na kobiecość zawodniczek. Wyróżniono istotną rolę trenerów, sędziów sportowych oraz współzawodników lub współzawodniczek. Z kolei w przypadku środowiska pozasportowego skupiono się głównie na oddziaływaniu rodziców i znaczących innych zawodniczek. Opisano marginalizację i infantyлизację oraz definiowanie kobiecości przez badane.

Środowisko sportowe

Kluczową rolę w kreowaniu normatywnej wizji kobiecości odgrywali trenerzy, którzy w zróżnicowany sposób odnosili się do kobiecości badanych. Zawodniczki dyscyplin „kobiecych” często wypowiadały się na temat szczupłej sylwetki, która była istotna w procesie dopasowania się zarówno do rozpowszechnionego kanonu kobiecości, jak i dyscypliny sportowej, którą uprawiały. Zarówno trenerzy, jak i trenerki nakłaniali zawodniczki do zakrywania domniemanych niedoskonałości po to, aby prezentować „idealne” ciało. Jak wynika z wypowiedzi zawodniczek, trenerzy nie poruszali kwestii alternatywnych form kobiecości poza tą zgodną z normą hegemoniczną:

No to wiadomo trenerka. No, że tu za dużo ciała. Trzeba by było schudnąć czy trzeba popracować nad plecami, czy nad brzuchem, bo gdzieś coś tam ucieka, czy jest coś nie tak. No tak jak mówię, głównie chodziło o te aspekty właśnie takie cielesne. (ŁF, IDI 1)

Ja miałam akurat dobierane zawsze stroje tak, żebym na przykład (jak jeździłam jako dziecko, to miałam wykręcone kolana), więc mi dobierali takie te stroje, żeby to zakryć. Więc no trener to zawsze przemyślał, żeby jak najkorzystniej wypaść. (ŁF, IDI 2)

Zwracanie uwagi na wygląd zewnętrzny zawodniczek przyjmowało też formy wywierania presji. Co ciekawe, trenerzy już od dzieciństwa wzmacniali poczucie seksualności i atrakcyjności młodych dziewcząt. Badane zawodniczki sportów „kobięcych” zdawały sobie sprawę z faktu, że nauka bycia stereotypowo kobietą stanowi nieodłączny element tego typu dyscyplin:

Podczas treningów ciężko było. Było ciężko, było właśnie, uczono nas tego, żeby pokazywać takie swoje cechy kobiece, żeby je wykorzystywać, takie też kokieteryjne, uczono nas tego, w jaki sposób na tego sędziego spojrzeć, w jak najbardziej taki sposób, żeby on faktycznie nas zobaczył. (AS, IDI 2)

Dzieci w tych sportach są naprawdę uczone [kobiecości, „seksowności”], ja też byłam uczona. (AS, IDI 1)

Ponadto badane trenujące aerobik sportowy wskazywały, że już od najmłodszych lat uczono je, w jaki sposób „używać” stereotypowo kobiecych zachowań (np. kokieteryjnych zachowań w stosunku do sędziów):

Może to dziwnie zabrzmieć, ale też musimy być trochę takie jakby, w cudzysłowie, zalotne do jurorów. Podczas tańca, oprócz tego, że skupiamy się na samej choreografii, wykonaniu ruchów jak najlepiej, no to też musimy jakoś swoją mimiką ich do siebie przekonać w pewnym sensie. No i to są właśnie jakieś takie... Czy to uśmiechnięcie się, czy puszczenie oczka, o to tak bym nazwała takie trochę zalotne, ale takie no po prostu, żeby zwrócić na siebie uwagę i przyciągnąć. (AS, IDI 3)

Z kolei przedstawicielki piłki siatkowej (sportu „neutralnego”) wskazywały, że trenerka nakłaniała je do odtwarzania społecznie oczekiwanej kobiecości, m.in. poprzez typowo kobiece zachowania, jak stosowanie makijażu. Podczas ważnych wydarzeń sportowych zachowanie to nabierało funkcji rytuału:

Miałam taką fajną trenerkę [...] ona spajała tak nam w drużynę, że jakby wychodząc na mecz, to mecz to jest nasze święto. Czyli przez cały tydzień pracuje się na tą jedną chwilę, czyli na ten jeden mecz. No i żebyśmy jakby same dla siebie jakby ładnie się pomalowały, ładnie się uczesały. (S, IDI 3)

Taka wypowiedź może nawiązywać do spostrzeżenia Hardin i Greer (2009), które zasugerowały, że niektóre dyscypliny sportowe uznawane za „neutralne” mogą być bliższe tym „męskim” (Hardin, Greer 2009). W tym przypadku odniesienie dotyczy sportów „kobięcych”. Różnica polega jednak na tym, że w sportach „kobięcych” wyodrębnionych w niniejszym badaniu zawodniczki wzmacniały kobiecość hegemoniczną zwłaszcza po to, aby „pokazać się” sędziom sportowym,

a w piłce siatkowej – dla siebie. Ze względu na fakt, że była to pojedyncza wypowiedź badanej, praktyka ta wymaga opracowania w kolejnych badaniach.

Z kolei zawodniczki uprawiające dyscypliny „męskie” w głównej mierze wskazywały, że środowisko trenerskie zazwyczaj nie odnosiło się do ich kobiecości ani nie zwracało uwagi na wygląd czy atrakcyjność. Zawodniczki uprawiające dyscypliny męskie, w tym zwłaszcza piłkarki nożne, zwracały uwagę na środowisko swoich współzawodniczek. Pomimo posiadania, zdaniem badanych, równie neutralnego stanowiska co trenerzy, w opinii jednej z piłkarek środowisko to reprezentowało odmienne wersje kobiecości i nie akceptowało pożądanych form kobiecości hegemonicznej. Zawodniczka w odpowiedzi na pytanie, czy posiada obawy dotyczące praktykowania tego rodzaju kobiecości przed środowiskiem sportowym wypowiedziała się w następujący sposób:

W wielu drużynach są kobiety, które są typowo, które na przykład nie przywiązują uwagi do wyglądu zewnętrznego, które są mocno, dosyć wulgarne. Wiele jest takich zawodniczek w piłce nożnej i wiele drużyn składa się głównie z takich zawodniczek, więc wtedy możliwe, żebyśmy czuła się tak nieswojo. (PN, IDI 2)

Wypowiedź ta nawiązuje do wcześniej wspomnianego „oporu queer”, opisanego przez Broad (2001) w badaniu zawodniczek rugby, w którym autorka przedstawia tę dyscyplinę jako formę sprzeciwu wobec „standardów bierności związanych z kobiecością” (Broad 2001). Taka perspektywa może zatem sugerować, że niektóre kobiety uprawiające sporty „męskie”, pomimo poczucia odrębności, usiłują tworzyć alternatywny wzorzec kobiecości, który wpisuje się w ramy danej dyscypliny, a jednocześnie „daje poczucie bezpieczeństwa” w obrębie jednego środowiska. W związku z tym stawiają one opór pożądanej formie kobiecości hegemonicznej.

Nawiązując do wątku współzawodniczek, należy podkreślić, że badane uprawiające sporty „męskie”, a zwłaszcza piłkarki, wskazały na istotny aspekt dotyczący konstruowania kobiecości w sporcie. Jedna z nich, odwołując się do kompetencji sportowych, zaznaczyła, że nazwanie zawodniczki „chłopczykiem” przez inne wzmacnia drużynę, co sugeruje postrzeganie męskich kompetencji jako lepszych w kontekście rywalizacji sportowej. Ponadto, w sposób odmienny niż w pozostałych typach dyscyplin przedstawiono konstrukcję kobiecości badanych:

Na turniejach między drużynami jest takie powiedzonko, że chłopczyk w drużynie to plus 10 do siły, czyli do wyniku. To odnosi się oczywiście do dziewczyn w bardzo krótkich włosach, czy takich związanych, takie krótkie koczki, krótko obstrzyżonych, które raczej przyjmują też taką posturę... no powiedziałabym męską, bo jest wykreowana przez mężczyzn w piłce nożnej – lekkie przygarbienie, pochylenie, taki chód szerszy, nietypowy w codziennym środowisku kobiet. (PN, IDI 1)

Często mówi się, że każda drużyna ma jakiegoś swojego chłopczyka, że te dziewczyny się próbują upodabniać do piłkarzy właśnie męskich. A może to wynika właśnie z tego, że jest to męsko zdominowany sport. (PN, IDI 2)

Co istotne, druga z wypowiedzi, oprócz wskazania na konstruowanie przez otoczenie sportowe „innej” wersji kobiecości, zwraca uwagę na fakt, że zawodniczki uprawiające tego typu dyscypliny, zwłaszcza piłkę nożną, podejmują próby „upodobnienia się” do mężczyzn w kontekście sportowym. Jak wskazała jedna z piłkarek, wynika to z przekonania funkcjonującego w opinii społecznej, zgodnie z którym piłka nożna postrzegana jest jako dyscyplina, w której mężczyźni odnoszą znacznie większe sukcesy, co wzmacnia dyskurs dotyczący powszechnie przyjętego męskiego charakteru sportu. W odniesieniu do koncepcji Schippers (2007) taki sposób odtwarzania kobiecości stanowi odzwierciedlenie kobiecości „pariasowej”, a więc tej, która nie jest zgodna ze społeczno-kulturowym ideałem.

Środowisko pozasportowe

W przypadku dyscyplin określanych jako „kobiece” rodzice, podobnie jak trenerzy, wzmacniali u swoich córek cechy zgodne z hegemoniczną kobiecością. Należy również pamiętać, że praktykowanie „kobiecej” dyscypliny w wielu sytuacjach było podyktowane decyzją rodziców. Zawodniczka uprawiająca aerobik sportowy wspomniała o kształtowaniu kobiecości, wskazując na rolę matki już od najmłodszych lat. Matki zawodniczek były świadome, że ich córki mogą liczyć na uprzywilejowaną pozycję społeczną, o ile będą wpisywać się we wzorzec normatywnej wersji kobiecości:

Ja od podstawówki byłam gwiazdą, pamiętam. Mama zawsze szła najlepsze stroje na wszystkie bale przebierańców. I ja do tej pory gdzieś tam to w sobie mam. (AS, IDI 1)

Zawodniczki uprawiające sporty „kobiece”, ze względu na specyficzny charakter tych dyscyplin, rozpoczynają treningi w bardzo młodym wieku, w przeciwieństwie do dyscyplin „męskich” lub „neutralnych ze względu na płć” (Allain, Dotto 2022). W badaniach dotyczących uczestnictwa dziewcząt w sportach uznawanych za „męskie” niejednokrotnie podkreślano, że decyzja o rozpoczęciu treningów wychodziła od samych zawodniczek i wymagała od nich m.in. przekonania rodziców (Béki, Gál 2013).

Perspektywa ukazana w badaniu Béki i Gál (2013) jest zgodna z wynikami niniejszego badania, ponieważ zawodniczki, zwłaszcza uprawiające dyscypliny „męskie” i „neutralne” ze względu na płć, wskazywały na istotną rolę rodziców,

a w szczególności matek, w konstruowaniu kobiecości, jak również w odniesieniu do wyboru dyscypliny sportu. Zarówno piłkarki nożne, jak i zawodniczki podnoszenia ciężarów podkreślały, że rodzice wyrażali obawy związane z rzekomą „utratą” kobiecości zgodnej z oczekiwaniami społecznymi:

Zdarza się, że rodzice pytają, gdzieś tam wspominają coś tam, że im dłużej będę trenować, jak Ty będziesz wyglądać jak facet, Ty się rozbudujesz tutaj w barkach. (PC, IDI 3)

Bardziej mama bała się o jakieś tutaj fizyczne problemy, że ktoś może jakiś, nie wiem, uraz mogę mieć, czy coś, bo jest to bardzo kontaktowy sport. (PN, IDI 3)

Tak, moja mama nieraz się mnie pytała, czy jestem tego pewna, że jak chcę tak wyglądać. (P, IDI2)

Wypowiedzi dotyczące opinii rodziców w tej kwestii wskazują na podtrzymywanie wzorca kobiecości hegemonicznej zarówno w środowiskach rodzinnych sportowczyń uprawiających dyscypliny „męskie”, „neutralne” pod względem płci, jak i „kobiece”. Zgodnie z koncepcją Schippers (2007) rodzice, zarówno wzmacniając kobiecość hegemoniczną, jak i wyrażając obawy o możliwość jej utraty bądź niemożność jej osiągnięcia, wciąż w pewnym zakresie utrzymywali to samo stanowisko.

Ważną rolę w podtrzymywaniu stereotypowo kobiecych zachowań, jak i heteronormatywnego postrzegania rzeczywistości wśród badanych odegrali także rówieśnicy i znaczący inni, którzy kreowali wizję normatywnej kobiecości. Wśród sportowczyń praktykujących sporty „kobiece”, ale także wśród siatkarek, to mężczyźni stanowili często istotny punkt odniesienia w kontekście postrzegania kobiecości i ciał zawodniczek. Przykładowo jedna z zawodniczek aerobiku sportowego wskazała, że poziom atrakcyjności jest do pewnego stopnia uzależniony od opinii męskiego otoczenia. Podobne refleksje przedstawiła również sportowczyni praktykująca piłkę siatkową:

Mężczyźni raczej wybraliby, w sensie, że powiedzieliby, że kobiece są sylwetki tych kobiet, które uprawiają bardziej kobiece sporty. (AS, IDI 2)

No właśnie, ze względu na sylwetkę, że jednak gimnastyczki czy łyżwiarki występują w takich ładnych strojach i wyglądają delikatnie, kobieco, tańcząc na lodzie. To też jest taki taniec, nawet uważany przez mężczyzn i przez społeczeństwo za bardzo kobiecy. (S, IDI 3)

Dodatkowo wypowiedź ta sugeruje, że to właśnie mężczyźni w głównej mierze podtrzymują przekonania o większej atrakcyjności związanej z kobiecością

hegemoniczną reprezentowaną przez zawodniczek sportów „kobiecych”, co z kolei sytuowało te zawodniczki wyżej w społecznej hierarchii kobiecości. Ponadto uzależnienie ocen od opinii mężczyzn może wskazywać na podtrzymywanie przez te zawodniczki wzorców heteronormatywnych, które odzwierciedlają kobiecość hegemoniczną, zgodnie z teorią Schippers (2007).

Z kolei wśród piłkarek nożnych, zawodniczek podnoszących ciężary, ale także pływaczek dominowały wypowiedzi dotyczące postrzegania ich kobiecości przez środowisko pozasportowe jako „niezgodnej” ze społeczno-kulturowymi standardami:

Wiele osób myśli, że jak kobieta gra w piłkę nożną, to od razu ma masywniejsze nogi, bardzo rozbudowane łydki, takie właśnie silne nogi, że jest chłopczycą. I że też inaczej się ubiera, że nosi bardziej luźniejsze ubrania, jakieś bardziej sportowe dresy, a nie tak jak stereotypowa kobieta – sukienki, spódnice, wysokie obcasy. (PN, IDI 2)

Na przykład teraz w mojej pracy, bo pracuję też z dziećmi i pokazuję im dwubój olimpijski po prostu na zwykłym kijku. No i właśnie są takie komentarze typu o zrobisz z dzieci babochłopów, a sama wyglądasz jak babochłop. (PC, IDI 2)

Właśnie te barki są takie kontrowersyjne, że kobieta według społeczeństwa powinna być niby mała, szczupła, a pływanie tak rozbudowuje całą klatkę piersiową, też piersi się zmniejszają na pewno. Kłóci się to trochę, ale każdy sobie z tym poradzi. (P, IDI 1)

Powyższe wypowiedzi sugerują, że środowisko pozasportowe zawodniczek negatywnie postrzega ich udział w „męskim” sporcie w odniesieniu do kobiecości hegemonicznej, która, podobnie jak w przypadku rodziców, stanowi normatywną wersję kobiecości. Mimo tego zawodniczki reprezentujące dyscypliny „męskie”, a także „neutralne” ze względu na płeć wskazują na szereg stereotypów na temat ich kobiecości. Bazując na tej perspektywie, są one świadome, że ich dyscypliny często postrzegane są jako „inne”. Rozmówczynie podkreślały, że ich kobiecość różni się od kobiecości reprezentowanej przez zawodniczki dyscyplin „kobiecych”, co z jednej strony stawia je przed opisywanym wcześniej paradoksem (Krane i in. 2004). Z drugiej strony wypowiedź pływaczki wskazuje, że możliwe jest przejmowanie odpowiedzialności za własną tożsamość poprzez świadomy wybór, kiedy dopasować się do norm kobiecości, a kiedy nie, podobnie jak w badaniu Hardy (2015).

Doświadczenie i definiowanie kobiecości przez zawodniczki

Każda z zawodniczek, reprezentujących zróżnicowane kategorie płciowe sportów, w odmienny sposób postrzegała swoją kobiecość. Ponadto zarówno przedstawicielki dyscyplin „kobiecych”, „męskich”, ale również „neutralnych” pod względem

plci” w odmienny sposób wypowiadały się na temat poczucia własnej atrakcyjności. Przykładowo, odpowiedzi na pytanie, czy zawodniczki uprawiające sporty społecznie uznawane za „kobiece” są bardziej atrakcyjne niż kobiety angażujące się w sporty „męskie” bądź „neutralne”, były potwierdzane przez łyżwiarki i zawodniczki trenujące aerobik sportowy. Zatem do pewnego stopnia zawodniczki sportów „kobiecych” zinternalizowały przekonania wysokiej pozycji w hierarchii społecznej kobiet reprezentujących kobiecość hegemoniczną. Podobną opinię wyraziły także zawodniczki piłki siatkowej oraz pływania, ale również piłki nożnej.

Uważam, że w większym stopniu tak, bo jednak kobiety, które uprawiają te kobiece sporty, liczą się z tym, że ważna jest prezentacja, więc siłą rzeczy starają się wyglądać ładnie. (P, IDI 3)

Wydaje mi się, że mogą być tak uważane za takie kobiety. Z mojego punktu widzenia na przykład wolałabym obejrzeć łyżwiarkę figurową, która jest po prostu filigranowa, delikatna, ma ubraną sukienkę albo jakiś strój odpowiedni do tego sportu, aniżeli dziewczynę, która wygląda troszeczkę jak chłopak. (S, IDI 2)

No z tą gimnastyką, z tańcem i z takimi sportami jest też tak, że te kobiety zazwyczaj są mocno umalowane i bardzo przygotowane na występ, więc myślę, że po prostu dobrze wyglądają. I są pod tym kątem dużo atrakcyjniejsze. (PN, IDI 1)

Wypowiedzi te wskazują na silną internalizację hegemonicznego wzorca kobiecości – szczupłej i heteronormatywnej kobiety jako symbolu pożądania i miernika atrakcyjności. Oznacza to, że mimo różnorodności płciowej w poszczególnych dyscyplinach niemal wszystkie grupy zawodniczek podkreślały, iż to właśnie ten stereotypowy ideał kobiecości pozostaje pożądany w społeczeństwie. W zupełnie odmienny sposób atrakcyjność kobiecą definiowały zawodniczki w podnoszeniu ciężarów. Każda z tych zawodniczek wskazywała, iż o atrakcyjności nie zawsze muszą świadczyć stereotypowe atrybuty kobiecości, co również w tym przypadku wiąże się z pewnego rodzaju oporem wobec jednowymiarowej wersji kobiecości rozpowszechnionej w krajach Globalnej Północy.

Myślę, że nie. Każdy ma inny gust. Komuś może się podobać kobieta szczupła, delikatna, filigranowa, jak gimnastyczki artystyczne, a innym kobieta umięśniona. To nie ma znaczenia. (PC, IDI 1)

W badaniu zaobserwowano również zależność pomiędzy kategorią płciową dyscypliny a sposobem postrzegania norm kobiecości w sporcie przez zawodniczki wszystkich typów dyscyplin sportowych.

Akurat figury łyżwiarek są w porządku i nie budzą obaw, ale myślę, że przy trenowaniu pływania przeszkadzałyby bardziej. (ŁF, IDI 1)

Był strach, że będę miała te mięśnie i będę wyglądała jak przysłowiowy chłop, że będzie za dużo mięśni, ale potem stwierdziłam, że pływanie nie jest sportem, który aż tak rozbudowuje sylwetkę, na przykład jak podnoszenie ciężarów czy sporty kulturyistyczne. (P, IDI 3)

Myślę, że jeśli kobieta zaczyna trenować podnoszenie ciężarów, przybiera trochę masy mięśniowej, sylwetka jest umięśniona, ale nie tak jak w kulturystyce, że mięśnie są przesadzone, przerysowane, szerokie i bardzo docięte. (PC, IDI 1)

Na podstawie wypowiedzi zawodniczek zauważono, że badane zaangażowane w dyscypliny uważane za „kobiece” definiowały kobiecość wąsko, co może wiązać się z internalizacją hegemonicznych wzorców kobiecości zarówno poprzez środowisko sportowe, jak i społeczno-kulturowe oczekiwania wobec kobiet. Z kolei zawodniczki dyscyplin „męskich” prezentowały podejście najbardziej liberalne, akceptując szerszą gamę wzorców kobiecości w sporcie. Dyscypliny „neutralne” pod względem płci zajmowały natomiast pośrednie stanowisko wobec norm kobiecości w sporcie.

Infantyilizacja i marginalizacja

Rozmówczynie biorące udział w badaniu często opowiadały o poczuciu bycia infantylizowanymi przez środowisko sportowe lub pozasportowe. Zarówno zawodniczki uprawiające sporty społecznie uznawane za „męskie”, jak i „kobiece” wskazywały na marginalną pozycję w sporcie. Przedstawicielki dyscyplin takich jak piłka siatkowa i pływanie, ze względu na „neutralny” charakter tych sportów, przeważnie nie zgłaszały podobnych doświadczeń podczas rywalizacji sportowej.

Zawodniczki sportów „kobiecych” zwracały uwagę, że między innymi skąpe stroje sportowe wzmacniają seksualizowany stereotyp kobiecości. Porównywały się do lalek, czując się „dziecinnie” i niekomfortowo, co zdaniem zawodniczek prowadziło do „niepoważnego” postrzegania ich dyscypliny. Często przywoływane w wypowiedziach określenie „lalka”, traktowane jako infantyilizujące, ogranicza kobiecą sprawczość, reprodukuje hegemoniczny ideał kobiety, której zadaniem jest „wyglądać atrakcyjnie” (Schippers 2007):

Strój do aerobiku ma być właśnie taki seksualizujący. Właśnie nie wiem w sumie, czemu taki jest. Ale nie podkreśla mnie, wkurza po prostu, bo jednak to nawet śmiesznie wygląda, jak takie naprawdę te lalczki – robią te pompki i widać im te

mięśnie i one są w tych takich jak najbardziej obcisłych, topach i w tych majtkach, prawie stringach, nie wiem skąd to się wzięło. (AS, IDI 3)

To tak trochę jakby się oglądało przyjemną dla oka marionetkę. (ŁF, IDI 1)

Mam takie wrażenie, że kobiety są postrzegane właśnie w takich sportach jako głupiotki i no właśnie takie puste po prostu. (ŁF, IDI 1)

Poczucie „dziecinności” opisywane było również w analizach treści międzynarodowych zawodów gimnastycznych, gdzie podkreślano, że język komentatorów zachęcał widzów do postrzegania w tym przypadku gimnastyczek jako „małych, zabawnych dziewczynek” (Allain, Dotto 2022). Choreografie podkreślają młodość, lekkość i zwiewność zawodniczek (Cervin 2021), co powoduje, że ich wygląd bywa postrzegany jako przerysowany i infantylny. Takie praktyki etykietują sporty „kobiece” jako przyjemne czy zabawne, marginalizując ich sportowy charakter i wzmacniając hierarchiczny porządek płci oraz normy wiekowe wśród zawodniczek.

Infantylizacja wiąże się z aktualnym stereotypem „bezwysiłkowości” w dyscyplinach uznawanych za „kobiece” (Jakubowska 2014). Artystyczny wyraz i kokieteryjna mimika zawodniczek sprawiają, że zarówno środowisko sportowe (nauczyciele WF-u, przedstawiciele innych dyscyplin), jak i osoby spoza sportu nie uznają tych dyscyplin za „pełnowartościowy” sport. Wątpliwe postawy otoczenia wobec sportów o wyrazie artystycznym wzbudziły w zawodniczkach potrzebę podkreślenia wysiłku fizycznego wkładanego w osiągnięcie sukcesu:

Miało to miejsce w szkole, gdzie pani od WF-u twierdziła, że łyżwiarstwo to nie sport i że no jak można porównywać czterominutowy występ do na przykład meczu piłki nożnej, który trwa minut dziewięćdziesiąt. No i że jest to jakby gorszy, mniej trudny sport przez to. No, ale jest to sport olimpijski tak samo. (ŁF, IDI 3)

W przypadku dyscyplin społecznie kojarzonych z męskością zawodniczki częściej niż na infantyлизację wskazywały na marginalizację swojej obecności w sporcie „męskim”. Wychodząc z założenia, że dyscypliny te odzwierciedlały atrybuty męskości, badane doświadczały poczucia niedoreprezentowania. Zwłaszcza piłkarki wskazywały na zdecydowanie większą popularność mężczyzn, co zdaniem sportowczyń może wpływać na wyniki kobiet. Zwracały też uwagę, że wiąże się to z tym, iż są one rzadziej traktowane „na równi” z mężczyznami:

Jak rozmawiam z kimkolwiek, nawet z mężczyznami, którzy są największymi fanami piłki nożnej, jak zapytam się ich, jaka jest najlepsza polska piłkarka, która zrobiła karierę, gdzie gra w reprezentacji w jednym z lepszych klubów, oni nie wiedzą.

Zapytam się ich, czy znają jakąkolwiek polską piłkarkę z reprezentacji. Nie znają, bo to też nie jest po prostu popularne. (PN, IDI 2)

Często się słyszy, że to jest męski sport, że mężczyźni są dużo lepsi. No, skoro zaczęli trenować dużo wcześniej i trenują masowo, to oczywiście, że będą mieli lepsze wyniki. Dla dziewczyn jest to jednak nadal bardzo niszowe. (PN, IDI 1)

Dyskusja i wnioski

Niniejsze badanie miało na celu ukazanie oddziaływania środowiska społecznego na konstruowanie kobiecości zawodniczek uprawiających sporty uznawane za „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” pod względem płci. Indywidualne przekonania badanych osadzono w szerszym kontekście społecznym. Z kolei teoria kobiecej hegemonii Schippers (2007) umożliwiła analizę sposobów kształtowania kobiecości w wybranych dyscyplinach sportu, w tym norm zachowań oraz standardów wyglądu narzucanych sportowczyniom zarówno przez środowisko sportowe, jak i pozasportowe.

Dotychczasowe badania nad konstruowaniem kobiecości w sporcie koncentrowały się głównie na doświadczeniach kobiet w dyscyplinach zdominowanych przez mężczyzn (Hardy 2015; Hamilton 2020), analizując relację między normami społecznymi a wymaganiami sportów „męskich” (Macro i in. 2009). Choć paradoks uczestnictwa kobiet w „męskich aktywnościach” (Cox, Thompson 2000) pozostaje aktualny, w przypadku tego badania ujawniono również przejawy sprzeciwu wobec wzorca kobiecości narzucanego szczególnie przez środowisko pozasportowe. Zawodniczki sportów „męskich” zdają sobie sprawę, że uczestnictwo w tego typu dyscyplinach oraz specyficzna forma kobiecości kształtowana w tym środowisku sprawiają, że ich kobiecość nie jest w pełni zgodna ze społeczno-kulturowymi oczekiwaniami, co w ujęciu teorii Schippers (2007) klasyfikuje ich kobiecość jako podrzędną, zwaną „pariasową”. Jak stwierdziły Jakubowska i Byczkowska-Owczarek (2018) uprawianie sportu „niezgodnego” z płcią danej osoby tworzy społeczny dystans wobec takich osób (Jakubowska, Byczkowska-Owczarek 2018). Sportowczynie, zwłaszcza uprawiające podnoszenie ciężarów, wyrażają opór wobec wzorca hegemonicznej kobiecości propagowanego przez środowiska pozasportowe. Podobnie jak w badaniu Broad (2001) wskazują, że ich sportowa kobiecość również może stanowić „normę kobiecości”.

Z kolei sporty uznawane za „kobiece” utrwalają hegemoniczną kobiecość w kontekście sportowym (Schippers 2007). Zawodniczki aerobiku i łyżwiarstwa figurowego internalizują normy wyglądu i zachowania wzmacniające męską dominację, promując tradycyjną atrakcyjność, delikatność i uległość, a marginalizując siłę i niezależność. Ocena przez pryzmat wyglądu prowadzi do lekceważenia

ich kompetencji sprawnościowych oraz utrwała heteronormy. Badania nad tańcem towarzyskim i łyżwiarstwem figurowym pokazują wyraźny, dychotomiczny podział ról płciowych, przypisujący kobietom „ozdobne” funkcje i ekspresję zgodną z hegemoniczną kobiecością (Byczkowska 2012). Zawodniczki muszą jednocześnie utrzymywać „idealny” wygląd i wysokie umiejętności techniczne, co stawia je w paradoksalnej sytuacji ciągłego dowodzenia swoich kompetencji sportowych (Voelker, Reel 2018).

Analiza uzyskanych wyników pozwala stwierdzić, że w sportach uznawanych za „kobiece” dominująca forma kobiecości pozostaje aktualna i jest konsekwentnie powielana zarówno przez środowisko sportowe, jak i pozasportowe. W dyscyplinach „męskich” taka forma kobiecości nie odgrywa znaczącej roli, niemniej środowisko pozasportowe również reprodukuje jeden wzorzec zgodny z powszechnymi oczekiwaniami. W przypadku dyscyplin „neutralnych” ze względu na płeć obserwuje się większe zróżnicowanie, co odpowiada ich neutralnemu charakterowi. Pomimo tych różnic w każdej z analizowanych dyscyplin pożądaną formą kobiecości pozostaje kobiecość hegemoniczna. Podobnie jak hegemoniczna męskość w teorii Connell (1995), kobieca hegemonia jest ściśle związana z nadrzędnością jednej płci, według której kształtowane są relacje płciowe (Connell 1995: 77). Zgodność wyników niniejszych badań z teorią hegemonicznej kobiecości Schippers (2007) wskazuje, że społeczeństwo faworyzuje takie formy kobiecości, które nie podważają dominacji męskiej domeny siły i niezależności. W związku z powyższym sporty „kobiece”, o ile wpisują się w estetyczne i niesprzeczne z obowiązującym porządkiem ramy, są akceptowalne pod warunkiem, że nie zagrażają męskiej dominacji (Schippers 2007).

Wyniki ujawniają paradoks kobiecości w dyscyplinach, które z jednej strony reprodukują hegemoniczny wzorzec, a z drugiej w tych, w których ideał ten nie odgrywa istotnej roli w kontekście sportowym. Zawodniczki sportów „kobiecych” z jednej strony wzmacniały hegemoniczne wzorce kobiecości, utrwalając heteronormy, z drugiej zaś sprzeciwiały się im, podkreślając autentyczność sportową. Natomiast zawodniczki uprawiające dyscypliny „męskie” wskazywały zarówno na paradoks związany z konstrukcją ich sportowej kobiecości, jak i tej reprodukowanej przez środowisko pozasportowe. Przeprowadzone analizy wskazują zatem, że największe różnice w postrzeganiu i konstruowaniu kobiecości obserwuje się w dyscyplinach binarnie przeciwstawnych płciowo – „kobiecych” i „męskich”. Mimo to niezbędne są dalsze badania, w tym konfrontacja z przekonaniami aktorów społecznych z otoczenia zawodniczek uprawiających dyscypliny o zróżnicowanym charakterze płciowym. Przyszłe analizy powinny objąć inne dyscypliny i poziomy sportowe oraz uwzględnić powiązania płci z innymi kategoriami społecznymi, takimi jak klasa, etniczność czy rasa.

Bibliografia

- Adams M.L. (2011), *Artistic Impressions: Figure Skating, Masculinity, and the Limits of Sport*, University of Toronto Press, Toronto.
- Adjepong A. (2017), „We’re, Like, a Cute Rugby Team”: *How Whiteness and Heterosexuality Shape Women’s Sense of Belonging in Rugby*, „International Review for the Sociology of Sport”, nr 52(2).
- Allain K.A., Dotto S. (2022), „She’s Twice Their Age”: *Representations of Aging and the Creation of an Age Order in Women’s Gymnastics*, „Communication & Sport”, nr 12(5).
- Béki P., Gál A. (2013), *Rhythmic Gymnastics vs. Boxing: Gender Stereotypes from the Two Poles of Female Sport*, „Physical Culture and Sport. Studies and Research”, nr 58(1).
- Bradley H. (2013), *Gender*, John Wiley & Sons, Cambridge.
- Braun V., Clarke V. (2022), *Analiza tematyczna. Praktyczny przewodnik*, przeł. D. Przygucka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Broad K.L. (2001), *The Gendered Unapologetic: Queer Resistance in Women’s Sport*, „Sociology of Sport Journal”, nr 18(2).
- Byczkowska D. (2012), *Ciało w tańcu. Analiza socjologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Cervin G. (2021), *Degrees of Difficulty: How Women’s Gymnastics Rose to Prominence and Fell from Grace*, University of Illinois Press, Urbana-Champaign.
- Connell R.W. (1987), *Gender and Power: Society, the Person and Sexual Politics*, Polity Press, Cambridge.
- Connell R.W. (1995), *Masculinities*, University of California Press, Berkeley.
- Connell R.W., Messerschmidt J.W. (2005), *Hegemonic Masculinity: Rethinking the Concept*, „Gender & Society”, nr 19(6).
- Cox B., Thompson S. (2000), *Multiple Bodies: Sportswomen, Soccer and Sexuality*, „International Review for the Sociology of Sport”, nr 35(1).
- Hamilton J. (2020), *Undoing Gender or Overdoing Gender? Women MMA Athletes’ Intimate Partnering and the Relational Maintenance of Femininity*, „Sociology of Sport Journal”, nr 37(4).
- Hardin M., Greer J.D. (2009), *The Influence of Gender-role Socialization, Media Use, and Sports Participation on Perceptions of Gender-appropriate Sports*, „Journal of Sport Behavior”, nr 32(2), s. 207–226.
- Hardy E. (2015), *The Female ‘Apologetic’ Behaviour within Canadian Women’s Rugby: Athlete Perceptions and Media Influences*, [w:] C. Litchfield, A. Osborne (red.), *Gender, Media, Sport*, Routledge, London–New York.
- Jakubowska H. (2014), *Gra ciałem. Praktyki i dyskursy różnicowania płci w sporcie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- Jakubowska H., Byczkowska-Owczarek D. (2018), *Girls in Football, Boys in Dance. Stereotypization Processes in Socialization of Young Sportsmen and Sportswomen*, „Qualitative Sociology Review”, nr 14(2).
- Koivula N. (2001), *Perceived Characteristics of Sports Categorized as Gender-neutral, Feminine and Masculine*, „Journal of Sport Behavior”, nr 24(4).
- Krane V., Choi P.Y., Baird S.M., Aimar C.M., Kauer K.J. (2004), *Living the Paradox: Female Athletes Negotiate Femininity and Muscularity*, „Sex Roles”, nr 50.
- Macro E., Viveiros J., Cipriano N. (2009), *Wrestling with Identity: An Exploration of Female Wrestlers' Perceptions*, „Women in Sport and Physical Activity Journal”, nr 18(1).
- Metheny E. (1965), *Symbolic Forms of Movement: The Feminine Image in Sports*, [w:] E. Metheny (red.), *Connotations of Movement in Sport and Dance*, Brown, Dubuque, s. 43–56.
- Musto M., McGann P.J. (2016), *Strike a Pose! The Femininity Effect in Collegiate Women's Sport*, „Sociology of Sport Journal”, nr 33(2).
- Müller M. (2018), *Leveraging Mega-event Legacies*, Routledge, London.
- Pericak K., Clarke C.V. (2023), *Embodied Regulation: The Case of Women Collegiate Athletes*, „Sport in Society”, nr 26(12).
- Schippers M. (2007), *Recovering the Feminine Other: Masculinity, Femininity, and Gender Hegemony*, „Theory and Society”, nr 36.
- Sobal J., Milgrim M. (2017), *Gendertyping Sports: Social Representations of Masculine, Feminine, and Neither-gendered Sports among US University Students*, „Journal of Gender Studies”, nr 28(1).
- Steinfeldt J.A., Carter H., Benton E., Steinfeldt M.C. (2011), *Muscularity Beliefs of Female College Student-athletes*, „Sex Roles”, nr 64.
- Voelker D.K., Reel J.J. (2018), *“It's Just a Lot Different Being Male Than Female in the Sport”: An Exploration of the Gendered Culture around Body Pressures in Competitive Figure Skating*, „Women in Sport and Physical Activity Journal”, nr 28(1).
- Xu Q., Fan M., Brown K.A. (2021), *Men's Sports or Women's Sports?: Gender Norms, Sports Participation, and Media Consumption as Predictors of Sports Gender Typing in China*, „Communication & Sport”, nr 9(2).